

BBC

BRYTYJSKI BESTSELLER JUŻ 8 LAT W POLSCE!

Wrzesień 9 (50)/2022

Gardeners' World

EDYCJA POLSKA

Złoty Jubileusz

50

numerów z Wami

„Do szczęścia
potrzebujesz
uśmiechu losu.
Ale jeśli założysz
ogród, szanse
znacząco się
zwiększą.”
Monty Don

Wrzesień 9/2022
cena 17,90 zł (w tym 8% VAT)
ISSN 2391-8381 Indeks 403636



9 772391 838128



09 >



SZKÓŁKI KUROWSCY
rośliny ozdobne

60
zielonych
LAT

Nasze nowe odmiany i wiele, wiele więcej...



**HYDRANGEA
PANICULATA**
'LITTLE LIME PUNCH'^{PBR}
Hortensja bukietowa
'Little Lime Punch'^{PBR}



CORNUS ALBA
'MIRACLE'^{PBR}
Dereń biały
'Miracle'^{PBR}



**ACER
PALMATUM**
'BROWN SUGAR'^{PBR}
Klon palmowy
'Brown Sugar'^{PBR}



**PHYSOCARPUS
OPULIFOLIUS**
'MAGIC BALL'^{PBR}
Pęcherznica kalinolistna
'Magic Ball'^{PBR}



**BERBERIS
THUNBERGII**
'RED HOT CHILLI'^{PBR}
Berberys Thunberga
'Red Hot Chili'^{PBR}

Prenumerata

Gardeners' World. Edycja Polska to wydanie licencyjne największego brytyjskiego magazynu ogrodniczego BBC Gardeners' World Magazine. W polskiej edycji dzielimy się z wami naszymi odkryciami - od inspirujących ogrodów (angielskich i polskich) i zachwycających roślin, po zakupowe wskazówki i podpowiedzi, co zrobić, by ogród był zawsze w kwitnącej formie.

Teraz magazyn Gardeners' World. Edycja Polska jest miesięcznikiem (10 numerów w roku). Zamów prenumeratę bezpiecznie, bez wychodzenia z domu na www.UlubionyKiosk.pl. Przesyłka gratis!

• Prenumerata roczna

161,10 zł - 10 wydań,
w tym 1 numer gratis

• Prenumerata dwuletnia

268,50 zł - 20 wydań,
w tym 5 numerów gratis

Inne opcje:

- e-prenumerata roczna (PDF) - 114,40 zł
- e-prenumerata dwuletnia (PDF) - 214,50 zł

Jeśli masz pytania, wyślij e-mail na prenumerata@avt.pl.



Welcome

Lato powoli dobiega końca i z niezwykłym wdziękiem zmierza ku jesieni. Wrzesień jest wspaniały na swój własny, charakterystyczny sposób. Mimo że na horyzoncie majaczy koniec sezonu, to ogród jest wciąż bogaty: pełen kwiatów, dojrzewających owoców i warzyw, a jego blaknąca elegancja dodaje mu dostojności. Gdy ostatnie promienie letniego słońca stają się coraz bardziej ulotne, ogród mieni się złotem. To jedno z najpiękniejszych momentów w roku. Delektuj się nimi i zachwycaj każdym kolorem, motylem i kwiatem. Świadomość, że te piękne dni mogą być jednymi z ostatnich (w tym sezonie), czyni je jeszcze cenniejszymi. Nasze ogrody są gotowe, abyśmy znów mogli się nimi zająć. Przed nami długa lista zadań, które trzeba wykonać przed zmianą pogody. Ale od czego zacząć?

We wrześniu panują idealne, ciepłe i wilgotne warunki do sadzenia nowych roślin. Jest to miesiąc pełen obietnic i planów na kolejny sezon. Aby pomóc Ci stworzyć najpiękniejszy wiosenny pokaz, niezależnie od tego, jak dużą lub małą masz przestrzeń, przygotowaliśmy 17-stronicowy przewodnik po wiosennych cebulkach (str. 60). Ich uprawa jest wyjątkowo łatwa - wystarczy wykopać dziurę, włożyć cebulkę, zasypać i... zapomnieć. Ale nie na długo, bo wraz z wiosennym ciepłem i słońcem wystrzelą niczym fajerwerki. W każdej małej, suchej cebulce, którą trzymasz w dłoni jest zaklęta obietnica pięknego kwiatu - bo przecież wiadomo nie od dziś, że najlepsze prezenty kryją się w niewielkich paczuszkach.

Jesień to świetny czas, aby odwiedzić inne ogrody w poszukiwaniu inspiracji - zebraliśmy je dla Ciebie, byś przez wiele wieczorów nie mógł zasnąć (planując, gdzie posadzić nowe rośliny). Zajrzyj koniecznie do naszych jesiennych gwiazd (str. 8-21) oraz pomysłów z tegorocznej wystawy w Chelsea (str. 24). A jeśli wolisz rośliny doniczkowe, stwórz prawdziwy skarb w butelce lub słoju (str. 80). Nie zabraknie też dzikich roślin (str. 88) do każdego miejsca w ogrodzie - słonecznego, zacienionego i uprawy w doniczkach. Ale ostrzegam - po przeczytaniu tych artykułów, Twoja lista zakupów niepokojąco się wydłuży.

Ciesz się ostatnimi promieniami lata!

Paweł Romanowski

Redaktor naczelny
pawel.romanowski@avt.pl



To już 50 numer polskiego wydania i nasz złoty jubileusz. Wciąż pamiętam, gdy oddawaliśmy pierwszy numer do druku i czekaliśmy na jego recenzje. Na szczęście okazały się pozytywne, a magazyn od początku spotkał się z uznaniem czytelników. Dzisiaj, po 8 latach jestem pewien, że Gardeners' World. Edycja Polska zainspirował więcej rodzimych ogrodników niż jakikolwiek inny magazyn ogrodniczy. Mam nadzieję, że podzielasz moją opinię i podobnie jak ja, jesteś wielkim fanem polskiej edycji i jej regularnym czytelnikiem.

Miałem okazję współtworzyć każdy z 50 numerów, a przez ostatnie 25 to moje słowa jako redaktora naczelnego czytaliście na pierwszych stronach. Świętując nasz jubileusz chcę podzielić się z Wami radością i... pożegnać. „Ogród nie jest miejscem. Ogród jest podróżą”, a my ogrodnicy przyzwyczajeni jesteśmy do zmian - m.in. do tego, że plodozmian zapewnia wyższe plony, a ogrodem rządzi pogoda i pory roku. Teraz i dla mnie przyszedł czas na zmianę. Po 4 latach stania na czele Gardeners' World. Edycja Polska przekazuję go w ręce Małgosi Wójcik.

Stali czytelnicy doskonale wiedzą, że współtworzyła ze mną ostatnie 25 numerów, a od teraz przejmie funkcję redaktora naczelnego. Ma ogromne doświadczenie i pasję, a ja pewność, że nasz magazyn pozostanie w dobrych rękach.

Dziękuję za 8 lat niezwyklej przygody - pracy z wyjątkowymi osobami: redaktorami, autorami, tłumaczami i grafikami, dzięki którym nasz polski magazyn nie jest tylko „przedrukiem”, ale ma swój oryginalny charakter. To była ogromna przyjemność obserwować, jak nasze pomysły kiełkują i wydają dorodne owoce. Dziękuję! Do zobaczenia... w zielonym ogrodku.

☞ Założyć ogród, to uwierzyć w jutro ☞

☞ Jednym z głównych powodów, dla których co miesiąc zaglądasz do nas to porady ekspertów. Mamy wyjątkowe szczęście, że największe nazwiska w ogrodnictwie dzielą się z nami swoim doświadczeniem, oferując rozwiązania, które naprawdę się sprawdzają. ☞

ŚWIĘTUJEMY
ZŁOTY JUBILEUSZ

SPIS TREŚCI

wrzesień 2022

LUBIMY

8 Gwiazdy września

20 Cynie

INSPIRACJE

24 Chelsea Flower Show 2022

Ogrody ze złotym medalem

32 Kuchnia pełna wspaniałości

Nawożenie w Longmeadow

38 Moja naturalna służba zdrowia

Prywatny ogród Marka Lane

44 Ogrodowisko

Z wizytą u Danuty Młodziak

50 Jak zrozumieć swój ogród?

Alan radzi, jak projektować

55 Żywotne żywotniki

Odmiany na różne okazje

77 Epipremnum

Eleganckie domowe pnącze

80 Skarb w butelce

Pomysły na ogrody w szkle

104 Begonie, kwaśne piękności

Przepisy Małgorzaty Kalemby-Drożdż

106 Przycinanie

Formowanie pnączy

WŁASNE UPRAWY

94 Prosto z grządki

Ogórki, czosnek, cebula, sałata

98 Wyborny wybór

Warzywnik w ogrodach

Gravetye Manor

FAUNA W OGRODZIE

86 Fruczak gołąbek

88 Dzikie kwiaty dla owadów

FELIETON

22 Cały Monty

119 Opowieści Titchmarsh



44

Danuta Młodziak zaprasza do podwarszawskiego Ogrodowiska, gdzie od kilku lat powstaje ogród w stylu arts and crafts



80

Ogrody w szkle to doskonały sposób na eksponowanie roślin domowych. Ekspertka Shilpa Reddy radzi, jak je tworzyć

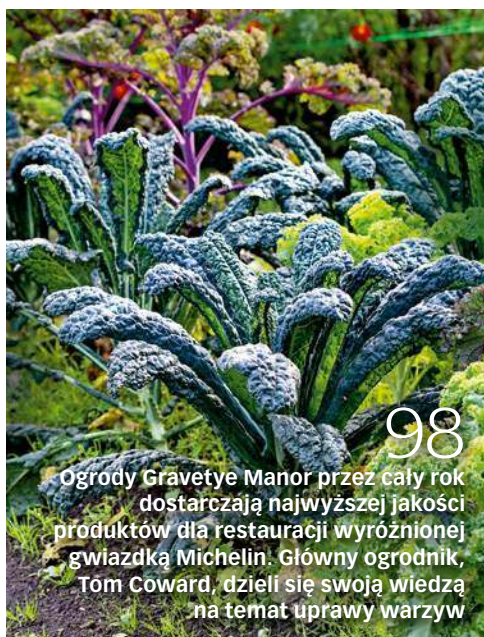


20

Te kolorowe kwiaty są proste w uprawie, o ile tylko nic nie uszkodzi im korzeni – przekonuje Graham Rice



Zdjęcie: Jason Ingram



DODATEK SPECJALNY: rośliny cebulowe

- 60 Kompozycje w donicach
- 66 Jak podpendzić cebule na Gwiazdkę
- 68 Pomysł na skrzynkę w białej tonacji
- 70 Przepis na kwitnącą kulę
- 72 Poradnik sadzenia roślin cebulowych

PRENUMERATA s. 49

Plan działań we wrześniu



SPRAWY DO ZROBIENIA

- 109 Pobierz sadzonki maków
- 110 Zbierz nasiona rutewek
- 111 Uporządkuj truskawki
- 112 Posadź ozimą cebulę
- 113 Przesadź falenopsis
- 114 Wysiej sałatę
- 115 Posadź drzewo
- 116 Podwiąż pnącza
- 117 Przytnij maliny
- 118 Posadź czosnek słoniowy

NAJLEPSZY CZAS NA TRAWNIK

Nie czekaj do wiosny, bo późne lato i jesień to najlepszy czas dla kiełkujących nasion! Właśnie teraz jest najlepszy moment na założenie nowego trawnika oraz regenerację zniszczonej murawy.

Trawa wysiana od sierpnia do października ma więcej czasu, by przygotować się do sezonu, niż trawnik założony wiosną.

Gleba jest dobrze nagrzana, a zwiększona wilgotność zapewnia odpowiednie warunki do zakładania trawnika.

Minimalna temperatura potrzebna do kiełkowania nasion traw to 6-8° C, więc nawet chłodne jesienne wieczory nie spowolnią jej wzrostu. W kilka tygodni od wysiewu trawa stworzy gęstą zieloną dywan, który bezpiecznie przetrwa zimowe mrozy.

KUP NASIONA



WYBIERZ nasiona trawy samozagęszczającej, która zawiera **innowacyjną, samoregenerującą się życicę RPR**.

Łączy w sobie najlepsze cechy traw gazonowych: **tworzy mocną i gęstą sieć rozłogów, szybko**

zadarnia wolne powierzchnie, posiada

wyjątkową zdolność do samoregeneracji po uszkodzeniach! Nie wymaga napraw, zapewnia długą żywotność oraz wysoką odporność trawnika na intensywne deptanie i rozrywanie. Im bardziej jest użytkowana, tym szybciej się regeneruje, bo uszkodzone rozłogi stymulują ją do intensywniejszego wzrostu. To pierwsza i jak dotąd jedyna trawa, która wykazuje tę wyjątkową cechę!

To doskonały wybór nie tylko do zakładania trawników od zera, sprawdza się także w przypadku dosiewek i podczas regeneracji. Gdyż dzięki technologii samozagęszczania z łatwością wypełnia każde ubytki na trawniku. **Z każdego wysianego nasiona wyrasta nie tylko jedna kępa traw, ale także rozrastające się na boki kłaczka, z których wyrastają nowe kępy rozrastające się we wszystkich kierunkach.** Podziemne rozłogi krzyżują się ze sobą, a z każdego międzywęźla wyrastają nowe, mocne korzenie i kolejne rośliny. Szybko powstaje gęsta sieć, tworząca zwartą i praktycznie niezniszczalną darni! Przerwanie kłaczki czy uszkodzenie kępy stymuluje trawę do rozkrzewiania i samoregeneracji. **Szybki i intensywny wzrost powoduje ciągłe odmładzanie się trawnika – sprawia, że wygląda on świeżo przez lata, a nie tylko jeden sezon, ale przez wiele lat!**



Więcej informacji o produkcie znajdziesz na:
www.lovethegarden.com

KROK PO KROKU

Przestrzegaj naszych wskazówek, a unikniesz błędów i osiągniesz sukces już za pierwszym razem. **Założ trawnik na lata!!**

PRZEKOP teren pod przyszły trawnik na głębokość 20 cm i usuń chwasty, a następnie rozsyp gotowe **podłoże do zakładania trawnika**.



KUP PODŁOŻE



ZASIL glebę długodziałającym **nawozem 100 dni do siewu**, który wspiera równomierny wzrost trawy i polepsza ukorzenianie.

KUP NAWÓZ



WYSIEJ nasiona „na krzyż” – wzdłuż i w poprzek (20 g/m²). Zrób to ręcznie lub siewnikiem, który ułatwi pracę i precyzyjne rozsypanie nasion.



UBIJ powierzchnię lekkim walcem do trawników, aby przycisnąć nasiona do powierzchni, co zapobiegnie ich wymywaniu przez deszcz.



PODLEJ nasiona delikatnym strumieniem wody i przez kilka tygodni utrzymuj stałą wilgotność podłoża. Już po kilkunastu dniach pojawią się pierwsze siewki.



Innowacyjna życica RPR (łac. *Lolium perenne stoloniferum*, ang. Regenerating Perennial Ryegrass) wchodzi w skład mieszanki traw samozagęszczającej! Tworzy mocną i gęstą sieć rozłogów, szybko zadarnia wolne powierzchnie i posiada wyjątkową zdolność do samoregeneracji po uszkodzeniach! Zapewnia to długą żywotność oraz wysoką odporność trawnika na intensywne deptanie i użytkowanie!



GĘSTY TRAWNIK NA LATA



Chcesz wiosną
ogród w zieleni?
Trawnik zasiej
na jesieni!





**„Znów wszystko wokół wita
Wrześniowe słodkie dni
Rozgrzana latem aura
Jesienią już się tli”**

Helen Hunt Jackson, przekład Łukasz Skop



Lubimy wrzesień

Wznieśmy przynajmniej trzy

głośne rundy oklasków dla września, najłagodniejszego i najbardziej wyrozumiałego ze wszystkich miesięcy – to czas, w którym zdecydowanie można już odetchnąć i wrzucić na luz. Nie trzeba się spieszyć i martwić, że rośliny urosną za duże, a ślimaki zjedzą sadzonki, czy coś w tym rodzaju. Zamiast tego spójrz wstecz na to, co osiągnąłeś w tym roku, ciesz się zbiorami i rozkoszuj się ostatnimi szeptami lata. Znasz historię o Złotowłosej, prawda? Cóż, ten miesiąc jest trochę jak owsianka dla małego misia – nie za gorąca, nie za zimna, lecz w sam raz.

TEKST JAMES ALEXANDER-SINCLAIR

GWIAZDA MIESIĄCA

Kosmos (*Cosmos*) 'Tip Top Picotee'

Moim obowiązkiem jest dostarczać czytelnikom od czasu do czasu trochę zbędnych informacji: „Picotee” oznacza, że płatki mają brzegi w innym kolorze niż reszta kwiatu. Pochodzi to od francuskiego „Picoté”. Nie dziękuj mi, cała przyjemność po mojej stronie. Ważniejsze, że kosmosy są niezawodne – to takie jednoroczniaki, które zawsze z radością zapełnią puste miejsca. Staram się mieć kilka egzemplarzy w zanadru każdego roku, kiedy wczesnoletnie kwiaty (na przykład w moim ogrodzie mamy dużo maków) zaczynają wyglądać trochę niechlujnie i wymagają wymiany.

Wysiej nasiona w pomieszczeniu wczesną wiosną. Uszczknij wierzchołki sadzonek, aby uzyskać silne, rozkrzewione rośliny.

Wysokość x Szerokość 1,5 m x 40 cm



KWITNĄCA PANNA MŁODA

To połączenie lekkie i puszyste jak gniazdko młodych sikorek modraszek. Smagane wiatrem żdźbła trawy ozdabiają kwiaty przypominające motyle. Każdy powinien mieć pod ręką zapasową gaurę na wypadek pożaru – zawsze można na nich polegać, ponieważ błyskawicznie wypełnią nieoczekiwaną lukę.

Gaura (*Gaura*) 'The Bride'

Łatwa w uprawie i nie atakuje jej szkodniki. W zimnych regionach kraju wymaga zabezpieczenia na zimę. Wiosną pobierz sadzonki u podstawy.

W x S 90 cm x 30 cm

Śmiełek darniowy (*Deschampsia cespitosa*) 'Goldtau'

Użyteczna trawa ozdobna. Wiosną wytnij stare żdźbła przy ziemi. Podziel rośliny wczesnym latem.

W x S 75 cm x 60 cm

ORANŻOWA MIŁOSTKA

Całe krokosmie są fantastyczne, od soczystości zielonych liści, prostych i ostrych jak miecze, po spektakularne kwiaty.

Kwiatostan najpierw unosi się jak głowa psychodelicznej kobry, po czym rozwija się na nim rząd jednakowo jaskrawych kwiatów.

Wszyscy wiedzą, że wrzesień to dobry czas na pomarańczowe tony: są jakby pomostem pomiędzy letnim upałem a płonącymi jesienią liśćmi.

Krokosmia (*Crocsmia*) 'Star of the East'

Posadź wiosną w pełnym słońcu lub w półcieniu. Wyściółkuj zimą, gdy liście obumrą.

W x S 70 cm x 10 cm





SUSZA ICHNIE RUSZA

Choć może to być przygnębiające, musimy mieć na uwadze zimę, która jest już za rogiem, a kiedy nadejdzie, wszystkie barwy późnego lata będą tylko miłym wspomnieniem. Zanim się zorientujemy, będziemy wić świąteczne wieńce z zimozielonych gałązek i zastanawiać się, czy poinsecja będzie dobrym prezentem. Jednym ze sposobów zachowania lata na mroczne dni jest suszenie kwiatów do dekoracji, a kocanki są jednymi z najlepszych.

Kocanki ogrodowe (*Xerochrysum bracteatum*)

Nasiona wysiej na wiosnę, a siewki zostaw w rozstawie co 30 cm. Powieś kwiaty do wyschnięcia w chłodnym, suchym miejscu.

W x S 70 cm x 30 cm



KOCHANE HUNCWOTY

Myślę, że „Rubenza” byłaby doskonałym imieniem dla kociaka: niesie ze sobą aurę psot połączoną z powściągliwą wyniosłością, którą koty tak dobrze demonstrują. To spojrzenie, które rzucają tuż przed celowym zrzućnięciem wazonu z kredensu, można by określić jako „rubenszenie”. Na szczęście rośliny są znacznie mniej kłopotliwe niż kocięta, a te kosmosy są niezawodne – posadź je w czerwcu, a ozdobią rabatę aż do jesieni.

Kosmos pierzasty (*Cosmos bipinnatus*) ‘Rubenza’

Na pełne słońce. Uważaj na ślimaki – mogą zniszczyć młode rośliny. Pozostaw nasienne, które rozsieją nasiona na następny sezon.

W x S 90 cm x 40 cm

SZAŁWISZAŁ

Parafrazując słowa starej reklamy: wszyscy mają szalwzię, mam i ja. Niestychanie trwałe, kwitną w kolorze rzymskiej togi i doskonale spisują się zarówno na rabatach, jak i w pojemnikach. Te radosne rdesty sprawdzają się równie dobrze i skutecznie okrywają ziemię.

Szałwia (*Salvia*) ‘Amistad’

Pamiętaj o pobraniu sadzonek półzdrewniałych (zrób to teraz), ponieważ może nie przetrwać zimy.

W x S 1,2 m x 50 cm

Rdest (*Persicaria*) ‘Red Dragon’

Ozдобny głównie z liści, chociaż wydaje małe, białe kwiaty. Rozmnażaj wiosną przez podział.

W x S 40 cm x 60 cm





ZUŚMIECHEM NA USTACH

Wspaniała roślina baldaszkowata o długotrwałych i niezwykle eleganckich kwiatach, które wyglądają jak słonecznożółte sputniki. Przemykające pomiędzy nimi niebieskie cienie to kwiaty rocznej szalwii, która niegdyś była używana jako pasta do zębów. Nie jestem pewien, czy hasło „szałwiowa czystość” byłoby równie skutecznym hasłem reklamowym co „miętowa świeżość”.

Ridolfia polna (*Ridolfia segetum*)

Wysiej jesienią (jeśli masz szklarnię) lub wiosną dla kwiatów do późnego lata.

W x S 1,2 m x 30 cm

Szałwia powabna

(*Salvia viridis*) 'Blue Denim'

Nasiona wysiej wiosną dla kwiatów rozwijających się późnym latem. Doskonale przyciąga pszczoły i inne zapylacze.

W x S 50 cm x 50 cm



NIELADA MARMOLADA

Niektóre rośliny przywołują silnie wyryte w pamięci wspomnienia: jedne przypominają o tragicznym romansie, inne smak ulubionych chipsów. Kiedy myślę o tej rudbekii, od razu zaczynam śpiewać: „He met Marmalade down in old Moulin Rouge, struttin’ her stuff on the street”, z utworu Lady Marmalade. Wersja z Moulin Rouge brzmi potężnie – „Gitchie, Gitchie, ya-ya, da-da”. O tak, w rzeczy samej.

Rudbeckia owłosiona (*Rudbeckia hirta*) ‘Marmalade’

Krótkowieczna kępiasta bylina, często traktowana jak roślina jednoroczna. Uderza kolorem. Nasiona wysiej wiosną na podgrzewanej macie. Dobra na kwiat cięty.

W x S 50 cm x 45 cm



JASKINIA HAZARDU

Jeśli kwiaty mogą być bezużyteczne, to ta dalia będzie w czołówce: z jej pełnych kwiatów nie skorzystają zapylacze, a dwa kontrastowe kolory nie pomagają dopasowaniu do niej roślin towarzyszących. Z drugiej jednak strony warto czasem pozwolić sobie na odrobinę samolubnej przyjemności. „Checkers” oznacza warcaby, więc rozegraj partyjkę, ale uważaj, bo daliowy hazard wciąga bez reszty.

Dalia (Dahlia) ‘Checkers’

Kłaczę wysadź do gruntu w maju. Miesiąc później przerzedź wyrastające pędy, pozostawiając nie więcej niż 8 najsilniejszych na każdej roślinie, a resztę usuń zdecydowanym szarpnięciem.

W x S 90 cm x 30 cm

TEKST ŁUKASZ SKOP

ZDJĘCIA BOŻKA PIOTROWSKA

DIAMENTOWY KOLCZYK

Wrzesień szlifuje kwiatostany tej hortensji jak najpiękniejsze klejnoty. Początkowo kremowe kwiaty o tej porze roku błyszczą już rubinową barwą, której nasycenie pogłębia się z każdym dniem. Kiedy czując zbliżającą się jesień większość letnich kwiatów przekwita i traci urodę, hortensja 'Diamant Rouge' jest jak diamentowy kolczyk Anny Jurkiewicz – „miły blask głupstewka, jeden mały jasny punkt na nonsensu tle”.

Hortensja bukietowa (*Hydrangea paniculata*) 'Diamant Rouge'

Przytnij wiosną pędy, pozostawiając kilkanaście silnych pąków, z których rozwiną się mocne łodygi z okazałymi kwiatostanami. Po ścięciu i zasuszeniu nie traci koloru.

W x S 150 cm x 120 cm



ZAŻÓŁĆ GĘŚLĄ JAŻŃ

Ten słonecznik przypomina mi tytułowe najkrótsze zdanie zawierające wszystkie polskie znaki diakrytyczne – serwuje wszystkie najbardziej wyraziste smaczki września: nasycony kolor, wysoką posturę i długie kwitnienie. Należy do słoneczników bylinowych, więc każdego roku będzie się zapisywał na rabatach złotymi zgłoskami.

Słonecznik drobnokoszyczkowy (*Helianthus microcephalus*) 'Lemon Queen'

Dobrze rośnie w pełnym słońcu. Skończy z towarzystwa innych wysokich bylin, które dadzą mu wsparcie, w przeciwnym razie może wymagać palikowania – szczególnie posadzony w półcieniu.

W x S 2,5 m x 1 m

REKLAMA



NAJLEPSI EKSPERCI O OGRODACH, PROJEKTOWANIU I PIELEGNACJI

Już w Polsce!

Na pierwsze warsztaty online
22 listopada 2022
zaprasza MAJA POPIELARSKA

HANNA PACKER opowie,
jak projektuje ogrody w Nowym Jorku

NOEL KINGSBURY pokaże
byliny w nowej odsłonie

Całodniowe warsztaty
na żywo w Polsce
w kwietniu 2023

Webinaria po polsku na naszej stronie

www.gardenmasterclasspolska.org



KLÓTNIE NA PŁÓTNIE

Obfite kardy o rubensowskich kształtach unoszą się majestatycznie w pianie ruchliwego i gderliwego koperku, a puszyste, wścibskie rozplenice plotkują o niewzruszonych daliach w oddali. Połączenie sztywniaków i luzaków wprowadza dynamikę i przykuwający uwagę kontrast, a spójna kolorystyka wiąże takie wybuchowe duety w zgodne małżeństwa, które ładnie wychodzą razem nie tylko na zdjęciu.

Karczoch hiszpański, kard (*Cynara cardunculus* var. *altilis*)

Podobnie jak karczoch, kard ma jadalne kwiaty, ale mniejsze. Uprawiany jest głównie dla białonych łodyg liściowych, spożywanych po obraniu i zblanszowaniu; to także wyjątkowo widowiskowa roślina ozdobna. Na zimę wymaga ciepłego okrycia.

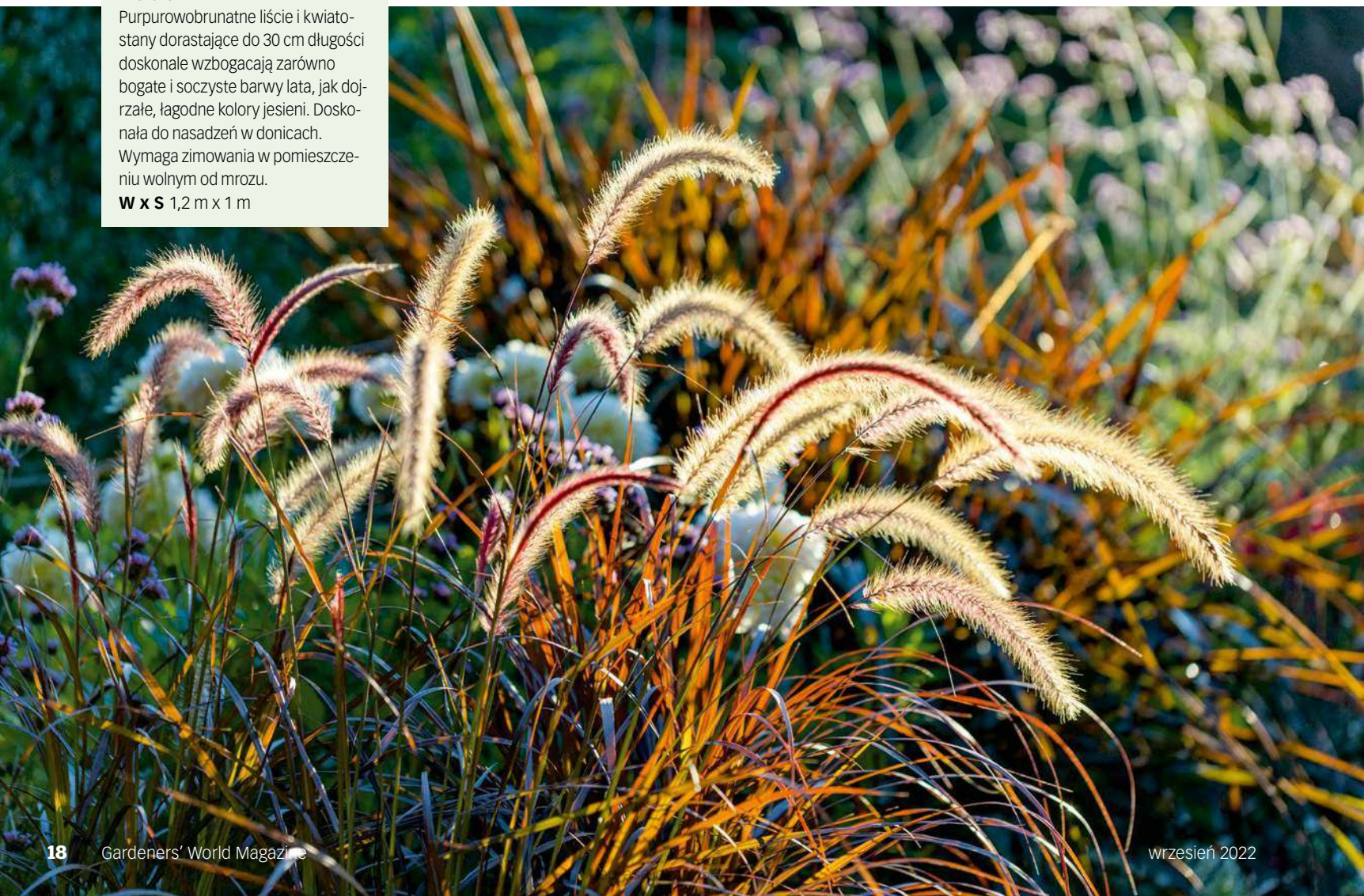
W x S 2,5 m x 1 m

Rozplenica japońska (*Pennisetum alopecuroides*) 'Rubrum'

Purpurowobrnatne liście i kwiatostany dorastające do 30 cm długości doskonale wzbogacają zarówno bogate i soczyste barwy lata, jak dojrzale, łagodne kolory jesieni. Doskonala do nasadzeń w donicach.

Wymaga zimowania w pomieszczeniu wolnym od mrozu.

W x S 1,2 m x 1 m



KĘPA SZTAMPY

Wrzosa na wrzesień? Przelomowe! Ale czym byłby ten miesiąc bez ukwiecenia skrzynek i donic tymi tradycyjnymi kwiatami, które pojawiają się już w sierpniu (przyprawiając mnie o palpitację serca i strasząc rychłym końcem lata) i będą trzymać fason do października (przyprawiając mnie o palpitację serca i strasząc nieprzetrawianiem zimy). A miało być tak nudno.

Wrzosa pospolita (*Calluna vulgaris*) 'Marlies'

To jedna z odmian typu pączkowego – kwiaty przez cały czas są zamknięte i wyglądają jakby zaraz miały się otworzyć, co nigdy nie nastąpi. Zachowują dzięki temu długo świeży wygląd. Dobra odmiana na ogrodowe wrzosowiska.

W x S 30 cm x 60 cm

REKLAMA

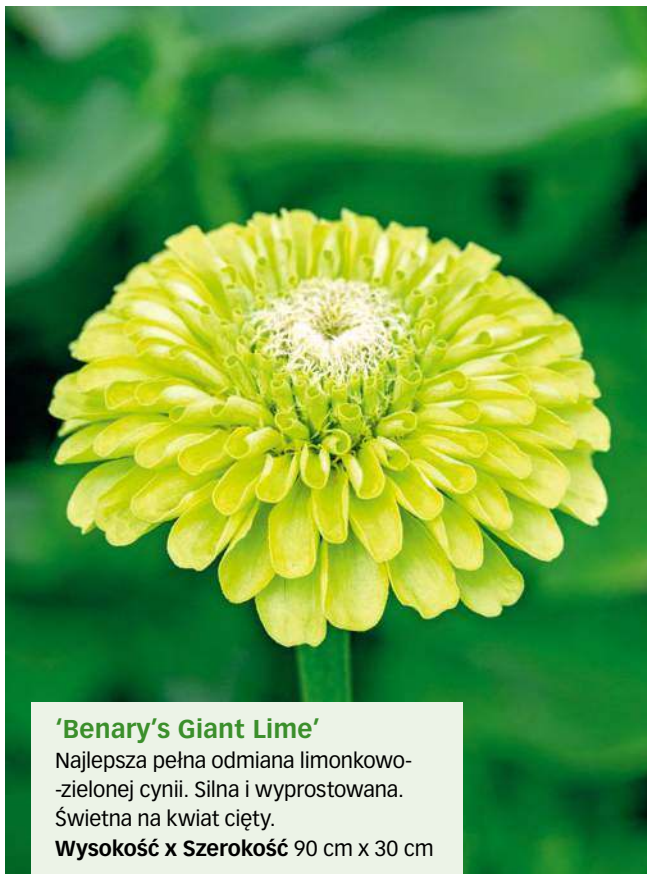
JESIENNY NAWÓZ DO TRAWNIKA

DZIAŁA 100 DNI



**WZMACNIA
TRAWNIK NA ZIMĘ**





'Benary's Giant Lime'

Najlepsza pełna odmiana limonkowo-zielonej cynii. Silna i wyprostowana. Świetna na kwiat cięty.

Wysokość x Szerokość 90 cm x 30 cm



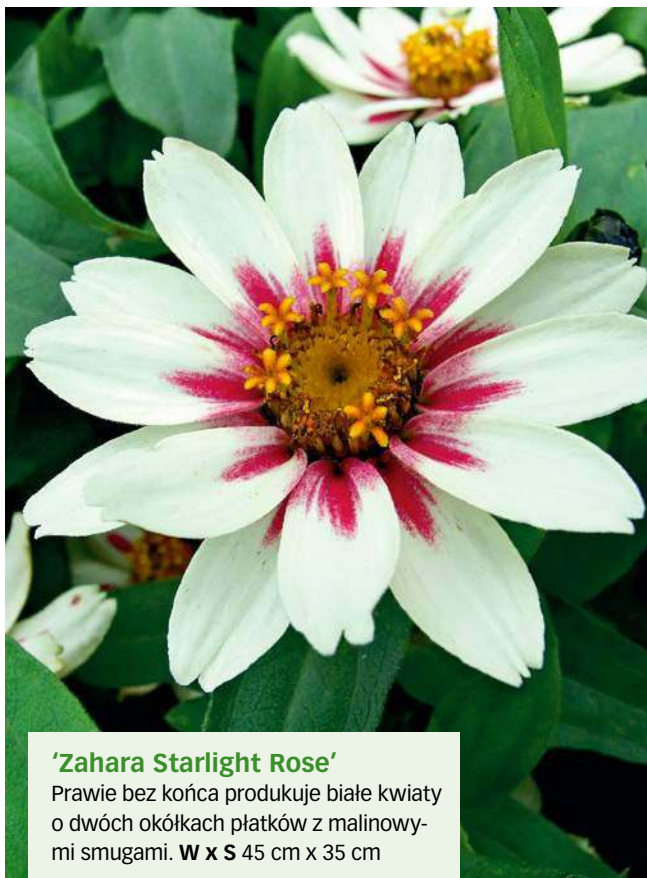
'Red Spider'

Te cynie – wyraźnie różniące się od większych, standardowych odmian – mają pojedyncze, pajęczne, intensywnie czerwone kwiaty, które zawsze przykuwają wzrok. **W x S** 45 cm x 20 cm



'Queen Orange Lime'

U tej intrygującej kolorystycznie odmiany limonkowa zieleń w środku przechodzi w barwę brzoskwiń i pomarańczy na płatkach zewnętrznych. **W x S** 75 cm x 30 cm



'Zahara Starlight Rose'

Prawie bez końca produkuje białe kwiaty o dwóch okółkach płatków z malinowymi smugami. **W x S** 45 cm x 35 cm

Cynie

	I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X	XI	XII
Siew		Pod osłoną			Do gruntu							
Kwitnienie												

ZDJEŃCIA: PAUL DEBOIS; JASON INGRAM; TIM SANDALL



Eksperci polecają

Cynie

Te kolorowe kwiaty są proste w uprawie, o ile tylko nic nie uszkodzi im korzeni – przekonuje **Graham Rice**

Krążą pogłoski, że cynie są trudne w uprawie. Słyszę to, odkąd sam zacząłem je uprawiać, czyli, powiedzmy to sobie szczerze, od dość dawna. Ale to mit.

Rośliny lubią to, co lubią. Zasadź aksamitki na podmokłym brzegu oczka wodnego, a długo nie pożyją. Rozumiesz, o co mi chodzi? Z cyniami jest tak samo. Jeśli dasz im to, co lubią i nie narazisz na to, z czym źle się czują, będą świetnie rosły. Tylko tyle. A czego cynie nie lubią? Gdy są małe, kiepsko znoszą uszkodzenia korzeni, bo wówczas łatwo gniją. Można temu zapobiec na dwa sposoby.

Po pierwsze można je posiać w ogrodzie w dogodnym miejscu i przerzedzać, nie naruszając egzemplarzy, które chcemy zachować. Robimy to nożycami kuchennymi – wystarczy przeciąć pędy tych siewek, które chcemy wyeliminować. Nożyce kuchenne są konieczne, bo sekator nie przetnie czysto miękkich pędów. Przerzedzaj stopniowo, na początku co 2-3 centymetry, aż do uzyskania rozstawu wskazanego na opakowaniu nasion.

Można też siać cynie pojedynczo do wielodoniczek i kiedy osiągną jakieś 10 cm wysokości, przesadzić je delikatnie na docelowe miejsce. Bez trudności. Bez uszkodzeń. Bez gnicia. Szczęśliwe cynie.

■ **Stanowisko** Najlepiej w żyznej, ale przepuszczalnej glebie w pełnym słońcu lub z niewielką ilością bocznego cienia – ale bez cienia od góry. Na kwiat cięty uprawiaj je w rzędach. Niższe odmiany świetnie rosną w doniczkach w słońcu.

■ **Pielęgnacja** Cynie są tylko częściowo mrozoodporne, zatem sięj i sadź je w ogrodzie po ostatnich wiosennych przymrozkach [w Polsce po 15 maja – red.]. Wyższym odmianom zapewnij podpórki z tyczek i sznurka. Regularnie usuwaj przekwitłe kwiaty lub ścinaj do wazonu.

■ **Gdzie kupić** www.chilternseeds.co.uk;
www.nickys-nursery.co.uk;
www.plantsofdistinction.co.uk

'Purple Prince'

Duże, pełne, intensywnie purpurowo-różane kwiaty świetnie wyglądają między srebrzystymi lub brązowymi liśćmi. **W x S** 90 cm x 30 cm

ODWIEDŹ www.gardenersworld.com/zinnia po więcej specjalistycznych porad dotyczących uprawy cynii

Cały Monty

Gdy **Monty** przebywał ostatnio w kontynentalnej części Europy, uderzyło go spostrzeżenie, że uprawa roślin jadalnych wynika tu z całorocznej potrzeby, a nie jest jedynie przyjemnym sposobem spędzania czasu

Tego lata uprawiam w mojej nowej szklarni

80 krzaczków pomidorów, około 40 papryczek chili i mniej więcej setkę krzaczków bazylii. Kiedy udostępniam ich zdjęcia w mediach społecznościowych, nieuchronnie prowokuje to pytania o krytycznym zabarwieniu w rodzaju: „Co u licha zamierzasz zrobić z plonami – będziesz je sprzedawał? Rozdawał? Co próbujesz udowodnić?”

Tak naprawdę każdy liść bazylii, każdy pomidor i każda papryczka zostaną skrupulatnie zebrane – ponad 90 procent z nich przerobimy na pesto lub sos pomidorowy i zamrozimy, a papryczki trafią do zamrażarki w pierwotnej postaci. Robię tak od ćwierćwiecza, a ponieważ od zawsze jadamy makaron co najmniej trzy-cztery razy w tygodniu, mamy przez cały rok cudowne, świeże składniki do naszych ulubionych dań.

Wydaje się, że pomysł, iż można sobie wyhodować tyle warzyw, aby wystarczyło na cały rok, jest wielu ludziom obcy. To, co możemy sami wyhodować, to tylko lukier na podtrzymującym życie torcie, który niezmiennie kupujemy – zwykle w supermarkecie.

„Uważamy nasze plony za uzupełnienie diety, a nie jej główną część”

W roku 1976 John Seymour napisał książkę *The Complete Book of Self-Sufficiency*, która sprzedała się w ponad milionie egzemplarzy. Wprawdzie większość z nich trafiła do mieszcuchów, którzy mają mniej więcej takie szanse na samowystarczalność jak Tom i Barbara Good w telewizyjnym programie *The Good Life*, ale zainteresowanie i intencje czytelników były szczere, podobnie, jak ich rozczarowanie faktem, że życie we współczesnym świecie oddala nas od możliwości zapewniania sobie własnego pożywienia.

Pomimo mnóstwa biurokracji i testów, jakie na skutek pandemii związane są teraz z podróżowaniem, na początku lata dwukrotnie wyjeżdżałem [dotyczy roku 2021 r. – red.], aby wraz z ekipą nakręcić materiał do programu o ogrodach nad Adriatykiem – od Wenecji po wyspę Hydra; raz byliśmy w Grecji i raz na wybrzeżu Dalmacji, gdzie przemierzaliśmy szlak od Triestu po Dubrownik. Odwiedziłem najróżniejsze ogrody i widziałem niezwykle krajobrazy, w tym wspaniałe łąki kwietne, góry, lasy i jeziora o urodzie zapierającej dech w piersiach. Były to niezapomniane, fascynujące wypady, których skutkiem będzie wyjątkowy program w kilku odcinkach. Największe wrażenie zrobiły jednak na mnie warzywniki.

W większości były one niewielkie, niczym się nie wyróżniające i – z pewnością w porównaniu z ogrodami warzywnymi na północy Europy – nieefektywne. Uprawy prowadzono kompetentnie, ale w sposób pozbawiony finezji i zawsze z myślą o konkretnym celu.

Fascynujący był asortyment uprawianych roślin, zwłaszcza w Grecji i Chorwacji. Prawie na wszystkich działkach rosły te same warzywa. W Grecji były to pomidory, bakłażany, cukinie, ogórki, czosnek, bazylia, różne sałaty, ziemniaki, fasola karłowa i kukurydza.

W Chorwacji było nieco inaczej: tu wszędzie rósł burak liściowy i uprawiano więcej owoców, w tym oliwki, wiśnie, morele, figi i gorzkie pomarańcze – prawie na każdej działce. Oznaczało to, że istniała wysoko rozwinięta kultura przetworów. Nadmiar plonów wykorzystywano, robiąc dżemy, kiszonki, syropy i inne przetwory. Każde gospodarstwo obejmujące kawałek ziemi było dumne ze swoich oliwek i jeśli było ich odpowiednio dużo, oliwy.

Zapytałem pewną kobietę na działce w Atenach, dlaczego uprawia się tam wszędzie takie same rośliny – niewiasta spojrzała na mnie, jakbym zadał naprawdę głupie pytanie. – Bo – odpowiedziała – greckie jedzenie jest najlepsze na świecie. Dlatego uprawiamy greckie warzywa. Dlaczego mielibyśmy jeść coś innego?

Prawie wszyscy ogrodnicy, jakich napotkałem w Grecji i Chorwacji na działkach i w przydomowych ogrodach uprawiali maksymalnie dużo plonów, nawet na bardzo skromną skalę, uzupełniając to zakupami w sklepach tylko w razie konieczności. Oznacza to, że podstawowe elementy ich codziennej diety pochodziły prosto z ogrodu.

Tymczasem my, ogrodnicy z północy Europy, coraz częściej uprawiamy rośliny luksusowe. Eksperymentujemy z gatunkami i odmianami, lubimy uprawiać rośliny rzadkie lub niezwykle i uważamy nasze plony za uzupełnienie diety, a nie jej główną część. Jest tak, jakby uprawa warzyw stała się rozrywką, a nie potrzebą, sprawą o znaczeniu pobocznym, a nie podstawowym. Być może powinniśmy być wdzięczni i za to, i za luksusy, jakimi obdarzyło nas nasze współczesne życie. Tymczasem jednak nic nie poradzę na to, że czuję, że coś utraciliśmy.

Monty



ZDJĘCIA: JASON INGRAM



Przygotuj ogród na jesień!

Nawozy dla Twojego ogrodu®



nawozyogrodnicze.pl



www.facebook.com/ogrodstart



www.instagram.com/ogrodstart



*“To, co ogrody dają nam,
powinno być zrównoważone
tym, co my możemy dać
w zamian ogrodom i ich
mieszkańcom.”*

ZOBACZ WIĘCEJ ogrodów
pokazowych z wystawy
RHS Chelsea Flower Show na
[www.rhs.org.uk/shows-events/
rhs-chelsea-flower-show/gardens](http://www.rhs.org.uk/shows-events/rhs-chelsea-flower-show/gardens)

Złote ogrody Chelsea Flower Show 2022

Po dwóch latach przerwy Chelsea ponownie zachwycała w wiosennej odświeżeniu, a ogrody pokazowe jeszcze bardziej niż dotychczas udowadniają, że inspiracje można odnaleźć wszędzie – w przedmiotach, materiałach, miejscach i w całej otaczającej nas przyrodzie.

TEKST ŁUKASZ SKOP ZDJĘCIA BOŻKA PIOTROWSKA

Pandemia koronawirusa w ogromnym stopniu zmieniła nasze podejście do ogrodów. Z zewnętrznych przestrzeni towarzyszących mieszkańom stały się przedłużeniem wnętrza domów, zamieniły się w biura, siłownie i miejsca do wypoczynku oraz zabaw. Szala oczekiwań przechyliła się gwałtownie na naszą stronę, ale dla zachowania zdrowej równowagi nigdy nie wolno zapominać, że to, co ogrody dają nam, powinno być zrównoważone tym, co my możemy dać w zamian ogrodom i ich mieszkańcom. Przypominają o tym czołowi projektanci z Chelsea, którzy proponują różnorodne rozwiązania odpowiadające na potrzeby właścicieli (jacuzzi, miejsce do medytacji, tajemnicze zakątki) oraz dzięki przyrodzie (gęste żywopłoty dla ptaków, woda dla ssaków, kwiaty dla zapylaczy). Wielkość ogrodu nie może być warunkiem utrzymania tego zdrowego balansu, dlatego nawet projekty na małe przestrzenie proponują wiele wygodnych rozwiązań.

Dla jeszcze lepszego zrozumienia i docenienia przedstawionych ogrodów po raz pierwszy publikujemy źródła inspiracji, które za nimi stoją, wybrane rośliny, które błyszczą najsilniej i listy wiodących kolorów, które dodają tym projektom spójności. Dzięki temu każdy, bez względu na ogrodnicze umiejętności i wiedzę, może odnaleźć w nich coś odpowiadającego jego potrzebom oraz przefiltrować otoczenie przez własną wrażliwość i odnaleźć inspiracje w codziennej rzeczywistości. Poznaj sześć ogrodów nagrodzonych złotymi medalami na wystawie RHS Chelsea Flower Show 2022.

Out of the Shadows

Ogrody po przejściu pandemii mierzą się z wielkim wyzwaniem: powinny być nie tylko siedliskiem roślin, ale też służyć jako przedłużenie części mieszkalnej i zapewniać miejsce do ćwiczeń, posiłków, odpoczynku oraz rozrywki. Czy w próbie znalezienia odpowiedzi na te wszystkie wymagania nie zgubimy esencji tego, co tworzy piękny ogród? Projektantka Kate Gould udowadnia, że można płynnie połączyć potrzeby współczesnego stylu życia z inspirującym ogrodem, z którego można korzystać przez cały rok.

To współczesny ogród-spa, w którym jacuzzi, palenisko, drążki do ćwiczeń i przestrzeń do medytacji zatopione są w tropikalnej roślinności, tworzącej prywatną, spokojną i relaksującą przestrzeń. Zainspirowany ostatnimi mrocznymi czasami ogród jest bezpiecznym miejscem do spotkań towarzyskich w małych grupach oraz przestrzenią zaprojektowaną do ożywienia zarówno ciała, jak i umysłu. Trzon nasadzeń tworzy tropikalna roślinność, w tym bambusy, sagowce oraz paprocie drzewiaste, której niezawodna zieleń podnosi na duchu przez cały rok.



Jacuzzi i palenisko zostały zatopione w egzotycznej roślinności



Miedziane krany pełnią funkcję ozdobną



Anigozantos 'Beauty Yellow'

GWIAZDY OGRODU

- Anigozantos (*Anigozanthos flavidus*) 'Beauty Yellow'
- Peruwiańskie drzewo pieprzowe (*Schinus molle*)
- Pustynnik himalajski (*Eremurus himalaicus*)
- Wachlica długa (*Dasyliro longissimum*)
- Sagowiec odwinięty (*Cycas revoluta*)

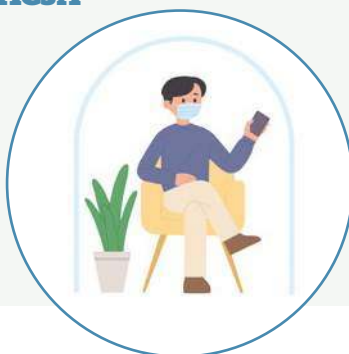
Projekt Kate Gould
Wykonanie Kate Gould Gardens
Sponsor Kate Gould Gardens
Nagrody Złoty Medal, Best Construction, Best Sanctuary Garden

WIODĄCE BARWY

- Ceglasta miedź
- Turkusowa zieleń
- Lapis lazuli

INSPIRACJA

Lockdown i dystans społeczny



A Garden Sanctuary by Hamptons

To ogrodowe sanktuarium zaprasza do ucieczki od codzienności, oferując ukojenie od stresów i pobudzając zmysły dzięki sile roślin. Ogród wypełniają kwiaty dla zapylaczy, z wody mogą skorzystać dzikie zwierzęta, a gęste drzewa dają schronienie ptakom. Obłe głazy narzutowe i naturalne skalne stopnie kontrastują z budynkiem i celowo spowalniają drogę do chatki, prowadząc poprzez nasadzenia roślin i ponad spływającą do zbiornika wodą. Bukowy żywopłot oraz opalone modrzewiowe panele zapewniają tło eksponujące oszłamiającą korę brzoź i sosen. Pod ich koronami szum wody delikatnie rozplywa się po ogrodzie. Elewację neutralnego pod względem emisji dwutlenku węgla budynku wykonano z opalanego drewna (*shou-sugi-ban*) czerpiąc inspirację z japońskiego designu i starożytnej filozofii Wabi Sabi, skupiającej się na akceptacji przemijającej natury życia i odnajdywaniu piękna w niedoskonałości. Opalone drewno jest odporne na wilgoć, gnienie, szkodniki i promieniowanie UV, dlatego nie ma potrzeby jego chemicznej konserwacji.



Czarna elewacja zatapia łagodnie budynek w zielonym otoczeniu



Na rozgrzanych słońcem głazach mogą odpoczywać liczne owady

Projekt Tony Woods
Wykonanie Garden Club London
Sponsor Hamptons, Koto Design
Nagrody Złoty Medal



Skrzyp zimowy

GWIAZDY OGRODU

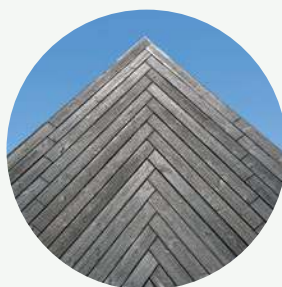
- Mak lekarski (*Papaver somniferum*) 'Dark Plum'
- Miesiącznica roczna (*Lunaria annua*) 'Albiflora'
- Dereń kanadyjski (*Cornus canadensis*)
- Skrzyp zimowy (*Equisetum hyemale*)
- Brzoza nadrzeczna (*Betula nigra*)

WIODĄCE BARWY

- Grafitowa czerń
- Czysta biel
- Purpura tyryjska

INSPIRACJA

Shou-sugi-ban



The Boodles Travel Garden



Ścieżka i strumień tworzą serpentynę



Dereń kousa

W 1962 roku, 60 lat temu, Anthony Wainwright okrążył cały świat w zaledwie 16 dni, poszukując diamentów, pereł i cennych klejnotów do biżuterii. Boodles Travel Garden jest celebracją tej niesamowitej podróży; globalnym ogrodem wypełnionym roślinami ze wszystkich zakątków świata, który zapewnia spokojne miejsce do wypoczynku i przemyśleń.

W nasadzeniach wyraźnie odznaczają się gatunki o ciekawej formie i pokroju, m.in. pochodząca z Indii paproć drzewiasta, dereń pagodowy z Azji Wschodniej czy klon Dawida z Chin o białej, paskowanej korze. W leśnej roślinności pod koronami drzew biegają ślady błękitu i spalonego pomarańcza, odzwierciedlające podróż po lądach i oceanach oraz wprowadzające ruch w nasadzeniach, podkreślony dodatkowo przez wijący się serpentyną strumień. Czerni dna jego koryta towarzyszy kontrastowa jasna ścieżka. Pagórki rabat częściowo zasłaniają widok, zapraszając na podróż pełną odkryć.

Projekt Thomas Hoblyn
Wykonanie The Garden Builders
Sponsor Boodles
Nagrody Złoty Medal



Kącik wypoczynkowy

GWIAZDY OGRODU

- Dereń kousa (*Cornus kousa*)
- Kosaciec syberyjski (*Iris sibirica*) 'Persimmon'
- Pierwiosnek wianuszkowaty (*Primula bulleyana*)
- Tarczownica tarczowata (*Darmera peltata*)
- Funkia (*Hosta*) 'Devon Green'

WIODĄCE BARWY

- Jasny beż/grafitowa czerń
- Spalony pomarańcz
- Jasny błękit

INSPIRACJA

Sri Lanka
Sapphire
Yellow
Gold Ring



Morris & Co.



Drżące na wietrze
liście wierzby
ożywiają ogród



Gęsta roślinność
zakrywa częściowo
proste ścieżki



Dziewanna
'Petra'

Projekt tego ogrodu opiera się na dwóch kultowych wzorach Williama Morrisa, wpływowego projektanta i postaci kultury epoki wiktoriańskiej. Morris kochał naturę, a na jego projekty duży wpływ miały kwiaty, które widział wokół siebie. Pierwszy wzór Morrisa, *Trellis* z 1862 roku (kratownica z różą pnącą i ptakami) zainspirował segmentowany układ ogrodu i równoległe ścieżki, a jeden z jego najszlachetniejszych wzorów, *Willow Boughs* z 1887 (wierzbowe gałązki) znalazł odzwierciedlenie w projekcie cieków wodnych oraz ogrodowego pawilonu, który tworzą wzorzyste słupy i misternie zdobione metalowe panele.

Wybrane rośliny z projektów Morrisa posadzono obok kwiatów znanych i lubianych z ogrodów przydomowych. Przeniesienie wzoru Morrisa na kanwę ogrodu i wypełnienie segmentów mnóstwem roślin pozwoliło stworzyć wrażenie zanurzenia się w wiejskim ogrodzie – mówi Ruth Willmott, projektantka ogrodu. Zapewniające pożywienie i siedliska dla ptaków rośliny reprezentują zamiłowanie artysty do kolorów – dominują ziemiste czerwienie, morelowe oranże i błękity.

Projekt Ruth Willmott
Wykonanie Garden Builders
Sponsor Morris & Co.
Nagrody Złoty medal

GWIAZDY OGRODU

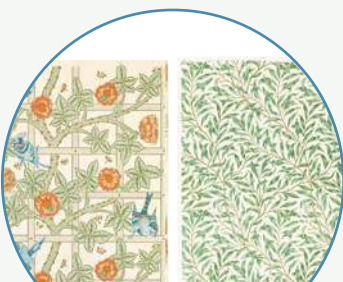
- Wierzba (*Salix × sepulcralis*) 'Erythroleuca'
- Głóg Lavallego (*Crataegus × lavalleei*) 'Carrierei'
- Kosaciec bródkowy (*Iris barbata*) 'Blue Rhythm'
- Dziewanna (*Verbascum*) 'Petra'
- Kuklik (*Geum*) 'Mai Tai'

WIODĄCE BARWY

- Ziemista czerwień
- Srebrzysty błękit
- Morelowy oranż

INSPIRACJA

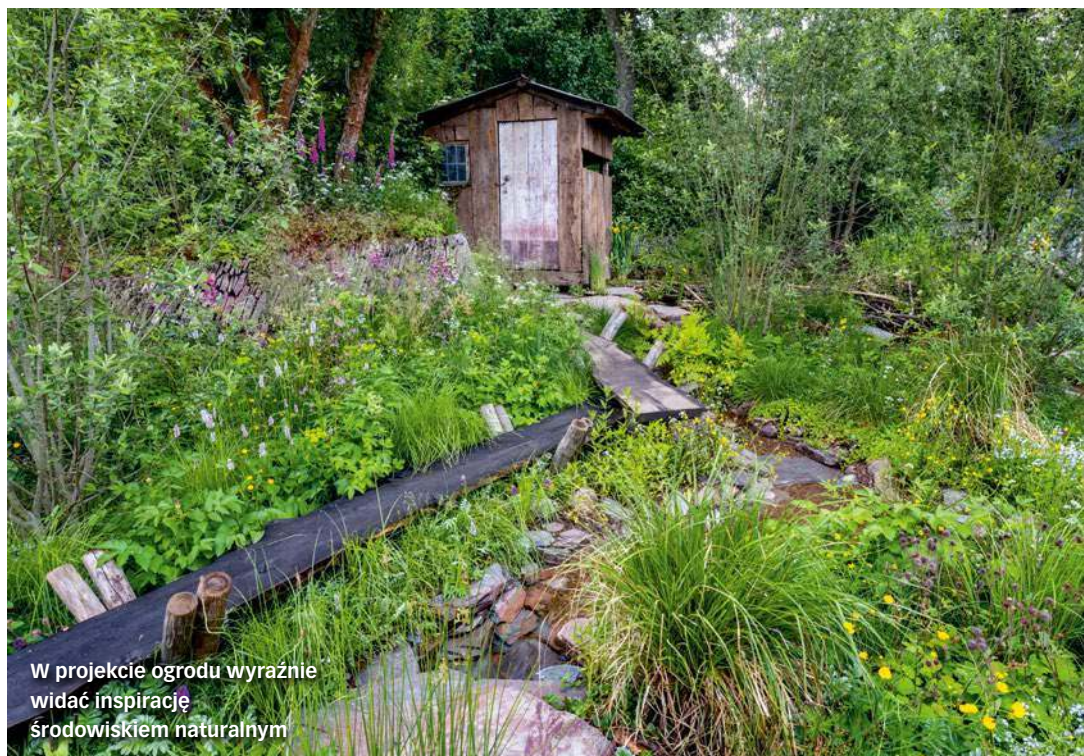
Trellis (1862), *Willow Boughs* (1887)



A Rewilding Britain Landscape

Wartki potok przepływa pod polaną porośniętą głogiem, leszczyną i klonem polnym oraz przez kamienny murek do znajdującej się poniżej sadzawki wody spiętrzonej przez bobry i ich żeremie, zbudowane wokół okazałej wierzby kruchej. Strumienie wody wyciekają przez tamę i rozplywają się pośród odrastających olch po okolicznej łące, przez którą do kryjówki nad brzegiem zbiornika prowadzi prosta drewniana kładka. Rodzime kwiaty mieszają się z trawami w różnorodnych siedliskach, podczas gdy brzegi sadzawki i strumyków porastają rośliny błotne. Ten będący wycinkiem natury ogród ukazuje odbudowę środowiska przyrodniczego południowo-zachodniej Anglii po reintrodukcji rodzimego gatunku - bobra - oraz odzwierciedla bogaty krajobraz, który wciąż ewoluuje, gdy eko-inżynierowie natury, tacy jak bobry, znajdują w nim swoją ostoję.

W projekcie naszego ogrodu chcieliśmy przekazać iskrę nadziei i radości, płynącą z bogatego i zdrowego świata dzikiej przyrody, który znajduje się w niebezpieczeństwie, ale któremu wciąż możemy pomóc się odrodzić - mówią Lulu i Adam, projektanci ogrodu.



W projekcie ogrodu wyraźnie widać inspirację środowiskiem naturalnym



Żeremie bobra

GWIAZDY OGRODU

- Niezapominajka polna (*Myosotis arvensis*)
- Kozłek dwupienny (*Valeriana dioica*)
- Długosz królewski (*Osmunda regalis*)
- Kosaciec żółty (*Iris pseudacorus*)
- Wierzba biała (*Salix alba*)

WIODĄCE BARWY

- Limonkowa zieleń
- Brunatny brąz
- Lśniące żółcie

INSPIRACJA

Bóbr europejski



Niezapominajki i dzikie jaskry pochylają się nad brzegiem strumienia

Projekt Lulu Urquhart, Adam Hunt
Wykonanie Landscape Associates
Sponsor Rewilding Britain, Project Giving Back
Nagrody Złoty medal, Best Show Garden

Medite Smartply Building The Future



Wodospad spływa z dachu
skalnej grotty – miejsca
odpoczynku

GWIAZDY OGRODU

- Perlówka wyniosła (*Melica altissima*) 'Alba'
- Kirengeszoma dłoniasta (*Kirengeshoma palmata*)
- Szefflera tajwańska (*Schefflera taiwaniana*)
- Gilenia trójlistkowa (*Gillenia trifoliata*)
- Kokorycz (*Corydalis*) 'Craighton Blue'

WIODĄCE BARWY

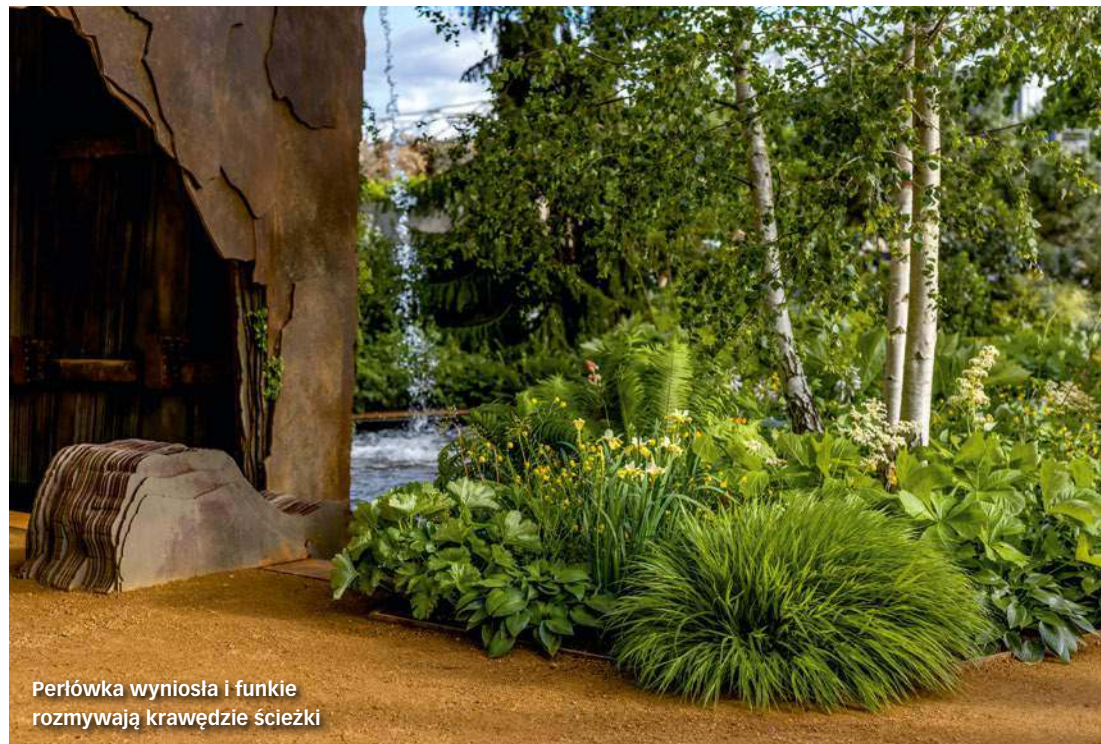
- Rdzawe ochry
- Jasny oranż
- Butelkowa zieleń

INSPIRACJA

Klify Kornwalii



Projekt Sarah Eberle
Wykonanie Landform Consultants
Sponsor Medite Smartply
Nagrody Złoty Medal,
Best Construction



Perlówka wyniosła i funkcie
rozmywają krawędzie ścieżki

W sercu tego klimatycznego ogrodu na skraju lasu wznosi się zapierający dech budynek inspirowany naturalnymi warstwami skalnymi, takimi jak te na klifach w Devon i Kornwalii, których przekrój odsłania miliony lat ruchów płyt. Budynek w całości został wykonany przy użyciu drewnopochodnych paneli Medite Tricoya Extreme o wytrzymałości 50 lat, które mogą być używane zamiast metali lub tworzyw sztucznych. Z zielonego, spadzistego dachu spływają kaskady wody do znajdującego się poniżej zbiornika. Wokół rosną

kochające wilgoć rzadkie i dzikie gatunki flory. Połączenie rodzimych i naturalizowanych roślin tworzy nieformalny, wielopiętrowy zielony krajobraz.

Projekt Sarah Eberle jest doskonałą demonstracją budowania z drewna, pokazującą wszechstronność i liczne zastosowania materiału przez cały cykl jego życia: rosną w nim zarówno młodsze drzewa, jak i w pełni wyrosnięte świerki. Ogród uosabia spokój i pokazuje odwiedzającym środowisko, które może stworzyć drewno, od jego najsurowszej formy po wyprodukowane panele.



Poduszki zostały dobrane
kolorystycznie do tonacji
ogrodu



ZDJEŃCA JASON INGRAM

Szybko rosnące, delikatne rośliny lata wymagają regularnego zasilania pod koniec sezonu, gdy już wyczerpią się składniki odżywcze w podłożu w donicach

*“Nadmierne zasilanie roślin
nie ma żadnego sensu.
Rośliny nie są w stanie pobrać
więcej, niż określona ilość
substancji odżywczych na raz”*

Kuchnia pełna wspaniałości

Chociaż rośliny potrzebują substancji odżywczych, nie zawsze znaczy to, że trzeba je zasilać, przekonuje Monty i dzieli się z nami swoją specjalistyczną wiedzą z zakresu zdrowej, zbilansowanej diety

Jeśli chodzi o zasilanie roślin, mam jedną ważną zasadę: lepiej tego nie robić. Zasilanie dowolnej rośliny, w dowolnym momencie i w jakikolwiek sposób postrzegam w najlepszym przypadku jako oznakę ograniczenia, a w najgorszym jako własną porażkę. Jeśli tylko nie jest ono ostatnią deską ratunku, próbuję je wykluczyć.

Muszę tu chyba dodać parę słów wyjaśnienia. Do niedawna nasze podejście do odżywiania i zdrowia roślin było dość proste, żeby nie powiedzieć: uproszczone. Rośliny potrzebują wody, azotu, fosforu i potasu – i jeśli otrzymują te rzeczy w „odpowiednich” ilościach, powinny, w reakcji na nie, zapewnić to, czego od nich wymagamy, czyli plony w postaci owoców, warzyw, kwiatów lub liści. Mówiąc bardzo skrótowo, azot pobudza rośliny do produkcji części zielonych – pędów i liści, fosfor wspomaga rozwój korzeni, a potas produkcję kwiatów i owoców. Podejście to uznawało istnienie pierwiastków śladowych, ale nie były one brane pod uwagę, a już na pewno nie mierzone czy kalibrowane dla potrzeb tej niezwykle podstawowej diety.

Istniało kiedyś fundamentalne przekonanie, że ogrodnik wie lepiej i kontroluje rozwój roślin poprzez roztropne podawanie nawozów. Nawóz mógł mieć postać płynu, granulki lub proszku, np. z mączki kostnej, rybnej, mączki z krwi i kości, bądź suszonej krwi. Na sprzedaży tych eliksirów robiono fortuny. Ich wartość mierzono zawartością wyżej wymienionych składników. Mam całe półki książek drobiazgowo omawiających zalety gnojówek, kompostów i nawozów – prawie wszystkie bazują na wartości laboratoryjnej tych specyfików, a nie związku rośliny z glebą bądź stanowiskiem i zapewnionymi jej warunkami.

To właśnie jest sednem problemu. Jeśli uznamy, że wszystkie rośliny można mierzyć jedną, konkretną miarą (często całkiem dosłownie – złotym standardem stają się wystawy kwiatów i konkursy), możemy sami siebie przekonać, że istnieje „poprawny” sposób ich uprawy i zasilania. Ze strony ogrodniczego establishmentu płynął następujący przekaz: albo robisz tak, jak my, albo robisz to źle.

To naturalnie nie tylko aroganckie bzdury, ale też kiepska praktyka ogrodnicza. Mamy romantyczną wizję Głównego Ogrodnika z fajką i w tweedowych ubraniach, uzbrojonego w mikstury mające wyprodukować zdobywające nagrody kwiaty i warzywa. Ale to romantyczna wizja średniowiecznej chirurgii. A zresztą komu zależy na warzywach zdobywających nagrody? Najbardziej liczy się smak i zdrowie rośliny, a nie jej wielkość czy kształt.

Teraz już rozumiemy, że zależność pomiędzy roślinami a glebą, w której rosną – każdą glebą, w dowolnym miejscu na tej planecie – jest nieskończenie złożona. Wiemy tyle, żeby zdawać sobie sprawę, że poznaliśmy dopiero



POWYŻEJ Monty rozkłada kompost własnej produkcji jako ściółkę, aby zapewnić podwyższonym grządkom lepszą formę na początku roku

PO PRAWEJ Donice z cytrusami lub innymi wieloletnimi roślinami wydającymi owoce należy na początku roku zasilać popiołem drzewnym i ściółką z własnego kompostu

W GŁĘBI PO PRAWEJ Płynny nawóz z wodorostów jest łatwo dostępny i zapewnia substancje odżywcze i minerały wielu roślinom ogrodowym





jej małą częścią. Świat gleby sprawia, że najgłębsze części oceanu wydają się równie dostępne jak Google Earth.

Kluczową rzeczą, z której wszyscy (no, prawie wszyscy) ogrodnicy zdają sobie teraz sprawę jest to, że rośliny szybko i subtelnie adaptują się do gleby, w której rosną - nie tylko, gdy zapuszczają w niej korzenie, ale również wraz ze zmieniającymi się porami roku i warunkami atmosferycznymi. To płynny proces ciągłej adaptacji.

Oznacza to, że gdy wejdiesz w sprawę z butami i zaczniesz dyktować, czego rośliny „powinny” potrzebować, zachowasz się jak ostatni prostak. Dobre ogrodnictwo polega na tym, aby reagować na to, co się dzieje z roślinami, słuchać, przyglądać się - nawet rozmawiać z nimi, jeśli to pomaga - a nie wydawać im rozkazy.

„Dobre ogrodnictwo polega na tym, aby reagować na to, co dzieje się z roślinami: słuchać, przyglądać się - nawet rozmawiać z nimi, jeśli to pomaga.”

Jak przekłada się to na zasilanie? Faktem jest, że i ja zasilałem rośliny - ale tylko te, które rosną w donicach i tylko wtedy, gdy pokazują, że zużyły już dostępne składniki odżywcze na skutek fizycznego ograniczenia donicy, która hamuje rozwój korzeni.

Chemia kompostu

Najlepszym nawozem dla ogrodu (każdego ogrodu) jest nawóz własnej produkcji - i nie da się o tym mówić za często. Nasza własna produkcja jest tu istotna o tyle, że poddajemy recyklingowi te konkretne bakterie i grzyby, które bytują w naszej konkretnej glebie. Najprościej i najszybciej jest rozłożyć kompost po prostu na całej powierzchni cienką warstwą (3-5 cm). To, co jest niezbędne roślinom, wprowadzą do gleby dżdżownice i inne organizmy nieustannie działające w naszej cudownej ziemi.

Tu, w Longmeadow, przesiany kompost ogrodowy dodajemy też do podłoża do nasion i do podłoża doniczkowego - częściowo po to, aby jak najwcześniej zapewnić korzeniom roślin symbiotyczną relację z bakteriami i grzybami. To dlatego, że w ostatnim czasie nauczyliśmy się czegoś niezwykle ważnego - że dostęp do substancji odżywczych w glebie jest równie ważny jak ilość i rodzaj tych składników. Jest tak, jakby całe pożywienie, którego potrzebujesz, aby zachować zdrowie, znajdowało się na półkach tuż przed tobą - ale jeśli jego najlepsze elementy są na najwyższej półce i nie możesz ich dosięgnąć, będziesz słabszego zdrowia niż osoba, która ma wszystko w swoim zasięgu.

Dobrym przykładem jest sucha zgnilizna wierzchołkowa u pomidorów, polegająca na tym, że koniec pomidora najodleglejszy od pędu (na którym znajdował się kwiat) czernieje i zapada się, tworząc okrągły „kra-

ter”. Jest to spowodowane brakiem wapnia. Zasilanie pomidora dodatkowym wapniem nie pomoże, bo problemem nie jest jego brak w glebie (rośliny potrzebują go w mikroskopijnych ilościach), ale niezdolność rośliny do pobrania go - a to niezmiennie wywołuje nieregularne podlewanie. Problem z „zasilaniem” to tak naprawdę wynik niedbałego lub nieskutecznego działania ogrodnika, a nie rzeczywisty brak substancji odżywczych.

Dlatego dobra struktura gleby jest tak istotna dla właściwego pobierania substancji odżywczych przez rośliny. Im dalej i łatwiej korzenie mogą rosnąć, tym bardziej prawdopodobne, że znajdą dostępne substancje i wodę. Ale gleba, która ma dobrą strukturę, jest nie tylko otwarta i luźna, ale też dobrze utrzymuje wilgotność. Nie jest to sprzeczność, ale harmonia - i najlepiej osiąga się

ją poprzez wprowadzenie do gleby dużej ilości materii organicznej w postaci kompostu, gnojówki i korzeni roślin. Ręka w rękę idzie z tym duża liczba dżdżownic i innych stworzeń ryjących w ziemi, co stale ją otwiera, wprowadza do niej tlen i poprawia jej przepuszczalność oraz dostępność dla korzeni.

Poza zapewnianiem mnóstwa materii organicznej nigdy nie nawożę i nie nawoziłem niczego, co rośnie w naszej glebie w Longmeadow (ani razu nie podlałem też rabat kwiatowych). Wszystko jednak zmienia się, jeśli uprawiasz rośliny w donicach. Tworzysz wtedy nienaturalne, ograniczone środowisko i prędzej czy później wszystkim roślinom zabraknie w nim miejsca.

Po pierwsze, wybierając podłoże do donicy, należy pamiętać, aby nie zawierało ono torfu. Jeśli roślina ma rosnąć w pojemniku tylko kilka tygodni - np. gdy flancujemy albo przesadzamy sadzonki do większych doniczek przed ich zasadzeniem w ogrodzie - sprawdzi się większość firmowych podłoży beztorfowych. Ale jeśli stworzysz kompozycję letnią w donicy - tak, jak my w Ogrodzie Ozdobnym - lub uprawiasz w niej rośliny na stałe - jak w przypadku naszych cytrusów lub stożków z bukszpanu na Boisku do Krykieta - prędzej czy później będą domagać się od podłoża więcej, niż będzie ono w stanie im zapewnić. Chcę podkreślić, że dodatek własnego kompostu ogrodowego lub, gdy nim nie dysponujemy, polepszacza gleby, ogromnie pomoże. Dodaję też żwirku i ziemi liściowej, aby poprawić strukturę gleby - z przyczyn, które objaśniłem powyżej.

Nigdy nie używamy nawozu z wysoką zawartością azotu. Pobudza on rośliny do produkcji zielonych, liściastych przyrostów, często kosztem kwiatów i owoców. Można go kupić lub zrobić, mocząc w wodzie pokrzywy, a potem rozcieńczając uzyskany



Monty podaje swoim żarłocznym papryczkom chili cotygodniową dawkę nawozu w płynie, aby poprawić produkcję owoców

koncentrat. Ale dobre, kilkuskładnikowe podłoże zdecydowanie rekompensuje tę dodatkową potrzebę. Główny problem z nawozami wysokoazotowymi polega na tym, że sprzyjają one powstawaniu dużej ilości miękkich, nowych przyrostów, które z kolei przyciągają owady żywiące się sokiem roślin, np. mszyce, a także choroby grzybowe, jeśli jest ciepło i mokro. Hamują też produkcję

produkcję liści kosztem kwiatów i korzeni, a rośliny i tak mogą pobrać jednorazowo tylko określoną ilość substancji. Dlatego, podobnie, jak w przypadku białka w organizmie człowieka, nadmiar wypłukiwany jest po prostu przez glebę.

Po ponad półwieczu aktywnego zajmowania się ogrodnictwem i, nie chwaląc się, stworzeniu całkiem niezłe wyglądających

„Prędzej czy później wszystkim roślinom rosnącym w donicach brakuje miejsca, substancji odżywczych i wody”

kwiatów oraz owoców. Radzę, aby używać azotu bardzo oszczędnie i tylko wówczas, jeśli jesteśmy absolutnie pewni, co chcemy dzięki niemu uzyskać.

Od połowy lata używamy jednak nawozu, który pobudza rośliny do produkcji kwiatów i owoców oraz rozwoju korzeni. Sprzyja temu nie azot, ale przede wszystkim potas. Bardzo dobrze sprawdza się firmowy nawóz do pomidorów. W Longmeadow od połowy czerwca, raz w tygodniu, używamy płynnego nawozu z wodorostów do podlewania roślin w donicach stojących w Ogrodzie Ozdobnym i roślin produkujących warzywa lub owoce, takich jak bakłażany, papryczki chili, ogórki i melony, które również rosną w donicach. Robimy też własny nawóz z żywokostu, który zawiera pierwiastki śladowe i potas [patrz: materiał po prawej].

W kwietniu rozsypuję popiół drzewny z naszego kominka wokół krzaków produkujących miękkie owoce. On również zapewnia potas – ale trzeba mieć pod ręką popiół drzewny.

Nadmierne zasilanie roślin nie ma żadnego sensu. Zbyt duża ilość azotu pobudza

i bardzo zdrowych ogrodów, mogę poradzić, aby ograniczać nawożenie do nagłych przypadków lub uzupełniania zauważalnych niedoborów. Jeśli liście żółkną, a roślina rośnie powoli, azot poprawi produkcję części zielonych. Jeśli kuleje produkcja kwiatów i owoców, pomoże potas. Jeśli liście wyglądają jakby niebieskawo, a wzrost roślin jest powolny, prawdopodobnie brakuje im potasu.

Ale tym samym wracamy do krainy niezdarnego ogrodnika, któremu niesłusznie wydaje się, że dużo wie. Skup się na poprawie kondycji gleby, pozwól roślinom adaptować się i rosnąć we własny sposób, aby mogły wykorzystać większość dostępnych substancji odżywczych. Dodawaj kompost do donic, w których rosną rośliny i zasilaj je oszczędnie: nie częściej, niż raz w tygodniu.

Może to oznaczać, że małe rośliny będą znacznie zdrowsze od dużych oraz, że nie będziesz mógł uprawiać wymarzonych roślin dokładnie tam, gdzie chciałbyś. Bądź elastyczny. Nade wszystko obserwuj rośliny i ucz się od nich – to one nauczą cię znacznie więcej, niż ty je.

Nawozy własnej produkcji

Zrób płynny nawóz z żywokostu lub pokrzywy – sposób produkcji jest taki sam. Tu widzimy nawóz z żywokostu, który zrobiłem z liści wyciętych spod żywopłotów i w różnych miejscach ogrodu.



1 **Zbierz** liście i posiekaj je na małe kawałeczki.



2 **Włóż** posiekane liście do wiadra i zalej je wodą.



3 **Zostaw** na trzy tygodnie – woda zacznie wydzielać zapach zgnilizny.



4 **Przedcz** i rozcieńcz w proporcji 30 części wody, 1 część nawozu. Przechowuj w szczelnej butelce.



NOWOCZESNOŚĆ Z DUSZĄ

Architekt George Clarke pomaga odrestaurować stare domy, do których wprowadza wygodne rozwiązania na miarę XXI wieku. Dostarcza wielu inspirujących pomysłów na odnowienie własnego domu.

George Clarke: stary nowy dom
Soboty 8:15, od 3 września

BBC
lifestyle
bbc.com/bbclifestyle



“Uwielbiam dzikie rodzime rośliny, a także linie proste, dlatego nasadzenia są swobodne, ale usytuowane w sztywnej, nowoczesnej strukturze”

Moja naturalna służba zdrowia

Odkryj, w jaki sposób prezenter programu **Gardeners' World Mark Lane** stworzył piękny ogród pozbawiony barier dla osób niepełnosprawnych – mając na uwadze swój komfort fizyczny i psychiczny



Mark zrobił w całym
ogrodzie szerokie,
płaskie ścieżki, aby
móc być zawsze blisko
roślin i ziemi

ZDJĘCIA: SARAH CUTTLE

Kiedy przeprowadziliśmy się do naszego domu 16 lat temu, ogród tkwił jeszcze w latach siedemdziesiątych XX wieku – miał trawnik, duże rabaty z iglakami i murki ze starej, niewypalanej cegły. Teren ma mniej więcej 2000 m², a dom stoi pośrodku działki. Jako miejsce, w którym mógłbym bawić się roślinami, ich zestawieniami, kolorami i teksturami, musiał być zarówno piękny, jak i funkcjonalny. Jesteśmy otoczeni polami z dorodnymi drzewami (dębami, jaworami, cisami, brzoźami brodawkowatymi i świerkami srebrnymi) na łagodnie nachylonym terenie. Do dyspozycji mieliśmy ograniczony budżet.

Nasze wielkie iglaki przeszkadzały innym drzewom – były wysokie, zaniedbane i zacięniały ogród w wielu miejscach. Decyzja o ich usunięciu była trudna, bo uwielbiały je dzikie stworzenia, ale chciałem zasadzić więcej żywopłotów i mniejsze drzewka ozdobne.

Dla celów fizjoterapii zainstalowaliśmy poniżej tarasu jednopiętrowy basen. Zależało mi, żeby wtapiał się w nasadzenia. Wiedzieliśmy, że to luksus, ale basen jest mi potrzebny do fizjoterapii. Gdy wyrównywaliśmy teren, zamiast usuwać glebę z ogrodu, co jest kosztowne, składaliśmy ją na murawie z boku domu przy naszym małym sadzie, zmniejszając nachylenie terenu.

Początkowo wokół basenu zasadziliśmy byliny zielne, np. wilczomlecze (*Euphorbia characias wulfenii*), kosaćce 'Kent Pride' i czyścice welniste (*Stachys byzantina*), a następnie czosnki holenderskie (*Allium hollandicum*) 'Purple Sensation', kukliki (*Geum*) 'Totally Tangerine' i ostrnice olbrzymie (*Stipa gigantea*). Przez ostatnie 12 lat rabaty nad basenem ulegały różnym zmianom – ich długość powiększyła się do 20 m, a głębokość do 8 m, gdy burza powaliła wielkie drzewo eukaliptusowe, uwalniając więcej przestrzeni. Pielęgnuję rabaty, gęsto je obsadzając i ściółkując co roku, co pomaga trzymać w szachu chwasty i zmniejsza zapotrzebowanie na wodę. Zimą stosuję bieżnię z rolki lub wodoodporną matę, aby dotrzeć do ro-

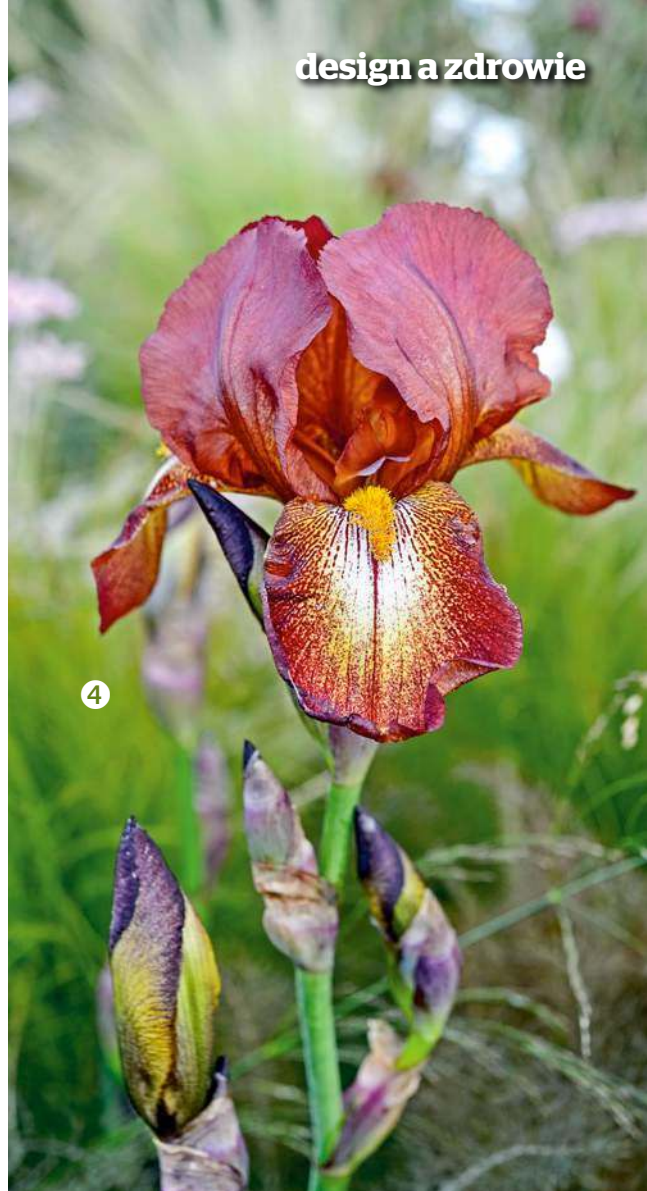
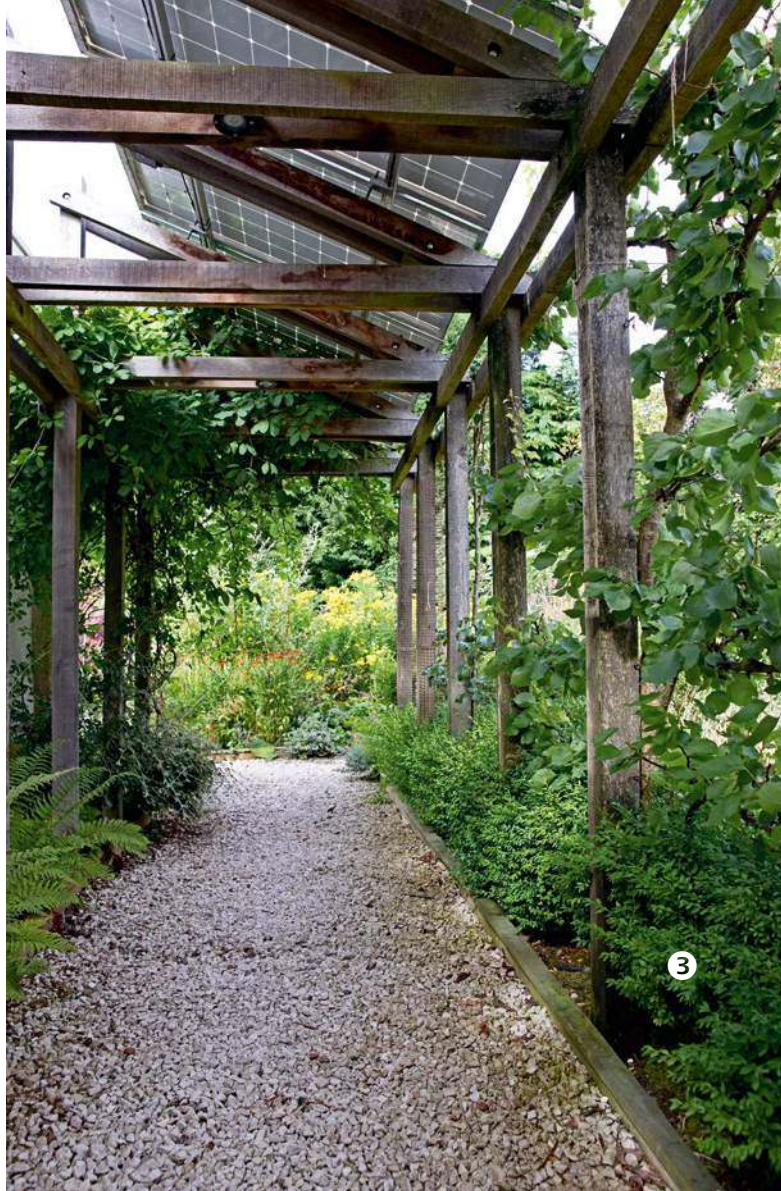


ślin i mieć z nimi i z glebą bliski, osobisty kontakt.

Na początku roku 2014, gdy wschodnia część hrabstwa Kent ucierpiała na skutek wichur, wiele naszych iglaków, które do tej pory ocalało, trzeba było usunąć. Dlatego zaprojektowałem nowy ogród przed domem – nie ma w nim trawnika, a jego wielkość to około 1200 m². Założyłem białe rabaty, opierając się na słynnym przykładzie z Sissinghurst, rabatę preriową z traw ozdobnych, a pośrodku umieściłem granitową kaskadę wodną. Dodałem rabatę niebiesko-żółtą, ogródek ziołowy i rabatę z róż i piwonii. Chciałem, żeby rabata z dawnymi odmianami róży angielskiej była interesująca przez cały rok, więc po żonkilach kwitną tu też tulipany, orliki, piwonie, róże, powojniki, zawilce japońskie i hortensje.



„Jako miejsce, w którym mógłbym bawić się roślinami, ogród musiał być i funkcjonalny, i piękny”



- 1 Gęste nasadzenia – tu łań żółtych i pomarańczowych dzielzanów – zmniejszają zapotrzebowanie na wodę
- 2 Linie proste, nisko strzyżone żywopłoty i szerokie ścieżki wnoszą cenną strukturę
- 3 Zwieńczona panelami solarnymi pergola Marka, wzdłuż której z jednej strony rosną rozpięte na trejażu drzewka owocowe, zapewnia upragniony cień paprociom
- 4 Kochające słońce kosańce bródkowe 'Kent Pride' to idealne rośliny do ogrodu Marka, bo wyhodowano je w tym samym hrabstwie!
- 5 Swobodne krzewy o nieformalnym charakterze, takie jak hortensje, świetnie wyglądają w towarzystwie bylin na głębokich rabatach Marka



Dostęp do wszystkich miejsc

Skorzystaj z projektowych porad Marka, aby w pełni cieszyć się ogrodem, nawet, jeśli masz trudności z poruszaniem się

- Miej w głowie wyraźny projekt i zrób tablicę inspiracji („mood board”) z podobającymi ci się kolorami, teksturami, roślinami i dekoracjami.

- Najpierw narysuj przestrzeń zewnętrzną jako ogród, a potem myśl o potrzebach związanych z dostępem. Nikt nie chce iść na kompromis w kwestii całościowego wyglądu i atmosfery ogrodu i nie chcemy też, aby ogród wyglądał instytucjonalnie.

- Zrób szerokie (na co najmniej 1,2 m) ścieżki i pamiętaj, aby ująć w nich duże (najlepiej o średnicy 2 m) kolistę przestrzeń na manewry. Zajmą sporo miejsca, ale chcesz mieć dostęp do wszystkich miejsc w ogrodzie.

- Postaw na mniejsze kwitnące krzewy wymagające niewiele pielęgnacji i zasadź przeróżne byliny. Dzięki temu ostatecznie łatwiej ci będzie nad wszystkim zapanować.

- Dobierz sobie odpowiednie narzędzia. Pracę w ogrodzie ułatwią ci narzędzia z długą rączką, wózek na narzędzia, który możesz zabrać ze sobą w dowolne miejsce ogrodu i lekkie aluminiowe narzędzia o ergonomicznych rączkach.



POWYŻEJ: regularne, nieforsowne działania porządkowe utrzymują byliny i krzewy w granicach rabat

POWYŻEJ I Z PRAWY: lekkie narzędzia o długich rączkach pozwalają Markowi łatwo usuwać przekwitłe kwiaty i chwasty





„Nasadzenia są swobodne,
ale ujęte w sztywną,
nowoczesną strukturę”

- ❶ Zachęcająca do odpoczynku ławka w cieniu pergoli sąsiaduje z pierzastymi paprociami
- ❷ Odgrywająca centralną rolę w ogrodzie przed domem kaskada wodna wnosi ruch, dźwięk i odbite światło
- ❸ Na niebiesko-żółtej rabacie falują łany rudbekii i krwawników, kontrastujące z chłodniejszymi w barwach perowskiami i astrami

Ścieżki bez barier architektonicznych

W idealnym świecie zrobiłbym ścieżki z kruszywa związanego żywicą, po którym wygodniej jeździ się wózkem inwalidzkim, ale jedyną dostępną kosztowo opcją był żwir. W związku z tym wybrałem łamany żwir z Cotswold, który położono na twardym podłożu typu MOT 1, o grubości 100 mm [podłoże MOT to podłoże zatwierdzone przez brytyjskie Ministerstwo Transportu - red.]. Ścieżki są płaskie, szerokie i mają duże koliste przestrzenie na manewry, ale wymagają wytrzymałego obrzeżenia. Wykorzystałem zaimpregnowane ciśnieniowo płyty drewniane z nakładkami, które umożliwiają ukrycie oświetlającej ścieżki taśmy LED tak, aby nie oślepiła mnie w pozycji siedzącej.

Przyjazny naturze

Nasz ogród jest rajem dla zapylaczy i ptaków, które żywią się pędrakami oraz mszycami. Jestem ogrodnikiem organicznym, więc nigdy nie używam pestycydów ani herbicydów, które są szkodliwe dla dzikich stworzeń. Wszystko kompostujemy, zbieramy deszczówkę i ściółkujemy rabaty kompostem własnej produkcji. Lubimy zrównoważone i ekologiczne życie, więc do ogrzewania i ochładzania domu i basenu używamy wymienników ciepła. Na dachu i na zaprojektowanej przeze mnie pergoli mamy panele fotowoltaiczne, co pozwala nam produkować elektryczność i grzać wodę na własny użytek. Pergolę wykorzystuję też do uprawy rozpiętych na trejażu drzewek owocowych, w tym brzoskwiń, moreli i gruszy, a po jej oświetlonej stronie rosną paprocie.

Ogród nieustannie się zmienia i nigdy nie mógłbym powiedzieć, że jest skończony, ale to właśnie dlatego tak kocham ogrodnictwo. Uwielbiam dzikie rośliny rodzime i naturalistyczne nasadzenia. Lubię też linie proste, powtórzenia i symetrię, dlatego ukułem termin „współczesna dzikość” określający swobodne nasadzenia ujęte w sztywną nowoczesną strukturę. W jej ramach rabaty otaczają niskie żywopłoty z ligustru jajolistnego (*Ligustrum ovalifolium*) o owalnych liściach. Uwielbiam też ozdabiać ogród współczesnymi rzeźbami.

Najbardziej lubimy miejsce przy białych rabatach, skąd widać cały ogród przed domem - gdy słońce zachodzi za roślinami, cały skąpany jest we wspólną poświatę. To idealne miejsce na dawkę mojej „zielonej pigułki”.

Ogrodowisko



Odwiedziła 193 ogrody angielskie, napisała trzy książki i pisze dwie kolejne; gościła w 47 odcinkach programu „Maja w Ogrodzie”, a jej własny ogród w Komorowie został wyróżniony w świecie i... wciąż nie przestaje marzyć. **Danuta Młodziak** odmieniła oblicze polskich ogrodów i nie zwalnia tempa. Teraz pracuje nad kolejnym projektem – w podwarszawskich Przypkach tworzy ogród pokazowy „Ogrodowisko”.

ZDJĘCIA DANUTA MŁOŻNIAK, ŁUKASZ SKOP ROZMAWIAŁ ŁUKASZ SKOP

“ W ogrodzie nie chodzi
o nicnierobienie.
Jeśli decydujesz się
na ogród, musisz
poświęcić mu swój czas ”

Odwiedź Ogródowisko:
Ul. Olszowa 19
05-555 Przypki
Otwarte w niedzielę 10:00-16:00

O grodowisko to ogród w stylu arts and crafts. Na czym ten styl polega?

Największą wizjonerką tego stylu, który odnosi się nie tylko do ogrodnictwa (to styl w sztuce), była Gertrude Jekyll w Wielkiej Brytanii, której ogrody najchętniej odwiedzam. Najprościej mówiąc, te ogrody charakteryzują się podziałem (przy pomocy murów lub formowanych żywopłotów) na „pokoje” ogrodowe o różnym przeznaczeniu. Mają także moje ukochane bylinowo-różane rabaty. W niektórych otwartych ogrodach pokazowych w Anglii byłam po dziewięć razy - mam listę wszystkich odwiedzonych miejsc i tak planuję wycieczki, żeby odwiedzać te same ogrody w innych miesiącach, aby zobaczyć coś nowego. Ta fascynacja i ekscytacja z odwiedzin ogrodu, w którym się jeszcze nie było i nie wiadomo na co patrzeć najpierw - chciałam, żeby ludzie, którzy do nas przyjeżdżają, też mogli to poczuć. Moja miłość do angielskich ogrodów rozpoczęła się w latach 90-tych, od programów *Gardeners' World*, które prowadził Geoff Hamilton, jeszcze przed Alanem i Montym. To od niego dowiedziałam się o Chelsea Flower Show i o tym, że ogrody angielskie można odwiedzać. Już wtedy poczułam wyjątkową miłość i pragnienie, aby tam pojechać.

Łatwiej zaprojektować takie osobne pokoje niż cały ogród?

Zdecydowanie! Można wydzielić różne pokoje, np. kolorystycznie czy tematycznie. Ale zawsze powinien być element wiążący, np. u nas są to formowane żywopłoty i okazałe topiary z cisa, które powtarzają się w różnych miejscach i wiążą ogród w całość. Mogą to też być ustawione w różnych miejscach donice. W ten sposób nie trzeba myśleć nad całością na raz. Mam zapędy do gromadzenia antyków i staroci w nadmiernej ilości, ale systematyzuję je pod względem stylu i materiałów i dodaję do powstających pokoi. Na przykład niebieskie ptaszki wiszące na buku przyjechały ze mną z ogrodu, w którym rosła cała kolekcja groszków pachnących, a widły kupiłam w ogrodzie Beth Chatto. Mam sentyment do takich pamiątek.

Czy pomysły na rabaty też udało się gdzieś podpatrzeć?

Oczywiście tak. Inspiracje krążą cały czas gdzieś w umyśle. Rabaty nie powstały od razu. Najpierw stworzyliśmy te dwie przy kawiarence. Rabata (Long Border) wzdłuż ścieżki, o długości około 250 metrów, powstała fragmentami, stopniowo. Z wizyty w ogrodzie RHS Wisley przywiozłam byliny i róże. Gdziekolwiek jestem, kupuję nowe rośliny. Już na miejscu, na sklepowym wózku, ustawiam je razem: np. białoróżowa róża z ciemnoburgundowym powojnikiem i białymi odełkami. Wtedy to, co jedzie na wózku, jest już gotową kompozycją, którą przenoszę na rabatę. Czasami zainspirowuje mnie jedna roślina, np. wypatrzona



Okazałe kępy kwiatów cebulowych rozkwitają wiosną w wielu zakątkach ogrodu



Staw kąpielowy służy zarówno właścicielom i gościom ogrodu, jak i mieszkającym w nim zwierzętom



Jesienne brzozy
dobrze komponują
się z zimozielonymi
topiarami

na Chelsea Flower Show, ale trzeba do niej coś dobrać i dokupić. Najlepiej to zrobić w czasie zakupów - wtedy widać, co do siebie pasuje. A później rabatę można jeszcze uzupełnić np. kwiatami cebulowymi na wiosnę czy trawami dla efektu falowania. W moim ogrodzie mimo wszystko jest dużo improwizacji. Sadzę i sprawdzam, co działa, a jeśli trzeba - wprowadzam poprawki.

Można powiedzieć, że któreś z tych rabat są całkowicie skończone?

Jeśli rośliny się nie sprawdziły albo wymarły, to dosadzam nowe. A to szalwie, a to ciemierniki, a to kule z cisa. Właśnie na tym to polega! Moim największym marzeniem było mieć taki ogród, w którym miejsce do sadzenia roślin nigdy nie skończy. I to się udało. Mój ogród w Komorowie był dziełem skończonym, każdy „listeczek” był na swoim miejscu. Tam już nie miałam co zmieniać. Dlatego potrzebowałam nowego ogrodu, a tutaj, w Ogrodowisku, jestem w swoim żywiole - mam miejsce i mogę wciąż jeszcze wprowadzać zmiany. Przed snem mam pełną głowę obrazów mojego ogrodu i wciąż tworzą się nowe pomysły. Rysuję też fragmenty ogrodu na papierze, a później łączę je w całość.

Gdziekolwiek nie spojrzę, wciąż pomiędzy kwiatami widzę topiary...

Nie wyobrażam sobie ogrodu bez topiarów. To one nadają mu charakteru w zimowych miesiącach, kiedy ścina się trawy i usuwa zeschnięte byliny z poprzedniego sezonu. A topiary dodają struktury i zapewniają wspaniały efekt. Zawsze jest na czym oko zawiesić, szczególnie zimą, kiedy brakuje kolorów i zieleni. Strzyżone cisy są co prawda drogie, ale też długowieczne i ekskluzywne. Formy na pniu dodają wysokości,

wtedy ogród nie jest płaski. Kule i stożki wydają się „unosić” nad łanami kwiatów. Na bylinowych rabatach używam też berberysów, pęcherznic i trzmielin na pniu. Tańsza opcja to oczywiście tuje, ale nie da się ich utrzymać w tej formie przez wiele lat i będą do wyrzucenia. Poza tym, nie przepadam za nimi. Zawsze swoich klientów przekonuję, że ogród to nie wnętrze, w którym ustawia się mebel i zetrze kurz. Ogród żyje, zmienia się, i trzeba go tak przemyśleć, żeby żył długofalowo. Tylko mądrze zaplanowane i uprawiane ogrody żyją długo, dlatego, korzystając ze swojego doświadczenia, proponuję takie rośliny, żeby nie trzeba było ich wyrzucać za kilka lat. Topiary nie są aż tak wymagające

jak się wydaje - nasze cięliśmy dotychczas dwa razy w roku, ale teraz planujemy je ciąć tylko raz - na przełomie czerwca i lipca, a wiosną zafundować im tylko lekką kosmetykę. Zastanawiamy się też nad cięciem traw ozdobnych przed zimą, chociaż boli mnie serce na samą myśl o tym. Wspaniale wyglądają, kiedy zimą osiada na nich szron, ale wiosną mamy zbyt dużo pracy, więc chcemy wykonać część prac trochę wcześniej. Wiosną zawsze brakuje na wszystko czasu. Poza tym w lutym wychodzą już kwiaty cebulowe i łatwo je podeptać.

Jak na tak dużej powierzchni udaje się utrzymać chwasty na wodzy?

Przede wszystkim: pielenie! Stosujemy też ściółkowanie, ale nie korą ani czystym kompostem. Produkujemy co prawda własny kompost, jednak jest w nim trochę nasion chwastów, więc nie możemy go rozsypać na rabatach. Używamy go głównie



Oranżeria i jej otoczenie to jeszcze jedno miejsce, wokół którego można gromadzić rośliny i dekoracyjne przedmioty



W Ogrodowisku dominują rabaty wyznaczone wzdłuż prostych linii

a teraz wykonujemy opryski na czarną bukszpanową – tylko wtedy, kiedy jest to konieczne. Cały czas monitorujemy obecność gąsienic czmy i wykonujemy opryski w razie konieczności. Te bukszpany nawożymy też dolistnie naturalnym płynnym nawozem z wodorostów, żeby podratować ich kondycję. Ale poza bukszpanami rzeczywiście nie stosujemy chemii.

Skąd wzięła się potrzeba stworzenia otwartego ogrodu?

Helen Dillon, znana ogrodniczka i projektantka ogrodów, powiedziała kiedyś: „chcę być twórcą, a nie kustoszem własnego ogrodu”. I ja czuję to samo! Dzięki temu zrozumiałam, dlaczego w podeszłym wieku Helen sprzedała swój piękny ogród w Dublinie i założyła nowy. Ja, chociaż jestem od niej młodsza, teraz robię to samo: tworzę coś nowego. Nie chciałam być do końca życia tylko kuratorem naszego ogrodu w Komorowie i podtrzymywać go przy życiu. Chcę i potrzebuję tworzyć, zmieniać, sadzić i inspirować. I zarażać

tym ludzi – do tej pory pełno mnie było w Internecie, na moim portalu Ogrodowisko. Teraz Ogrodowisko istnieje naprawdę, w rzeczywistości, w postaci tego ogrodu. Pasja ogrodnicza na tym też polega, że człowiek pragnie dzielić się nią z innymi, spotykać się i wymieniać doświadczenia. Otworzyliśmy ten ogród tuż przed pandemią, która uniemożliwiła nam rozwinięcie skrzydeł. Na szczęście teraz możemy przyjmować gości i zapraszamy wszystkich, którzy pragną pięknych widoków i pięknych roślin. Na pewno znajdują je tutaj, w Ogrodowisku.



do sadzenia i w warzywniku. Rabaty ściółkujemy zakupioną próchnicą z obornika, kompostu i mielonej kory, która jest bardziej odżywcza niż sama kora. To typowy angielski sposób na ściółkowanie – pulchna, odżywcza próchnica.

A pod ściółką? Czarna tkanina, żeby chwasty nie miały żadnych szans?

Absolutnie nie! Agrotkaninę nazywam szmatą, sama wymyśliłam dla niej taką nazwę. Niektórzy ogrodnicy nawet się na mnie za to obrazili. Ideą ogrodu jest to, żeby nie zakłócać naturalnego obiegu materii organicznej w przyrodzie. Żeby liście jesienią opadły, a dżdżownice i wszystkie inne mikroorganizmy się nimi odżywiły. Musimy im to umożliwić, a poza tym rośliny potrzebują tlenu w korzeniach tak samo, jak wody. Próchnica jest lekka i trzyma wilgoć. Na zwięzłych glebach ziemia pod tkaniną zamienia się w klepisko, nie oddycha, nie żyje. Przez tkaninę nie można nawet prawidłowo nawieźć roślin, nawóz nie przeniknie do korzeni. Musimy o tym mówić głośno – tkanina to nie jest dobre ogrodnictwo. To jest droga na skróty, ale w ogrodzie nie chodzi o nicnierobienie. Jeśli decydujesz się na ogród, musisz poświęcić mu swój czas. Albo zatrudnić ogrodnika.

Czy w takim idealnie wytyczonym, geometrycznym ogrodzie jest miejsce dla dzikich zwierząt?

Oczywiście. Obecność ogrodowej fauny nie zależy od kształtu rabat. Zależy od sposobu nasadzeń i od sposobu prowadzenia ogrodu. Nie trujemy zwierząt opryskami. W trawniku zostawiamy każdego roku nieskosiłe kwadraty. Kosimy tylko ścieżki, ponieważ tego wymaga styl ogrodu. Ale tam gdzie można, pozwalamy trawie rosnąć swobodnie. Trawnik spełnia ważne funkcje – m.in. służy do zabawy i odpoczynku. Trudno wszędzie zostawić wysoką trawę. Na rabatach mamy rośliny dla zapylaczy i mnóstwo domków dla owadów – niektóre z 2010 roku, kiedy wszyscy dopiero uczy-

liśmy się pomagać owadom. Dokarmiamy też ptaki, zostawiamy dla nich nasienniki kwiatów na rabatach. W ubiegłym i w tym roku wykłuły nam się sikorki. W ogrodzie przyjaznym zwierzętom warto wprowadzać rośliny, które udają dzikie gatunki i dają się łatwo naturalizować. Będą się same łatwo rozsiewać, ale to wciąż szlachetne odmiany ogrodowe, np. skabiozy, rutewki, świerzbnice, ostrogowce, astry, przetacznikowce czy trybule.

W ogóle nie używacie tutaj chemicznych oprysków?

Bukszpany to jedyne rośliny, które opryskujemy. Część egzemplarzy już nie dała rady, zaatakowana zarazą bukszpanów (*Cylindrocladium buxicola*) i musieliśmy je wyrzucić,

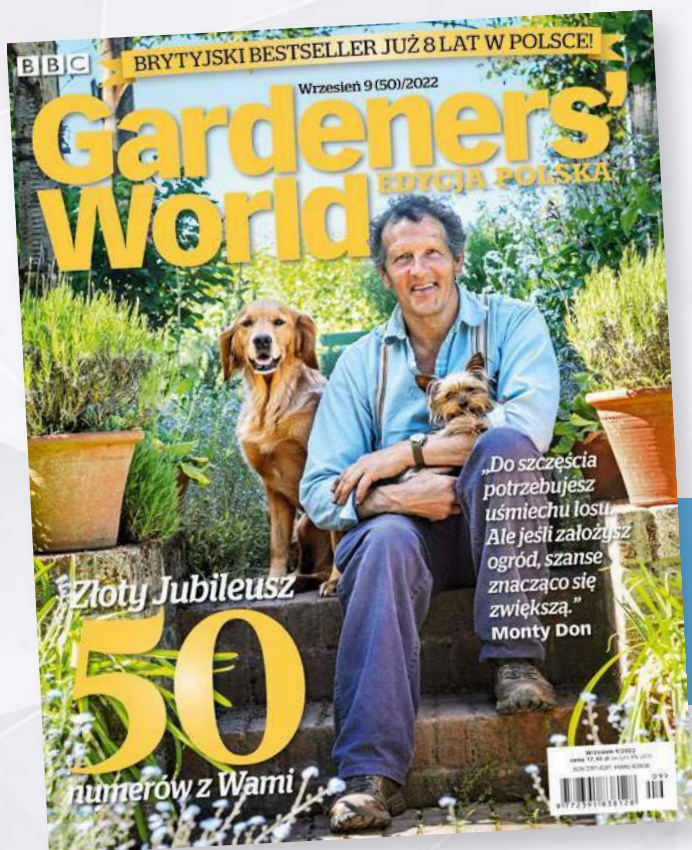


Latem donice i pojemniki wypenniają się sezonowymi kwiatami

prenumerata

Zaprenumeruj magazyn
Gardeners' World. Edycja Polska,
a zawsze dostaniesz najnowszy numer
wprost do swojej skrzynki!

Prenumerata roczna
10 wydań, w tym 1 numer gratis
161,10 zł



OFERTY SPECJALNE



Prenumerata
roczna

+ KATALOG
ROŚLIN
– drzewa,
krzewy, byliny
(492 str.)

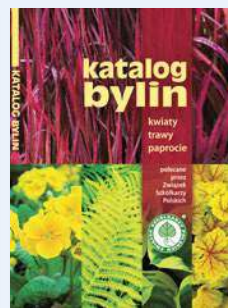
179,00 zł



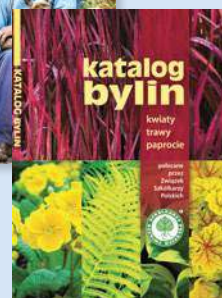
Prenumerata
roczna

+ KATALOG
BYLIN
– kwiaty,
trawy,
paprocie
(252 str.)

179,00 zł



Prenumerata
dwuletnia



+ KATALOG
ROŚLIN
+ KATALOG
BYLIN

358,00 zł

Wszystkie opcje prenumeraty i e-prenumeraty znajdziesz na stronie

www.UlubionyKiosk.pl

prenumerata@avt.pl

AVT-Korporacja sp. z o.o., ul. Leszczynowa 11, 03-197 Warszawa,
konto 18 1050 1012 1000 0024 3173 1013

eprasa.pl ea8544b69c

NOWA SERIA Początki

Od czego zacząć?

Jak zrozumieć
swój ogród

Tworzenie ogrodu od podstaw może zniechęcić początkujących ogrodników. W specjalnym 12-częściowym cyklu **Alan Titchmarsh** podzieli się swoją wiedzą, aby pomóc ci opanować podstawowe umiejętności i dodać pewności siebie. W tym miesiącu wyjaśnia, jak zrozumieć ogród, którym obecnie dysponujesz i przekształcić go w taki, o jakim marzysz.

Nauczysz się o:

- ✓ Korzystaniu przy pracy z tego, co już masz
- ✓ Aspekcie zrozumienia
- ✓ Prawidłowym wykorzystaniu ziemi, którą posiadasz

ZDIECIA: SARAH CUTTLE





„Wszystko jedno, jakim
kawałkiem ziemi dysponujesz,
możesz go przerobić
na ogród godny swojej
nazwy – pod warunkiem,
że zabierzesz się za to
w prawidłowy sposób”

Jak zrozumieć swój ogród

Stoisz przed nie lada wyzwaniem: oto jest twój skrawek ziemi, który z optymizmem nazywasz „ogrodem”, w rzeczywistości będący albo onieśmielającym kawałkiem czarnego gruntu, albo mieszaniną zastanych elementów, które wcale ci się nie podobają. Kusi cię, aby zabrać się za jeden z jego zakątków, ruszyć do natarcia i zniszczyć, a potem uciec do domu i paść jak kłoda z poczuciem porażki.

Potrzebujesz **planu generalnego**, ale jak go, do licha, przygotować, skoro nie jesteś nawet pewien, co to takiego? Odpowiedzią jest działanie **krok po kroku**. Najprawdopodobniej masz już pewien pomysł na to, co chcesz zrobić, lecz zanim podejmiesz jakiegokolwiek działanie, **przyjrzyj się temu, czym dysponujesz**.

Dzięki dokładnemu oszacowaniu sytuacji unikniesz, miejmy nadzieję, marnowania czasu, wysiłku i pieniędzy. Gdziekolwiek znajduje się twój **skrawek ziemi**, i jakkolwiek on wygląda, będziesz mógł go przekształcić w ogród godny tej nazwy, pod warunkiem, że zabierzesz się za to w prawidłowy sposób.

Zdecyduj, które z zastanych w ogrodzie roślin i elementów zabudowy zatrzymać, a czego się pozbyć

Wykorzystaj to, czym dysponujesz

Najpierw sprawdź granice swojej działki i upewnij się, że deski ogrodzenia są w dobrej kondycji. Jeśli okazałoby się, że musisz je wymienić po ukończeniu prac nad ogrodem, to to, co już stworzyłeś, mogłoby ulec zniszczeniu. Popularne płoty lamelowe 180 x 180 cm słyną z tego, że przewracają się pod wpływem silnego wiatru, a więc sprawdź, czy słupki nie spróchniały u podstaw. Betonowe słupki są trwalsze, a w przyszłości spróchniałe panele da się z łatwością usunąć, wsuwając w ich miejsce nowe.

Dobrze przemyśl kolory ogrodzenia. Jaskrawe odcienie wydają się radosne, lecz twoje upodobania z biegiem czasu mogą ulec zmianie. Czarny, ciemnoszary lub zielony sprawiają wrażenie przytłaczających, lecz gdy umieścisz rośliny przy płocie, jego kolor wtopi się w otaczające środowisko, a ogród będzie się wydawał większy. Żywopłoty są przyjemniejsze dla oka i bardziej przyjazne dla dzikich stworzeń. Masz miejsce na posadzenie go pod płotem, a może trejaż przymocowany do desek umożliwi ci uprawę pnączy?

Wydź na zewnątrz z taśmą mierniczą i zanotuj wymiary oraz kształt swojej działki. Nie musisz być profesjonalnym kreślarzem, by naszkicować plan, pomoże ci on jednak poukładać myśli w głowie – patrząc na szkic układu ogrodu będzie ci łatwiej rozplanować jego zagospodarowanie. Zaznacz miej-

sca, w których znajdują się kratki ściekowe oraz sieć wodociągową, która je łączy, aby później uniknąć kosztownych szkód.

Jeśli ogród już posiada pewne elementy, które ci się w nim podobają, zaznacz ich pozycję na planie, abyś mógł je później uwzględnić przy pracy. Mogą stać się głównym punktem ścieżki lub widoku. Zdecyduj też, które z zastanych elementów lub przerośniętych krzewów chcesz usunąć. Czasami trudno jest chwycić byka za rogi i pozbyć się dorosłej rośliny. Jeśli ma pozytywny wpływ na atmosferę w ogrodzie i jest zdrowa, zastanów się, czy może jej nie zatrzymać. Gdy jest brzydka lub przerośnięta, albo po prostu ci się nie podoba, pozbadź się jej. Jeśli jednak mowa jest o drzewie koniecznie sprawdź, czy nie jest objęte zarządzeniem ochrony drzew (Tree Preservation Order) [w Polsce Ustawa o ochronie przyrody – red.]. Gdy jest, będziesz musiał je zatrzymać; zapytaj o to urzędnika w lokalnej administracji.

KLUCZOWE ZAGADNIENIA

- Sprawdź, czy ogrodzenie jest wytrzymałe
- Jeśli planujesz wymienić ogrodzenie zdecyduj, w jakim będzie stylu
- Zmierz swoją działkę
- Zdecyduj, które z zastanych elementów i roślin chcesz zatrzymać

Aspekt zrozumienia

Planując swój ogród, zacznij od oznaczenia drogi słońca – które miejsca są zacienione przez większość dnia, a gdzie dociera najwięcej światła? O jakiej porze dnia lubisz siedzieć w nasłonecznionym miejscu – rano czy wieczorem? Jeśli to odświeżający drink o zachodzie słońca jest najbardziej wyczekiwany przez ciebie momentem dnia, miejsce do siedzenia lub patio powinny być usytuowane tam, gdzie padają promienie wieczornego słońca, chyba że jesteś miłośnikiem cienia.

Gdy jednak masz wystarczająco dużo miejsca, zaplanuj kilka stref do wypoczynku i niech przynajmniej jedna z nich pomieści stół oraz krzesła. Pamiętaj tylko, żeby taras był wystarczająco duży, aby móc swobodnie odsunąć krzesła od stołu.

Wszelkie nieoświetlone zagony i rabaty będą idealnym miejscem dla jaskrawo ukwieconych roślin, na przykład kwiatów rabatowych oraz większości kwitnących krzewów. Tam, gdzie jest więcej cienia możesz posadzić funkcie, paprocie i inne rośliny, które nie potrzebują dużo światła. Do obszarów uprawnych po północnej oraz wschodniej części ogrodu dociera mniej słońca niż do tych

po stronie południowej i zachodniej – dopasuj poszczególne gatunki roślin do ich warunków wzrostu, a zauważysz, że o wiele lepiej będą się rozwijać.

W Wielkiej Brytanii przeważają wiatry z południowego zachodu, a więc jeśli twój ogród jest wystawiony na ich działanie, rozważ posadzenie po tej stronie żywopłotu, aby zmniejszyć ich siłę. W miejscach szczególnie wystawionych na wiatr oraz w strefie przybrzeżnej najrozsądniejszym rozwiązaniem będzie posadzenie żywopłotu wiatrochronnego przed posadzeniem drogich gatunków drzew oraz krzewów. Silne wiatry mogą nie tylko połamać rośliny, ale także doprowadzić do ich przesuszenia i przemarznięcia. Posadź więc najpierw żywopłot, a jego funkcja ochronna zaoszczędzi ci wiele nerwów. Zgadza się, to wszystko wymaga cierpliwości, ale na dłuższą metę – warto.

KLUCZOWE ZAGADNIENIA

- Zaobserwuj, w które zakątki dochodzi najwięcej słońca
- Wybierz miejsca na strefy wypoczynku
- Nie żałuj przestrzeni na patio
- Czy potrzebujesz wiatrochronu?

Nie spiesz się, lecz ciesz procesem tworzenia swojego ogrodu – nie ma potrzeby, aby czymkolwiek się stresować, a wszelkie błędy popełnione w trakcie pracy się zazwyczaj naprawić

**DOBRE
RADY
ALANA**



Jak zaoszczędzić czas?

Zaprojektuj swój ogród tak, by pasował do twojego stylu życia. Jeśli nie masz zbyt wiele czasu, ogranicz ilość rabat lub posadź w nich rośliny, które są łatwe w pielęgnacji (nie martw się, napiszę o tym w przyszłym numerze). Najwięcej uwagi będą wymagać miejsca przeznaczone pod uprawę owoców i warzyw oraz szklarnia – wiosną i latem należy regularnie podlewać pojemniki z roślinami, chyba że zainstalujesz automatyczny system nawadniania z programatorem.



Jak zaoszczędzić pieniądze?

Jeżeli pieniądze nie stanowią problemu, możesz zatrudnić projektanta, lecz zanim się na to zdecydujesz, upewnij się, że: a) znasz i podziwiasz jego pracę wykonaną w innych ogrodach, b) zna on twoje priorytety w zakresie małej architektury, nasadzeń oraz ilości czasu, którą możesz poświęcić na pielęgnację ogrodu.

Jeśli postanowisz samodzielnie wykonać całą pracę, zaplanuj kolejność zadań – zdecyduj, które elementy zabudowy są najważniejsze, a co można wykorzystać jako dodatki. Ścieżki – materiały, z których będą wykonane oraz ich usytuowanie – są najważniejsze. Zacznij od nich oraz od patio i tarasów. Pamiętaj, mała architektura jest niczym rama obrazu, którym w tym przypadku jest roślinność.



Czego oczekiwać?

To nie są wyścigi – nikt nie określił, jak długo ma potrwać ten proces. Twórz swój ogród w swoim tempie. Jeśli przejąłeś go, gdy był już do pewnego stopnia ukształtowany, poświęć trochę czasu, aby zaobserwować, co się w nim wydarzy wiosną i latem, zanim wkroczysz tam z maszyną budowlaną i wprowadzisz drastyczne zmiany. Twój nowy ogród może cię miło zaskoczyć. Tworzenie ogrodu to niekończący się proces, który powinien być przyjemny – wszystko to, co posadzisz w złym miejscu można zawsze przenieść w lepsze. Pamiętaj o tym, a stres się zmniejszy. Powodzenia!



Zanim usuniesz drzewo sprawdź, czy nie jest objęte zarządzaniem ochrony drzew

ROŚLINY A pH GLEBY

Sprawdź pH twojej gleby
– na pewno znajdą się rośliny,
które będą się w niej dobrze
rozwijać. Oto przykłady:

7,0 obojętne	warzywa, jaśmin, powojnik
6,5 lekko kwaśne	pelargonie, ziemniaki, wiosenne kwiaty cebulowe
6,0 kwaśne	ołownik, jabłonie, drzewa pestkowe
5,5 kwaśne	hortensje, maliny, magnolie
5,0 bardzo kwaśne	derenie, jagody, rózaneczniki, azalie



Łatwe w użyciu zestawy
do mierzenia pH gleby
są dostępne w centrach
ogrodniczych

Popraw swoją glebę

Nie znam nikogo, kto przyznałby, że ma dobrą ziemię. Jeśli jest piaszczysta, łatwiej będzie ją uprawiać, lecz zbyt szybko wyschnie. Ciężka i gliniasta zatrzymuje wilgoć, ale trudno się w niej kopie. Oba rodzaje gleb można ulepszyć, dodając do nich tyle materii organicznej (dobrze przegniłego kompostu lub obornika), ile będziesz w stanie unieść łopatą. Trudno tu przedobrzeć.

Zasilanie materią organiczną rozluźni gliniastą glebę, poprawiając jej przepuszczalność, natomiast w przypadku piaszczystej – zwiększy jej zdolność do magazynowania wody. Dodanie gruboziarnistego piasku lub drobnego żwiru do gliniastego podłoża pozwoli uzyskać bardziej długotrwałe efekty w porównaniu z materią organiczną, gdyż nie podlegają one rozkładowi. Kiedy już zdecydujesz, które miejsca przeznaczą na uprawę roślin, zastosuj obydwa rozwiązania dla uzyskania najlepszych rezultatów.

Prosty zestaw do mierzenia pH pokaże, jak kwaśna lub zasadowa jest twoja gleba. Wartość pH mniejsza niż 7 (neutralna) wskazuje na glebę kwaśną, a wyższa – na zasadową. W glebie kredowej lub wapiennej, które są zasadowe, nie będziesz

mógł uprawiać roślin, które nie tolerują wapna, takich jak rododendrony i kamelie (z wyjątkiem tych uprawianych w doniczkach z podłożem do roślin wrzosowatych bez dodatku wapnia) – ich liście żółkną i rośliny osłabną. Jednak jest wiele innych gatunków, które uwielbiają zasadową glebę, poczynawszy od powojników poprzez mrozoodporne bodziszki, goździki, aż po piwonie. Dzięki uprawie roślin w zgodzie z pH twojej gleby nie będziesz marnować godzin na dogadzanie ich zachciankom, gdy będą niezadowolone.

Możesz zbudować podwyższone grządki i kupić podłoże odpowiednie dla roślin, które chcesz uprawiać. Będą też doskonałym rozwiązaniem w przypadku, gdy masz problemy ze schylaniem się i poruszaniem. Zbuduj je z kamieni, cegieł lub drewnianych desek. Ich wysokość zazwyczaj waha się pomiędzy 45-60 cm.

Nie myśl, że jedna próba poprawy żyzności twojej gleby wystarczy. Materia organiczna z czasem całkowicie rozkłada się i zanika, dlatego każdej wiosny stosuj ją do ściółkowania – rozprosz około 5 cm warstwę dobrze przegniłego obornika lub własnego kompostu na powierzchni ziemi wokół roślin.

Taki zabieg cudownie wpływa na ich wzrost, poprawia zdolność podłoża do zatrzymywania wilgoci i zapobiega rozrastaniu się chwastów.

W marcu lub kwietniu, przed przykryciem ziemi ściółką, obsyp ją (dwoma lub trzema garściami na metr kwadratowy) mączką z krwi, rybnej i kostnej, aby wzmocnić rośliny. Powtórz w czerwcu, zanim spadną pierwsze przelotne deszcze.

KLUCZOWE ZAGADNIENIA

- Zasil glebę materią organiczną
- Sprawdź pH gleby
- Wiosną zastosuj nawóz w postaci mączki z krwi, rybnej i kostnej
- Pamiętaj o corocznym ściółkowaniu

ODKRYJ więcej wskazówek dotyczących różnych rodzajów gleby oraz sposobów na ich użyczenie na www.gardenersworld.com/soil

POSŁUCHAJ Alana dzielącego się praktycznymi poradami w naszym nowym cyklu edukacyjnym *Gardeners' World Magazine Tea-Break Tutorial* – dostępnych wyłącznie w aplikacji Apple Podcasts lub na stronie www.gardenersworld.com/podcast

„Chociaż w alfabecie
żywotniki zajmują
ostatnie miejsce,
w wielu ogrodach są
numerem jeden.”

Żywotne żywotniki

Zadomowiły się w naszych ogrodach na dobre - w postaci szczelnych, zimozielonych żywopłotów, fantazyjnie strzyżonych form czy zgrabnych kul idealnych do posadzenia w małym, miejskim ogrodzie. **Grzegorz Falkowski** dyrektor wykonawczy Związku Szkółkarzy Polskich, przedstawia najciekawsze odmiany żywotników.



Zywotnik zachodni (*Thuja occidentalis*) jest jednym z pierwszych drzew północnoamerykańskich sprowadzonych do Europy jeszcze w XVI wieku. Gatunek ten szybko zyskał uznanie i nadal, od prawie pięciuset lat od introdukcji na Stary Kontynent, zajmuje czołową pozycję na liście najpopularniejszych roślin ogrodowych, sadzonych w europejskich ogrodach.

Ogromną popularność żywotnik zachodni i jego odmiany zawdzięczają wartościowym cechom, jakimi charakteryzują się rośliny – są zimozielone, ozdobne przez cały rok, zdrowe, tolerują różnego rodzaju podłoża, doskonale poddają się formowaniu i wykazują pełną odporność na mrozy. Odmiany żywotnika zachodniego łatwo rozmnaża się przez sadzonki, a rośliny szybko uzyskują rozmiary handlowe, dzięki czemu mogą być oferowane w atrakcyjnej cenie. Co istotne, żywotnik zachodni pełni pożyteczną rolę biologiczną, zwłaszcza w zubożonych ekosystemach miejskich, gdzie gęste korony roślin zapewniają dogodne warunki do gniazdowania licznym gatunkom ptaków, a wysypujące się jesienią i zimą nasiona stanowią ich pokarm.

Duża liczba odmian ogrodowych żywotnika zachodniego wynika z długiej historii uprawy tego gatunku. Oferowane współcześnie kultywary są zróżnicowane pod względem tempa wzrostu i osiąganych rozmiarów, pokrojów oraz barwy gałązek.

Żywopłoty z żywotników

W Polsce żywotnik zachodni kojarzy się przede wszystkim z rośliną żywo-



Żywotnik
'Smaragd Variegata'

płatową, a podstawową odmianą stosowaną do tworzenia żywopłotów jest powszechnie znana **tuja 'Smaragd'**, uzyskana około 1950 r. w Danii przez D.T. Poulsena, jako sport odmiany 'Kelleris Viridis'. Jej zalety to regularny, wąstożkowy pokrój i soczysta, intensywnie zielona barwa, utrzymująca się także w okresie jesienno-zimowym. Żywopłoty utworzone z odmiany 'Smaragd' są samoobsługowe – nie wymagają żadnych nakładów pracy, pielęgnacji, cięcia, zabiegów ochronnych na choroby czy



Żywotnik 'Golden Smaragd',
syn. 'Janed Gold'

szkodniki. Są więc idealnym rozwiązaniem dla osób, które nie mogą poświęcić swojego czasu na pracę w ogrodzie.

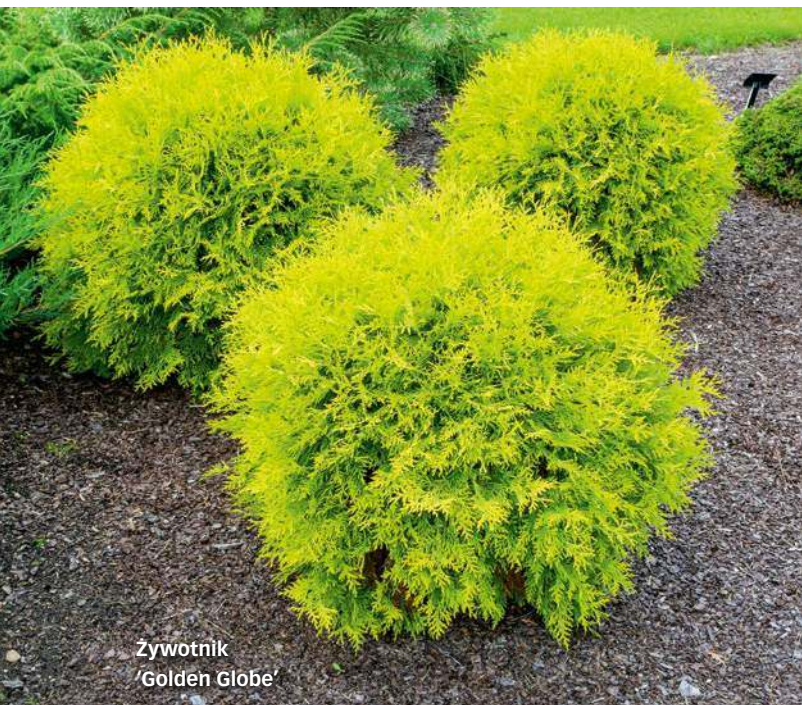
Zanim jednak 'Smaragd' stał się żywopłotowym liderem w naszym kraju, jego poprzednikiem, uznawanym za najlepszy żywotnik do tworzenia ciętych żywopłotów, była **odmiana 'Brabant'**, prawdopodobnie mieszańiec żywotnika zachodniego z żywotnikiem olbrzymim, uzyskany w regionie Brabancji w latach 70. XX wieku. Roślina ta charakteryzuje się bardzo szybkim tempem wzrostu,



Żywotnik 'Globosa'



Żywotnik 'Hoseri'



Zywotnik
'Golden Globe'

a jej roczne przyrosty mogą mieć ponad 0,5 metra długości. Gałązki są silnie spłaszczone, mają barwę jasnozieloną (wiosną) do ciemnozielonej (latem), zimą zwykle brunatnieją. Szyszki długości około 1 cm zbudowane są z 4-5 par łusek, najpierw żółtawych, później, w miarę dojrzewania, brązowo-szarych. Mimo, że nie są ozdobne i ogrodnicy raczej robią wszystko, by rośliny nie tworzyły szyszek, to jednak stanowią one zimową spiżarnię wielu gatunków ptaków oraz innych amatorów pożywnych nasion. Regularne cięcie roślin gwarantuje utrzymanie gęstego pokroju i znacznie ogranicza liczbę szyszek. Aby uzyskać gęsty żywopłot rośliny należy sadzić w rzędzie w odstępach 50-70 cm. Odmiana ta doskonale nadaje się do aranżowania osłon wiatrowych i tworzenie zacisznych enklaw ogrodowych, a także do ukrywania mało estetycznych ścian budynków, śmietników czy ogrodzeń.

Żywotniki żółtolistne

Obok tradycyjnych, zielonych odmian żywopłotowych, takich jak 'Columna', 'Holmstrup', 'Spiralis' czy 'Wagneri' w handlu dostępne są odmiany żółtolistne. Jedną z najpopularniejszych w tej grupie jest **'Janed Gold', syn. 'Golden Smaragd'**. Jej hodowcą jest polski szkółkarz Edward Kubik. Odmiana ta zadebiutowała na rynku w 2008 r., zdobywając brązowy medal w Konkursie Roślin Nowości wystawy „Zieleń to Życie”, odniosła też międzynarodowy sukces. Obecnie można ją kupić nie tylko w większości krajów Europy, ale też w Kanadzie, USA czy Australii.

Żywotnik zachodni 'Janed Gold' jest krzewem o regularnym, stożkowatym pokroju i szybkim tempie wzrostu. Po 10 latach osiąga 2,5-3 m wysokości. Pędy ma wzniesione, silnie rozgałęzione, gałązki płaskie, gęsto



Pamiętasz, że jesienią również siejemy?

Siew jesienny przyspiesza plon o dwa do trzech tygodni, a kwitnienie roślin nawet o miesiąc.



Jeśli wybierzesz nasze nasiona będziesz się cieszyć obfitymi zbiorami i kolorowymi kwiatowymi rabatkami.

Przedsiębiorstwo Nasienne TORAF
Leszek, Tomasz, Rafał Węgrzynowscy sp. z o.o.
Maciejów 34 | 46-211 Kujakowice Górne
toraf@toraf.pl



\toraf_pl



\pntoraf

Żywotnik
'Mr Bowling Ball'



ułożone obok siebie, pokryte zabarwionymi na żółto łuskami, które przez cały rok zachowują piękną, złocistą barwę.

Inną polską odmianą o żółtych gałązkach jest **żywotnik 'Jantar'** – kultywar wyselekcjonowany na początku XXI wieku przez Jakuba Jabłońskiego. Roślina ta zadebiutowała na rynku w 2010 roku. Odmiana charakteryzuje się zwartym pokrojem oraz jasną, żółtą barwą gałązek. Zimą przybiera barwę bursztynową. Inne standardowe odmiany o stożkowatym pokroju i żółtych gałązkach to silnie i szybko rosnące: 'Aurescens' i 'Frieslandia', wolniej rosnące 'Sunkist' i 'Yellow Ribbon' oraz wolno rosnąca 'Filips Magic Moment'.

Kuliste i karłowe

Osobną grupę kultywarów stanowią cenione w sztuce ogrodowej odmiany kuliste żywotnika zachodniego. Swoją formę rośliny te zawdzięczają temu, że nie tworzą przewodnika, a wszystkie ich pędy rosną równorzędnie i w podobnym tempie. Żywotniki o kulistych pokrojach (naturalnych lub formowanych) były chętnie stosowane w ogrodach historycznych, do dziś zresztą przywołują na myśl urok klasycznych ogrodów włoskich i francuskich XVIII i XIX wieku. W nowoczesnej stylistyce ogrodowej kula pozostaje elementem wprowadzającym harmonię i elegancję.

Jedną z najstarszych tego typu ogrodowych odmian jest **żywotnik zachodni 'Globosa'**, notowana w uprawie od 1874 roku. Fakt, że roślina ta przez dziesięciolecia była i nadal jest popularna wcale nie dziwi, bo kulę uznaje się za formę doskonałą. Żywotnik 'Globosa' to odmiana silnie rosnąca, po 10 latach uprawy osiąga około 1 m średnicy. Jej gałązki wyrastają promieniście ze środka krzewu, rozgałęziają się i delikatnie zachodzą na siebie tworząc zielone kule.

Podobną odmianą, ale o żółtych gałązkach jest **'Golden Globe'** – kultywar pochodzący od znanej amerykańskiej odmiany 'Woodwardii' (także kuli, ale o zielonych łuskach). Po 10 latach uprawy 'Golden Globe' osiąga 0,8 metra średnicy.

Wolno rosnącą, kulistą odmianą żywotnika zachodniego jest **polська odmiana 'Hoseri'**, wyselekcjonowana w 1927 roku w Kórniku spośród siewek odmiany 'Globosa'. Nazwa rośliny upamiętnia nazwisko rodziny Hoserów – znanych w XIX wieku warszawskich ogrodników i szkółkarzy. Roślina rocznie przyrasta od 4 do 8 cm, po 10 latach uprawy krzewy osiągają około 50 cm średnicy. Wachlarzykowate gałązki są ukształtowane na wzór małych lejków wyrastają promieniście ze środ-

żywotnik 'Danica'



ka krzewu, rozgałęziają się i delikatnie zachodzą na siebie, tworząc zielone kule.

Jedną z ciekawszych, płaskokulistych odmian żywotnika zachodniego jest **'Mr Bowling Ball'** - półkarłowa odmiana o ażurowym pokroju. Pochodzi z Linesville w USA, gdzie została znaleziona na miejscowym cmentarzu jako czarcia miotła w połowie lat 80. XX wieku przez Joe Stupkana. W sprzedaży bywa oferowana także pod nazwą 'Bobazam' lub 'Linesville'. Młode krzewy swoim kształtem przypominają dużą kulę do gry w kręgle (stąd właśnie wzięła się jej nazwa). Po 10 latach uprawy krzew osiąga 60 cm wysokości i 70 cm średnicy. Tworzy cienkie, silnie rozgałęzione pędy oraz nitkowate, zielone gałązki, lekko zachodzące na siebie, nadające roślinie atrakcyjny, koronkowy wygląd. Jest to odmiana o przejściowym ulistnieniu. Liście młodociane występują w formie krótkich, srebrzysto-zielonych igielek gęsto osadzonych wokół gałązek. Swoim wyglądem przypominają one pędy widłaków. U starszych roślin gałązki są spłaszczone i pokryte zielonymi łuskami.

Żywotnik zachodni 'Danica' to obecnie jedna z najbardziej cenionych, kuli-



Żywotnik
'Golden Tuffet'



Żywotnik 'Mirjam'

stych odmian żywotnika o wolnym tempie wzrostu, łatwo dostępna w większości polskich szkółek i centrów ogrodniczych. Swoją popularność zawdzięcza компактowym rozmiarom oraz pięknej fakturze muszelkowato zaaranżowanych gałązek. Wprawdzie nie jest to nowa odmiana, bo została wyselekcjonowana spośród siewek żywotnika zachodniego w duńskiej szkółce Anre Jensena w 1948 roku, ale zainteresowane nią wyraźnie wzrosło w ostatnich latach. 'Danica' po 10 latach uprawy osiąga około 0,5 m średnicy. Z wiekiem robi się lekko spłaszczona. Młode przyrosty są soczysto zielone, starsze gałązki uzyskują barwę ciemnozieloną, a na zimę wierzchołki pędów przybierają miedziane zabarwienie.

Wśród kulistych odmian iglastych o niewielkich rozmiarach **'Mirjam'** przyciąga uwagę ciekawą kolorystyką igieł, zmieniającą się w zależności od pory roku. Latem kolor ten jest złocistozielony by zimą przyjąć barwy pomarańczowo-miedziane, wyraźnie kontrastujące z bielą śniegu. Żywotnik zachodni 'Mirjam' to nowa, karłowa odmiana o kulistym pokroju i intensywnym złotym wybarwieniu gałązek. Jest mutacją znaną z wspomnianej odmiany 'Danica'.

Wśród odmian o niewielkich rozmiarach **żywotnik zachodni 'Golden Tuffet'** przyciąga uwagę charakterystycznym, poducho-

watym pokrojem oraz ciekawą kolorystyką igieł, zmieniającą się w zależności od pory roku. Odmianę tę wyhodowano w 1997 roku w amerykańskiej szkółce Iseli. Tempo jej wzrostu jest wolne, po 10 latach uprawy krzewy osiągają zaledwie 30 cm wysokości i około 80 cm szerokości.

Pędy i gałązki są delikatne, niezbyt długie, widlasto rozgałęzione, lekko pofalowane, regularnie ułożone od środka na zewnątrz krzewów. Gałązki brzeżne łagodnie przewieszają się. Oglądane z bliska, ze względu na charakterystyczne ułożenie igieł (po cztery wokół gałązek), przypominają pędy widłaków, chociaż są od nich bardziej masywne. Ulistnienie wyłącznie igielkowe, ułożone w czterech rzędach, lekko odstające, w okresie wiosennym pomarańczowo-żółte, zwłaszcza od strony południowej, później zieleniejące, zwłaszcza wewnątrz krzewu, jednak cały czas z wyraźnym, żółtym refleksem, w okresie zimy intensywnie złocistopomarańczowe. Ponieważ jest to odmiana młodociana, nie

zawijazuje szyszek. W uprawie i sprzedaży spotyka się formy pienne, szczepione na niewysokiej podkładce. Te miniaturowe drzewka są równe, a może nawet bardziej atrakcyjne, niż rośliny rozmnażane przez sadzonkowanie.



Artykuł powstał we współpracy ze Związkiem Szkółkarzy Polskich. Więcej informacji o roślinach i ich producentach uzyskać można na: www.e-katalogroslin.pl lub: www.zszp.pl i pod numerem telefonu: 22 435 47 22.

Małe WIOSENNE GWIAZDY

Posadź teraz w donicach
miniaturowe kwiaty cebulowe,
a wiosną obdarzą cię
kolorowymi klejnotami

TEKST I PROJEKTY BOB PURNELL
ZDJĘCIA JASON INGRAM

Chociaż do wiosny jeszcze daleko,

już teraz możesz wykonać pewne prace, które zagwarantują feerię kolorów wraz z jej nadejściem. Sadzenie kwiatów cebulowych znajduje się na szczycie listy i za poświęcony temu czas zostaniesz wynagrodzony z nawiązką. Wybierz odmiany wcześniej kwitnące, tak jak to tutaj zrobiliśmy, a wytęsknią na radość nadejście jeszcze szybciej.

Większość zimowych i wczesnowiosennych kwiatów cebulowych jest małych rozmiarów i doskonale nadaje się do niedużych, przenośnych doniczek. Będziesz je później mógł z łatwością podziwiać z bliska – na stołach lub stojakach, na werandzie lub w cieplarni, a nawet chwilowo w domu. Nasze niedrogie i proste w skomponowaniu kreacje z pewnością rozświecą ponure dni, a w słońcu jeszcze bardziej rozbłysną.

Rozświeć ciemność

Widok tej prostej aranżacji składającej się z ranników i przebiśniegów kwitnących jedno po drugim będzie zachwycać przez wiele tygodni. Rozświeć mrok nawet najbardziej pochmurnego dnia i świetnie się sprawdzi w zacienionych kątach.

Moment, w którym z tych wcześniej kwitnących roślin zaczynają wylaniać się pąki wprawia w podekscytowa-

nie, a w ciepłe dni otworzą się one jeszcze szerzej. Nasycony kolor paproci zimozielonej stanowi dla nich doskonałe tło, a doniczka wnosi do kompozycji dodatkową teksturę.

Wszystkie rośliny będą się dobrze rozwijać w donicy przez kolejny sezon lub dwa. Potem najlepiej je rozdzielić i posadzić w chłodnym miejscu pod drzewami liściastymi.

WYKORZYSTALIŚMY

- 1 Śnieżyczka Elwesa (*Galanthus elwesii*) 'Beluga' x 10 cebulek
- 2 Rannik zimowy (*Eranthis hyemalis*) x 10 bulw
- 3 Paprotka zwyczajna (*Polypodium vulgare*) x 1
- 4 Donica o chropowatej powierzchni o średnicy 20 cm (Mims Pottery, 15 £)



W centrum uwagi

W czasie, gdy zima łagodnie ustępuje miejsca wiosnie, ta doniczka pełna bogato ubarwionych niskich kosaćców, zawilców i pierwiosnków wpasuje się idealnie w słoneczne lub lekko zacienione miejsce. O tej porze roku taki przepych żywych kolorów jest jak najbardziej dopuszczalny, to nie czas na konwencjonalne układy

kolorystyczne. Gliniana misa dodaje ciepła, lecz upewnij się, że jest mrozoodporna.

Podczas gdy w samym środku kosaćce przepychają się z pierwiosnkami, zawilce trzymają się brzegu misy. Jeśli posadzisz je na zewnątrz w cieniu, zawilce z czasem się rozprzestrzenia, natomiast niskie kosaćce za rok wydadzą mniej kwiatów.

WYKORZYSTALIŚMY

- ❶ Kosaciec (*Iris*) 'J.S. Dijt' x 10 cebulek
- ❷ Pierwiosnek lekarski (*Primula veris*) 'Gold Nugget Red' x 1
- ❸ Zawilec grecki (*Anemone blanda*) x 20 kłaczki
- ❹ Gliniana misa o średnicy 27 cm (ogólnodostępna, ok. 10 £)



Elegancki chłód

Jeśli przyjrzyj się tej kompozycji z bliska, dostrzeżesz jak misterne w swej budowie są kwiaty irysów i cyklamenów. Uzupełnieniem tego zestawu chłodnych, jasnoniebieskich i bladnoróżowych kolorów są srebrno przebarwione liście cyklamenów oraz gęste kępy tymianku o szarawych liściach, które możesz uciąć i wykorzystać w kuchni.

Kwitnące zimą cyklameny powinny się kupować

z jeszcze nierozwiniętymi kwiatami, będziesz więc je mógł dodać nieco później. Po prostu umieść w donicy dwie puste doniczki o średnicy 9 cm, aby zarezerwować dla nich miejsce. Podczas demontażu kompozycji przesadź cyklameny w miejsce pod krzewami liściastymi, a sadzonki tymianku posadź na słonecznym stanowisku lub przytnij je i przesadź do nowych doniczek.

WYKORZYSTALIŚMY

- 1 Cyklamen dyskowaty (*Cyclamen coum*) 'Album' w doniczce 9 cm x 2
- 2 Kosaciec (*Iris*) 'Clairette' x 10 cebulek
- 3 Tymianek (*Thymus*) 'Silver Queen' x 2
- 4 Sześciokątna donica o szerokości 26 cm (ogólnodostępna, ok. 12 £)





Jeden kierunek

Korytka i skrzynki na parapety nadają się na kompozycje, które będzie można podziwiać z jednej strony. Dla osiągnięcia najlepszego efektu posadź kwiaty tak, aby wszystkie były zwrócone w jednym kierunku.

Śnieżyczki otaczają od tyłu zimozielone ciemierniki, natomiast przód zdobi kompozycja złożona z cebulicy syberyjskiej posadzonej

w głębi, pod rzędem bratek. Odkryliśmy, że pomimo iż większość kwiatów w tej kompozycji stosunkowo szybko przekwitła, to bratki nadal olśniewały jeszcze w maju, świetnie maskując wędnące liście śnieżyczek.

WYKORZYSTALIŚMY

❶ Bratek (*Viola*) Sorbet XP Neptune x 6

❷ Śnieżyczka (*Galanthus elwesii*) 'Mount Everest' x 6 cebulek

❸ Cebulica syberyjska (*Scilla siberica*) x 10 cebulek

❹ Ciemiernik korsykański (*Helleborus argutifolius*) 'Silver Lace' x 1

❺ Drewniana skrzynka o długości 37 cm 'Rustic Garden' (11,99 £, www.woodlodge.co.uk)



Kolorowa rynna

Ten przymocowany do drewnianej deski stary sztucer do rynny sprawdza się w roli ekscentrycznego pojemnika na rośliny i można go z łatwością ulokować w dowolnym miejscu w ogrodzie. Posadziliśmy w nim podwójną warstwę cebulek i pokryliśmy powierzchnię dekoracyjnym żwirkiem.

Istnieje wiele gatunków narcyzów karłowatych do wyboru, a także odmian o podwójnych kwiatach, które zazwyczaj lepiej czują się w doniczkach, gdzie ich ciężkie kwiatostany, opadając, nie dotkną podłoża.

Jeśli wyjmiesz cebulki z podłoża, osuszysz i posadzisz ponownie w następnym roku jesienią, będą pięknie rosnać przez wiele lat.

WYKORZYSTALIŚMY

- ❶ Narcyz (*Narcissus*) 'Rip van Winkle' x 5 cebulek
- ❷ Narcyz (*Narcissus*) 'Tete Boucle' x 5 cebulek
- ❸ Narcyz (*Narcissus bulbocodium* var. *citrinus*) x 5 cebulek
- ❹ Szafirek armeński (*Muscari armeniacum*) 'Cupido' x 6 cebulek
- ❺ Sztucer do rynny z odzysku (ok. 15 £)

Jak obsadzić doniczkę

Uprawa kwiatów cebulowych w doniczkach jest jednym z najprostszych sposobów na to, by twój ogród zakwitł wiosennymi kolorami. Ponadto łatwo się rozrastają i są proste w pielęgnacji. Narcyzy najlepiej posadzić we wrześniu, a tulipany w listopadzie. Co do innych kwiatów cebulowych i bulwiastych, sprawdź ich



1 Sprawdź, czy twoja doniczka ma przynajmniej jeden wystarczająco duży otwór odpływowy. Napełnij ją 10-20 cm warstwą dobrej jakości beztorfowego podłoża uniwersalnego. Dodaj około 10% żwirku, aby zwiększyć przepuszczalność i wymieszaj.



3 Przykryj cebulki niezbyt grubą warstwą ziemi, pozostawiając wystarczającą ilość miejsca na rośliny doniczkowe (tutaj cyklameny), które dodasz później oraz uważając, aby nie poprzysuwać cebulek. Dopełnij donicę podłożem i uklep.



2 Rozmieść cebulki gęściej niż zrobiłbyś to sadząc je do gruntu; nie powinny się stykać. Pamiętaj też, by umieścić je tak, aby cebulki przeznaczone do posadzenia w najwyższej części donicy miały wystarczająco dużo miejsca.



4 Podleń obficie i przysyp warstwą żwirku. Ustaw w osłoniętym miejscu na zewnątrz, a nawet na nieogrzewanym ganku, gdzie cebulki mogą zakwitnąć nieco wcześniej.

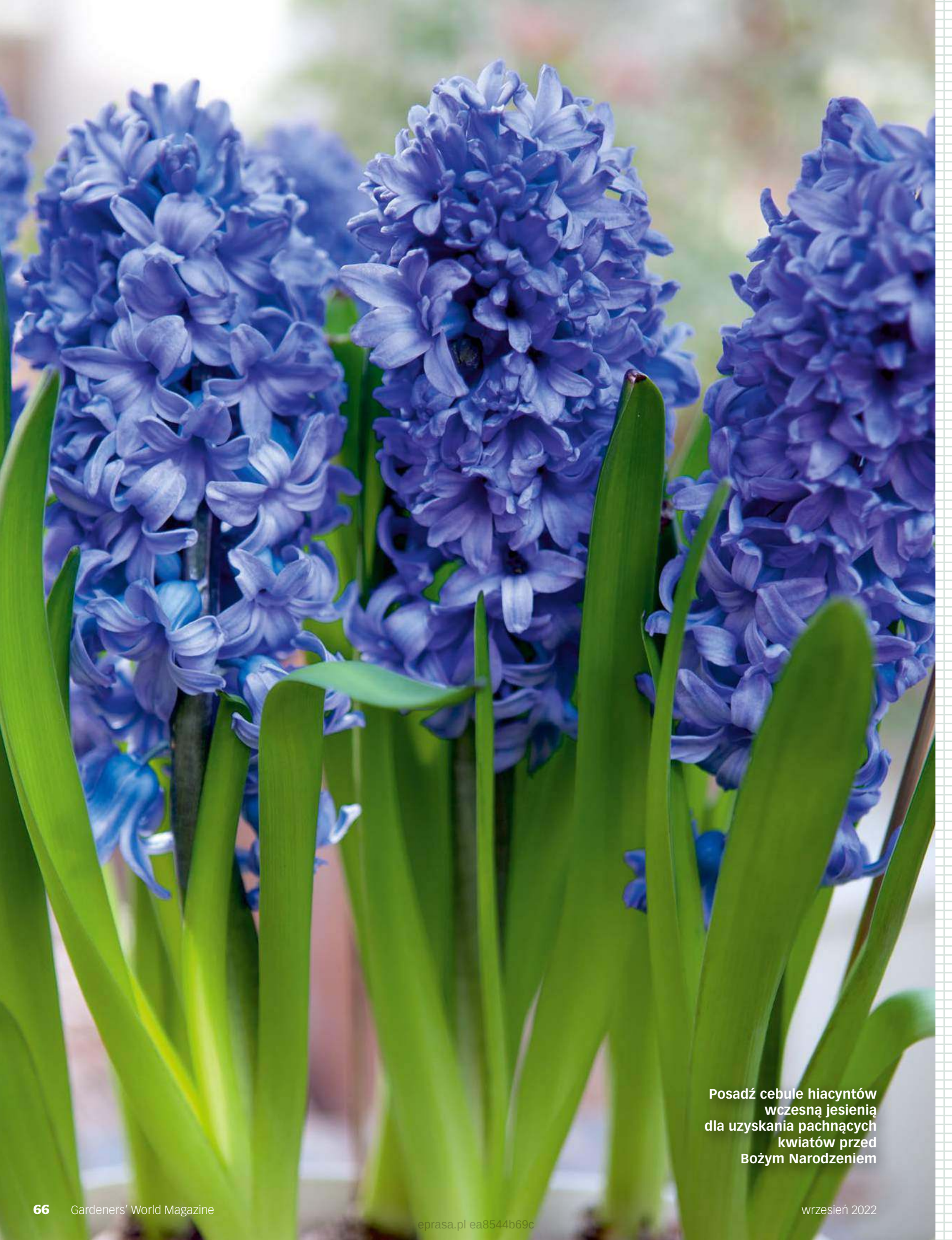
Gdzie kupić

- Bloms bulbs www.blomsbulbs.com
- Crocus www.crocus.co.uk
- Farmer Gracy www.farmergracy.co.uk

- Hayloft www.hayloft.co.uk
- Sarah Raven www.sarahraven.com
- Thompson and Morgan www.thompson-morgan.com

ODWIEDŹ

www.gardenersworld.com/pots-containers i poznaj więcej pomysłów na obsadzanie pojemników



Posadź cebule hiacyntów
wczesną jesienią
dla uzyskania pachnących
kwiatów przed
Bożym Narodzeniem

JAK TO ZROBIĆ?

Pędzenie cebulek

Aby uzyskać pachnące kwiaty w okresie od Bożego Narodzenia, sadź hiacenty do donic co dwa tygodnie od początku września do połowy października. Gotowe cebulki są dostępne w centrach ogrodniczych i online od późnego lata - odmiany to ciemnoniebieski

'Kronos', czerwono-różowy 'Jan Bos' i 'White Pearl'. Nie mieszaj różnych odmian w jednej doniczce. Po posadzeniu utrzymuj cebule hiacyntów w temperaturze poniżej 9°C przez sześć tygodni, zanim przyniesiesz je do pomieszczenia, aby zakwitły.

Cebule do pędzenia

- ☐ Hiacenty
- ☐ Narcyzy bożonarodzeniowe
- ☐ Krokusy
- ☐ Niskie kosańce
- ☐ Amarylisy



1 Upewnij się, że kupujesz cebulki przygotowane do pędzenia, które szybko rozpoczną wzrost. Napełnij do połowy płytką doniczkę z terakoty podłożem do roślin cebulowych lub podłożem uniwersalnym.



2 Ułóż cebulki na powierzchni podłoża, blisko siebie, ale tak, by się nie dotykały. Niektórzy ludzie są uczuleni na hiacenty, więc załóż rękawiczki, jeśli nie masz pewności.



3 Wypełnij przestrzeń wokół cebul podłożem do około 2 cm poniżej krawędzi doniczki. Pozostaw końcówki cebul wystające ponad powierzchnię.



4 Podleń obficie, a następnie umieść doniczkę w chłodnym i ciemnym miejscu, takim jak szopa, na około sześć tygodni, aby cebule się schłodziły. Następnie przynieś donicę do domu – pierwsze kwiaty powinny pokazać się już za trzy tygodnie.



Ta łatwa i szybka
do obsadzenia jesienią
kompozycja z rustykalną
skrzynką pełną białych
narcyzów to urokliwa
kompozycja na wiosnę

JAK TO ZROBIĆ?

Skrzynka pełna kwiatów

Jesień to czas sadzenia cebulek narcyzów. Idealnie nadają się do uprawy w pojemnikach, takich jak skrzynki, w których z bliska można podziwiać ich przepiękne kwiaty. Wybierz pachnącą odmianę, taką jak 'Ice Wings', z łodygami zakończonymi skupiskami

białych kwiatów lub odmianę karłowatą, taką jak żółta 'Tête-à-tête'. Posadź je samodzielnie lub z wiosennymi kwiatami jednorocznymi i ustaw kompozycję w miejscu, w którym będziesz często przechodzić, abyś mógł cieszyć się zapachem.

Wykorzystaliśmy

- ☐ 20-30 sztuk cebul narcyzów 'Ice Wings'
- ☐ Skrzynkę na kwiaty
- ☐ Kawałek niepotrzebnej folii plastikowej lub stary worek po ziemi
- ☐ Podłoże uniwersalne



1 Jeśli skrzynka ma porowatą powierzchnię, wyłóż ją materiałem – najlepiej wykorzystaj stary worek po ziemi lub kawałek folii z tworzywa sztucznego. Wypełnij skrzynkę podłożem uniwersalnym do jednej trzeciej wysokości.



2 Umieść cebule na powierzchni podłoża, pojedynczo lub w małych grupach, w odstępach około 5 cm. Upewnij się, że są skierowane delikatną, spiczastą końcówką do góry.



3 Przykryj cebule podłożem uniwersalnym, wypełniając nim skrzynkę tuż poniżej jej krawędzi. Jeśli chcesz uzyskać dodatkowy efekt zimny, dodaj kilka roślin jednorocznych, takich jak fiołki lub bratki [w Polsce zakwitną wczesną wiosną – red.].



4 Dokładnie podlej rośliny, aby podłoże osiadło. Umieść kompozycję w docelowym miejscu, a gdy cebulki zaczną kielkować i kwitnąć wiosną – regularnie je podlewaj.

JAK TO ZROBIĆ?

Kwitnąca kula

Ten jesienny projekt zaowocuje przyciągającą wzrok wiosenną kompozycją. Używaj wyrosniętych cebul, które poradzą sobie z odrobiną surowego traktowania, ponieważ zmusisz je do wzrostu w inny sposób – my użyliśmy szafirków, ale możesz spróbować też innych małych

cebulek, na przykład śnieżników. Posadź cebulki w dwóch pasujących do siebie metalowych koszach wyłożonych włóknem kokosowym, a w ciągu kilku miesięcy będziesz miał kwitnącą kulę, która powieszona w wyeksponowanym miejscu będzie je zdobić przez cały kwiecień.

Wykorzystaliśmy

- ☐ Dwa wiszące druciane kosze z szerokimi szczelinami
- ☐ Uniwersalne podłoże z włókna kokosowego
- ☐ 80 cebul szafirków (*Muscari*)
- ☐ 2 drewniane płyty
- ☐ Mocny ocynkowany drut



1 Włóż oba kosze grubą warstwą luźnego podłoża z włókna kokosowego. Ułóż cebule szafirków równomiernie na całym wypełnieniu, spiczasty koniec wciskając w włókno kokosowe. Wypełnij środek kosza podłożem.



2 Umieść kawałek deski na wierzchu każdego kosza, a następnie odwróć kosz, aby pobudzić cebule do wzrostu i wypuszczenia pędów przez wyściółkę z włókna kokosowego. Obficie podlej.



3 Ustaw odwrócone kosze w miejscu znajdującym się przez zimą poza zasięgiem wzroku i regularnie podlewaj. Do marca [w Polsce do kwietnia – red.] pędy powinny mieć około 5 cm wysokości – w tym momencie można połączyć ze sobą kosze.



4 Obróć jeden kosz we właściwą stronę i zawieś go na solidnym wsporniku. Ustaw na nim drugi kosz, wyjmij deski i połącz oba kosze drutem. Nadal podlewaj kompozycję regularnie.



Przygotowana jesienią
i regularnie podlewana
szafirkowa kula powinna
w pełni rozkwitnąć
do połowy wiosny

Cebulki pełne snów

Małe cebulki marzą już o wiosnie, ale przed nimi jeszcze cała jesień i zima. Poznaj ich potrzeby i posadź już teraz, aby zdrowo wyrosły i zachwyciły kleksami radosnych kolorów w kolejnym sezonie

TEKST ŁUKASZ SKOP ZDJĘCIA BOŻKA PIOTROWSKA

Kwitnące jesienią zimowity to również kwiaty cebulowe, które najlepiej posadzić w sierpniu

Gdyby ogrodnik dostawał nagrodę za każdym razem, kiedy robi coś w wyprzedzeniu, nasze szklarnie nie ugięłyby się pod ciężarem doniczek, ale od pucharów i trofeów. Planowanie jest wpisane w ogrodnictwo, a każda drobna czynność przynosi tym więcej solidnych efektów, z im większym rozmysłem ją wykonujesz. Planować można krótkoterminowo - pomyśl o zostawianych na noc pułapkach piwnych na ślimaki, zakładanym na za dwa tygodnie

nawozie z pokrzyw czy wysiewanych na za miesiąc pomidorach do przepikowania. Planowanie długoterminowe jest trochę trudniejsze, bo trzeba wyobrazić sobie ogród i jego potrzeby o zupełnie innej porze roku. Bez czego, na przykład, ogród nie obędzie się wiosną? Oczywiście bez kwiatów cebulowych, którymi trzeba zająć się już teraz.

Cebulki wiosennych kwiatów sadzimy jesienią, ponieważ roślinom potrzebny jest okres zimowego spoczynku i przechło-

dzenia do prawidłowego wykształcenia kwiatów w okresie wiosennym. Okienko na sadzenie cebulek jest dość długie: otwiera się na początku września, a zamyka wraz z nadejściem pierwszych przymrozków. Są takie cebulki, z których sadzeniem zdecydowanie nie warto zwlekać i należy je umieścić w ziemi jak najszybciej. Należą do nich np. przebiśniegi i inne gatunki drobnocebulo-
we, takie jak błękitne cebulice syberyjskie (*Scilla sibirica*) czy biało-niebieskie puszczenie

“Z cebulkami jest tak, jak z prawdziwym szczęściem: mnożą się, kiedy się nimi dzielisz”



cebulicowate (*Puschkinia scilloides*) Ich małe cebulki są bardziej narażone na wyschnięcie niż okazałe cebule tulipanów czy czosnków ozdobnych, dlatego powinny zostać posadzone natychmiast po zakupie, najlepiej jeszcze we wrześniu. W przypadku tych kwiatów nie czekaj na posezonowe wyprzedaże, ponieważ przetrzymane w ciepłych i suchych pomieszczeniach cebule często nie tylko nie zakwitną, ale przeważnie w ogóle nie obudzą się kolejnej wiosny.

Podobne preferencje mają narcyzy, które zdecydowanie wolą wcześniej znaleźć się w gruncie. Te kwiaty potrzebują czasu, aby dobrze się ukorzenić i lubią robić to w jeszcze cieplej, rozgrzanej kończącym się latem ziemi. Im później posadzisz cebule narcyzów, tym później zakwitną, a czasem mogą się zupełnie obrazić i nie zakwitnąć wcale – w pierwszym roku wydadzą tylko kępki liści bez kwiatów, na które trzeba będzie czekać aż do kolejnej wiosny.

Jednak nie ze wszystkimi cebulkami trzeba się aż tak spieszyć. Więcej czasu można dać tulipanom i posadzić je w październiku, a przy sprzyjającej pogodzie nawet w listopadzie. W tym przypadku należy trzymać się zasady, że cebulki powinny trafić do ziemi nie później niż 6 tygodni przed jej zamarznięciem, co oczywiście zwykle jest niemożliwe do przewidzenia z takim wyprzedzeniem. Późniejsze sadzenie tulipanów chroni jednak cebule tulipanów

przed zbyt długim przebywaniem w mokrej ziemi, która sprzyja rozwojowi nieprzyjemnej choroby – szarej pleśni tulipana, powodowanej przez grzyb *Botrytis tulipae*. Choroba da o sobie znać dopiero w czasie rozwoju liści i pąków, na których pojawiają się zlewające się brązowe lub szare plamy i zniekształcenia. Chore rośliny trzeba będzie jak najszybciej usunąć.

Niezależnie od tego, kiedy zdecydujesz się kupić cebulki, nie zawsze pogoda lub inne obowiązki pozwalają zająć się nimi od razu. Wtedy przechowaj cebulki w chłodnym, suchym i ciemnym miejscu. Możesz włożyć je do papierowej torebki (nigdy do foliowego woreczka, w którym mogą się spocić!) i przetrzymać w lodówce. W ten sposób ich wewnętrzny zegar odliczający czas przechłodzenia zacznie tykać i nawet jeśli posadzisz je trochę później, niż by sobie tego życzyły, zakwitną zgodnie z planem. Przeciętnie cebulki kwiatów powinny mieć zapewniony chłód przez około 16-18 tygodni, aby móc zachwycić nas swoimi kwiatami.

Co jednak zrobić z takimi, które tak skrupulatnie zostały odłożone na później, że odnalazły się dopiero w środku zimy? Albo przeleżały zawinięte bezpiecznie w torebkach aż do samej wiosny? Te cebulki należy jak najszybciej posadzić, pod warunkiem, że ziemia nie jest zamarznięta. Zbyt długie leżakowanie zawsze wpływa negatywnie na kwitnienie, chociaż można im jeszcze dać szansę. Zdarza się, że zakwitną zupełnie dobrze, ale częściej ostatkiem sił wydadzą słaby liść lub dwa i znów zapadną w sen – będą potrzebowały czasu na regenerację i wzmocnienie.

Zasadź, zakop, zapomnij

Miejsca do posadzenia cebulek mogą być tak różnorodne, jak kwiaty, które z nich wyrosną. Niskim krokusom wielkokwiatowym i tulipanom botanicznym spodoba się skalniaki, na których dostaną dużo

słońca, a ziemia będzie łatwo przesycać po deszczu. Na trawnikach sprawdzą się drobne krokusy złociste (*Crocus chrysanthus*) i krokusy Tomassiniego (*C. tomassinianus*) oraz hiacynty, które pierwszej wiosny wydadzą jeden duży kwiatostan, a w kolejnych latach będą się dzielić i utworzą kępi mniejszych kwiatostanów. Przebiśniegi, cebulice i śnieżniki dobrze rosną pod drzewami i krzewami liściastymi, które wiosną późno się zielenią. Szlachetne odmiany tulipanów wolą kwitnąć na bogatych w materię organiczną rabatach, ponieważ ich cebule to prawdziwe żarłoki. Narcyzy sprawdzą się w wielu różnych miejscach i raczej nie lubią być często przenoszone – to długowieczne kwiaty, które wolą zajmować jedno stanowisko przez wiele lat. Największy kłopot sprawiają czosnki ozdobne, tworzące ogromne, kuliste kwiatostany, takie jak odmiany 'Globemaster' czy 'Ambassador'. Ich uroda ma swoją cenę: w czasie, kiedy kwiatostany są najpiękniejsze, liście tych roślin zaczynają już żółknąć i zasychać, co bywa nie tylko niepokojącym, ale też nieestetycznym widokiem. Posadzenie ich w sąsiedztwie liściastych bylin dla zakrycia tego mankamentu może poskutkować odcięciem dostępu światła do liści czosnków, a to w efekcie osłabi cebule i kwitnienie w następnych latach. Kwiaty czosnków są jednak tak widowiskowe, że można im darować tę małą niedoskonałość na doskonałej pod innymi względami aparycji.

Najlepsze stanowisko dla kwiatów cebulowych powinno być dopasowane do potrzeb jego przyszłych mieszkańców: zdecydowana

większość z nich woli gleby przepuszczalne, w których nadmiar wody szybko odpływa – w przeciwnym razie ich cebulki mogłyby szybko zgnić. Miejsce pod cebule za-

wsze można trochę ulepszyć,

dodając na dno dołka kilka

garści grubego żwiru

i sadząc je bezpośrednio

na takiej warstwie.

Zapewni ona dobry

drenaż, ale nie za-

pewni składników

pokarmowych, dlatego

im większe kwiaty

ma wydać wybrana

przez nas odmiana, tym

więcej żywej materii organicznej (dobrze rozłożonego

kompostu) powinno trafić pod war-

stwę żwirku. Dzikie, gatunkowe kwiaty cebu-

lowe są pod tym względem znacznie mniej

wymagające: tulipany botaniczne dobrze

rosną i kwitną nawet w ubogiej piaszczystej

ziemi. To powiedziawszy, istnieją też cebulki,

takie jak szachownice kostkowate (*Fritillaria*

meleagris), które znoszą wilgotną ziemię (nie

przez cały czas, ale przynajmniej wiosną)

i właśnie w takiej czują się najlepiej – będą

doskonałym dodatkiem na wilgotne trawni-

ki i podmokłe ogrodowe łączki.

Dostęp do wiosennego słońca jest jedną

z najważniejszych radości, której nie może

zabraknąć żadnym kwiatom cebulowym.

Z powodzeniem można je sadzić w pobliżu

drzew (o ile ziemia nie jest zupełnie przero-

śnięta ich korzeniami) lub pod krzewami,

które niespiesznie rozwijają liście. I później

to nastąpi, tym solidniej nasycą się cebu-

le, wydadzą więcej cebulek potomnych

i szybciej rozrosną się w większe kępy, które

będzie można z czasem rozdzielić, posadzić

w nowych miejscach lub rozdać. Bo z cebul-

kami jest tak, jak z prawdziwym szczęściem:

mnożą się, kiedy się nimi dzielisz.



Przed wysadzeniem obejrzyj dokładnie każdą cebulę i odrzuć te, które są chore lub mocno uszkodzone

Jak sadzić cebule?		
Gatunek	Głębokość	Odstęp
Cebulica syberyjska	8 cm	8 cm
Krokus	8 cm	8 cm
Puszkinia cebulicowata	8 cm	8 cm
Szafirek	8 cm	8 cm
Śnieżnik lśniący	8 cm	8 cm
Śnieżyczka przebiśnieg	10 cm	10 cm
Szachownica kostkowata	10 cm	10 cm
Tulipan botaniczny	10 cm	15 cm
Kosaciec żyłkowany	10 cm	18 cm
Hiacynt	15 cm	18 cm
Tulipan	13 cm	22 cm
Lilia	15 cm	30 cm
Narcyz	18 cm	15 cm
Szachownica cesarska	18 cm	30 cm

5 porad do zapamiętania



1



2



4



3 5

1 Okazy zdrowia

Wybierz cebulki, które po ściśnięciu między palcami są twarde i jędrne. Nie powinny mieć podejrzanych odbarwień na lub pod łuskami, plam w innym kolorze lub widocznych śladów pleśni. Cebulki mają też z reguły przyjemny, neutralny zapach, z wyjątkiem cebul szachownic (zwłaszcza szachownicy cesarskiej), które wydają wyjątkowo silną, nieprzyjemną woń. To właśnie dla niej warto sadzić szachownice – odstrasza w ogrodzie krety.

2 Cebulki bez łusek

Wielu cebulkom oferowanym w sprzedaży odpadają zewnętrzne łuski ochronne, odsłaniając delikatne, białe wnętrza. Nagie, pozbawione łusek cebulki są nie mniej wartościowe od tych ubranych. Zwróć tylko uwagę, czy na cebulkach nie ma nacięć, mocnych zadra-

pań i innych uszkodzeń, od których pod ziemią łatwo może się rozpocząć proces gnicia.

3 Czubkiem do góry

Drobne cebulki można sadzić tak, jak sieje się większe nasiona – nie zwracając uwagi na ich ułożenie. Z czasem same obrócą się pod ziemią do właściwej pozycji. Większe cebule warto jednak sadzić zawsze ostrym końcem (czubkiem) zwróconym do góry. Chociaż i one potrafią wykonać podziemny obrót, to kwiatostan wystający z krzywo ułożonej cebulki może się łatwo przechylić lub wyłamać. W sadzeniu cebul pomocna będzie ręczna sadzarka.

4 Koszyczki do sadzenia

Plastikowe koszyczki do sadzenia cebul ułatwiają ich odnalezienie i wyjęcie z ziemi latem, kiedy wszystkie liście całkowicie zaschną.

Koszyczki nie zapobiegają jednak wyjadaniu cebulek przez nornice – zwierzęta potrafią przegryźć koszyczek od dołu lub przekopać się do cebulek od góry. Większość koszyczków jest zbyt płytkich dla tulipanów, narcyzów, hiacyntów, dużych czosnków czy szachownic. Nadają się głównie do sadzenia krokusów.

5 Z miejsca na miejsce

Kwiatów cebulowych nie trzeba koniecznie wykopywać co roku i sadzić ponownie jesienią w nowych miejscach. Większość można z powodzeniem zostawić w spokoju. Na wykopywaniu skorzystają głównie fantazyjne tulipany, pod warunkiem, że nowe miejsce będzie solidnie wzbogacone w składniki odżywcze. W przeciwnym wypadku i one mogą zostać tam, gdzie rosły dotychczas, a przed i po kwitnieniu należy je nawieźć długodziałającym nawozem.

Warstwowe sadzenie cebul w donicach

W jednej donicy można posadzić różne gatunki roślin cebulowych, pamiętając o odpowiedniej głębokości sadzenia i wybierając odmiany, które nie będą kwitły jednocześnie, co wydłuży okres kwitnienia.



1 USYP na dnie donicy kilkucentymetrową warstwę drenażu, np. grubego żwirku, która będzie odprowadzała nadmiar wilgoci z donicy. Cebulki lubią rosnąć w podłożu, które nie zatrzymuje długo wody.



2 UŁÓŻ pierwszą warstwę cebul – najgłębiej powinny znaleźć się te rośliny, które zakwitną najpóźniej, np. kwitnące w maju późne tulipany. Zakryj cebulki ziemią.



3 PONAD dolną warstwę cebulek ułóż kolejną. Wybierz kwiaty, które kwitną nieco wcześniej, np. narcyzy. Sadź je pomiędzy wierzchołkami znajdujących się niżej cebul tulipanów.



4 WYSADŹ ostatnią warstwę cebulek, które zakwitną najwcześniej, np. krokusów. Małe cebulki powinny znaleźć się nie głębiej niż 5 cm pod powierzchnią ziemi. Zasyj je podłożem i podlej całą donicę.

Epipremnum

Chłodne barwy epipremnum
'Marble Queen' odświeżą
wnętrze twojego domu

Epipremnum

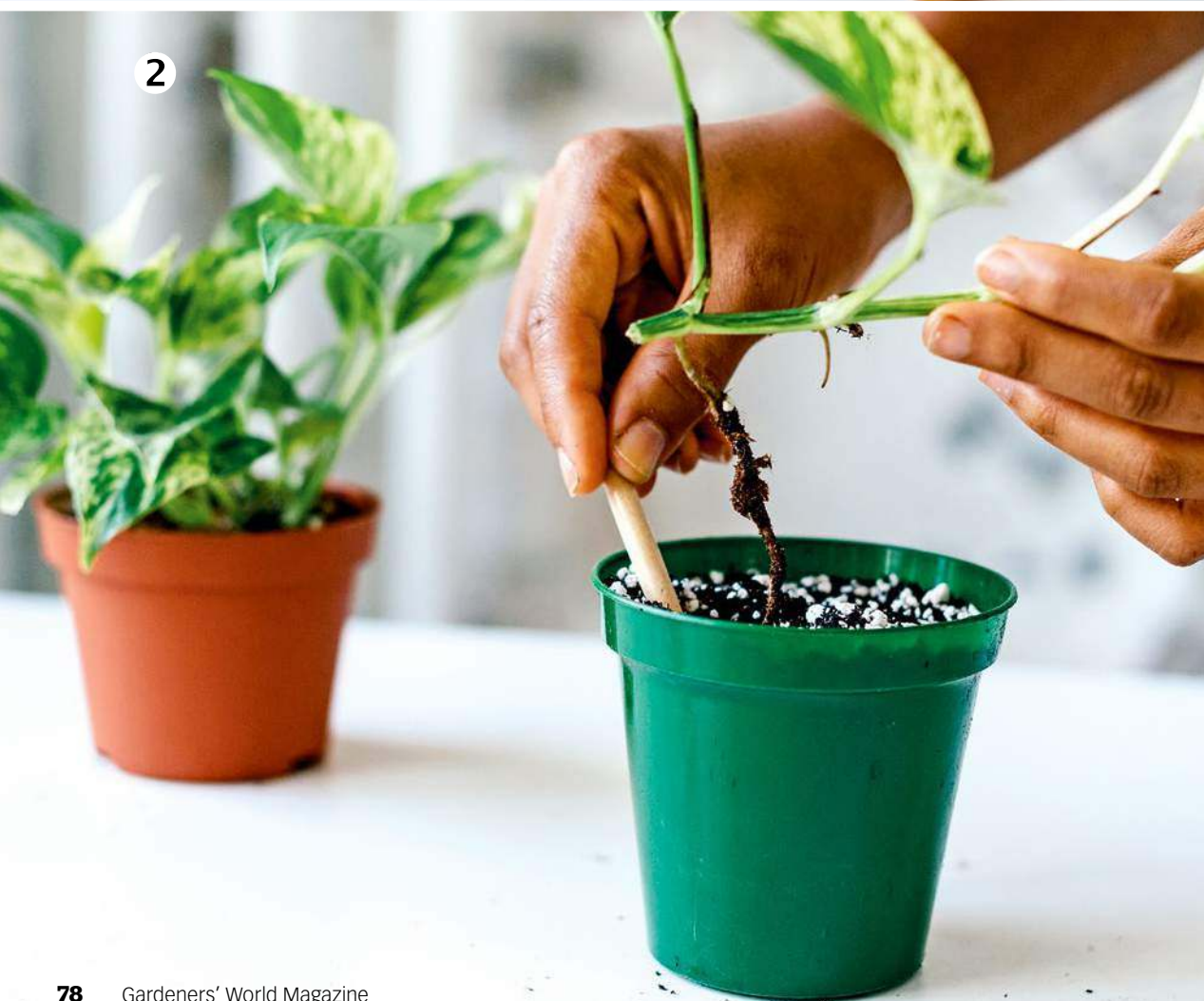
Epipremnum złociste 'Marble Queen' jest jedną z najpopularniejszych roślin doniczkowych - rośnie błyskawicznie i jest mało wymagające. Dzięki niemu wewnątrz twojego domu się zazieleni. To pnącze trudno jest zniszczyć i znieś nawet najbardziej niekonsekwentne podlewanie. Być może dlatego nazywane jest również diabelskim bluszczem. Możesz skracać pędy, aby roślina zmieściła się w doniczce, poprowadzić ją tak, by rosła wokół drzwi lub pozwolić jej po prostu spływać w dół z wiszącego koszyka.

Ze wszystkich odmian to 'Marble Queen' (*Epipremnum pinnatum*) z liśćmi usianymi kremowobiałym deseniem jest najbardziej spektakularna. Rośliny z gatunku epipremnum zazwyczaj nie wymagają dużo światła, lecz ta odmiana potrzebuje go nieco więcej, gdyż zawiera mniej chlorofilu. Mimo tego, jej delikatnie, lecz misternie zabarwione ulistnienie rozjaśni kąty twojego domu.

ODWIEDŹ

www.gardenersworld.com/houseplant po więcej wskazówek dotyczących roślin doniczkowych

TEKST MIRANDA JANATKA
ZDJĘCIA SARAH CUTTLE
I JASON INGRAM



3

Ta szybko rosnąca ozdobna roślina doniczkowa pochodzi z wyspy Moorea w archipelagu Wysp Towarzystwa wchodzących w skład Polinezji Francuskiej. Można jej nadać pożądany kształt, przycinając lub uszczykując pędy. Pozostawiona w spokoju rozrośnie się, tworząc kaskadę liści, której widok działa uspokajająco i daje poczucie zatopienia w zieleni. Epipremnum będzie doskonałym prezentem – jest łatwe w pielęgnacji, co czyni je idealną rośliną dla osób, które nie są zaznajomione z uprawą roślin doniczkowych, lecz pragnącym rozjaśnić swoje wnętrza. Uprawiaj je w mocno przepuszczalnej mieszance ziemi do roślin doniczkowych. Od czasu do czasu możesz wstawić je pod prysznic, aby dokładnie zmyć kurz.

Kiedy korzenie zaczną wychodzić z doniczki, przesadź roślinę do nowej, która jest o jedną trzecią większa od poprzedniej. Epipremnum bardzo łatwo rozmnożyć, pobierając sadzonki pędowe – możesz je następnie umieścić w dzbanku z wodą, aby się ukorzeniły lub postąpić zgodnie z instrukcjami poniżej. Korzyścią ukorzenia sadzonek bezpośrednio w ziemi jest to, że po wsadzeniu do doniczek będą mniej narażone na stres i mają większe szanse na szybką aklimatyzację.



■ **Stanowisko** Gdy kremowe liście zaczną przebarwiać się na kolor zielony, przenieś roślinę w bardziej nasłonecznione miejsce. Najlepiej rośnie w świetle rozproszonym.

■ **Pielęgnacja** Latem, raz na miesiąc, zastosuj wieloskładnikowy nawóz do roślin, aby pobudzić wzrost i doczekać się pięknych liści.

■ **Szczegóły** Wszystkie części rośliny są trujące i niejadalne dla kotów, psów oraz ludzi. Dotykanie jej może również doprowadzić do podrażnienia skóry.

Jak uzyskać więcej roślin?

1 Aby otrzymać jak najlepsze rezultaty, napełnij doniczkę mieszanką ziemi do roślin doniczkowych i perlitu w proporcji 50:50. Utnij kawałek pędu z widocznymi załączkami korzeni, jeśli są obecne, albo kilkoma węzłami liściowymi. Pobierz tyle sadzonek, ile chcesz.

2 Wykorzystaj dno innej doniczki do uciśnięcia

mieszanki ziemi i perlitu, podlej obficie, po czym z pomocą ołówka zrób otwór w podłożu.

3 Wsadź korzenie w otwór i dociśnij podłoże. Następnie rozłóż pęd płasko na ziemi i przyspój go, wciskając w to miejsce kawałek drutu wygiętego na kształt odwróconej do góry nogami litery „U”.

DOBRA RADA

Kawałki uciętego drutu wygnij na kształt litery U i wciśnij je w ziemię, aby wspomóc ukorzenianie

Gdzie kupić

ROŚLINY

- www.thenunheadgardener.com
- www.thelittlebotanical.com
- www.patchplants.com

AKCESORIA

Podobne doniczki znajdziesz w centrach ogrodniczych

Skarb w butelce

Ogrody w szklanych naczyniach to doskonały sposób na eksponowanie roślin domowych. Ekspertka **Shilpa Reddy** radzi, jak je stworzyć

ZDJĘCIA PAUL DEBOIS

Uwielbiam tworzyć ogródki w szklanych naczyniach. Są wspaniałym sposobem na udekorowanie domu zielenią. Ich tworzenie to także świetny sposób na uprawę roślin, jeśli nie mamy miejsca na zewnątrz, lub zimą, gdy w ogrodzie jest mniej do zrobienia. Tworzenie ogródka w szkłe może być też działaniem terapeutycznym i treningiem uważności. Dobrze wyglądają zarówno terraria pro-

ste, jak i wyszukane, z różnymi roślinami i dodanymi dekoracjami. Nie potrzeba też ogrodniczego doświadczenia, aby je wykonać – wystarczy entuzjazm i szklany pojemnik. Co najlepsze, są łatwe w utrzymaniu, możesz więc zrobić kilka i rozdać jako prezenty.

Shilpa Reddy w 2015 roku porzuciła karierę w medycynie, aby założyć firmę kwiaciarską. Prowadzi objazdową szkołę układania kwiatów, tworzenia ogrodów w szkłe i plecenia wieńców świątecznych. Śledź ją na [@shilpareddyflowers](#)

Ogród w słoju nie kosztuje dużo i może być tak złożony lub prosty, jak chcesz



*„Tworzenie ogrodu w szkle
może być też działaniem
terapeutycznym
i treningiem uważności”*



Jak zrobić zamknięty ogród w szkle

Metoda jest taka sama

dla każdego z czterech proponowanych ogrodów w szkle, ale wybór roślin będzie zależał od tego, czy wybierzesz otwarty, czy zamknięty.

Otwarte naczynie tworzy podobne środowisko co reszta pomieszczenia i pasuje do niego większość roślin domowych. Często sadi się w nich sukulenty, np. żyworódkę.

Zamknięte naczynie tworzy własny mikroklimat odpowiedni np. dla paproci i mchów.

Co będzie potrzebne

- Kompozycja zamknięta: Słój z pokrywką, jak wek lub Kilner. Kompozycja otwarta: otwarty szklany słój lub naczynie
- Żwir (żwir ogrodowy lub mieszanina pumeksu i kruszywa)
- Węgiel aktywny (opcjonalnie) dostępny w sklepach akwarystycznych, pomaga chronić przed bakteriami
- Ziemia do roślin doniczkowych
- Rośliny: zobacz poszczególne listy
- Kamyki/artykuly dekoracyjne
- Mech
- Nożyczki
- Korek (opcjonalnie) do ubijania ziemi wokół roślin. Możesz zbudować taki przyrząd wbijając w korek szpikulec do szaszłyków
- Pędzelek do zmiatania ziemi z roślin po posadzeniu
- Szeroki lejek (opcjonalnie)
- Woda: używam tylko małego spryskiwacza



1 Wsyp dwucentymetrową warstwę żwiru na dno pojemnika. Nadmiar wody przesączy się przez żwir i zbierze na dnie naczynia. Następnie parując, będzie utrzymywać wilgotność ziemi.



2 Dodaj łyżeczkę węgla aktywnego (opcjonalnie). Rozprowadź go na warstwie żwiru. Aby warstwy kompozycji w naczyniu funkcjonowały prawidłowo, nie powinny się mieszać. Układaj je delikatnie.



3 Wsyp trochę ziemi doniczkowej. Warstwa powinna być wystarczająco głęboka, aby pokryć bryły korzeniowe roślin. Przed ułożeniem rozkrusz i spulchnij ziemię. Nadaje się do tego długa łyżka. Zwiłż podłoże.



4 Posadź rośliny i lekko ubij korkiem ziemię wokół. Nie sadź ich zbyt płytko. Wystające korzenie będą usychać. Dodaj ewentualne dekoracje i mech. Przykryj pokrywką.



Dzika orchidea

Nieczęsto widuje się rośliny kwiatowe w zamkniętych słojach, ale storczyki radzą sobie całkiem nieźle. Najlepiej sprawdzają się odmiany miniaturowe. Jeżeli roślina nie kwitnie, nie przejmuj się. Storczyki kwitną tylko przez część roku. Jeśli liście wyglądają zdrowo, twojej roślinie nic nie dolega. Przekwitłe kwiaty należy usuwać.

Co będzie potrzebne

- Miniaturowy storczyk
- Fitonia (*Fittonia*)
- Słój Kilner lub wek
- Żwir i ziemia (patrz: przewodnik na stronie 82)

Geometrycznie

Ten styl ogrodu w szkłe będzie pasować do nowoczesnego wnętrza domu. Uważaj, aby podczas sadzenia nie uszkodzić szyb. Tłem dla prostych nasadzeń jest kamień z mojego ogrodu, służący jako punkt centralny i kontrast dla zieleni.

Co będzie potrzebne

- Geometryczne naczynie, na www.etsy.com dostępne za około 20 £
- Kamienie lub kamyki z ogrodu
- Pieniążek (*Pilea*)
- Pieprzówka (*Peperomia*)
- Mech dekoracyjny w płatach
- Żwir i ziemia (patrz przewodnik na stronie 82)



Styl apteczny

Te cylindryczne, klasyczne słoje świetnie nadają się do miniaturowych krajobrazów i umożliwiają łatwe przycinanie i podlewanie, dzięki czemu są przyjazne dla początkujących. Użyłam tu wyższych roślin, aby wypełnić pustą przestrzeń u góry – i dla zabawy dodałam figurki owieczek.

Co będzie potrzebne

- Duży słoć, na www.etsy.com za 30 £
- Figowiec tępy (*Ficus microcarpa*) 'Ginseng'
- Mech w kępach (można go znaleźć np. na starym dachu, kupić online lub w centrum ogrodniczym)
- Żwir i ziemia (patrz: przewodnik na stronie 82)



Ogród w akwarium

W kulistych akwariach łatwo jest sadzić rośliny, co jest ułatwieniem dla początkujących. Jest to również świetny kształt, jeśli chcesz użyć większych elementów dekoracyjnych, takich jak ten zamek.

Co będzie potrzebne

- Duże kuliste akwarium, np. z www.countrybaskets.co.uk, różne rozmiary, od 4,79 £
- Model zamku – sklep akwarystyczny, 13,99 £
- Żwir i ziemia (patrz przewodnik na stronie 82)
- Szparag pierzasty (*Asparagus*)
- Mech dekoracyjny w płatach
- Fitonia (*Fittonia*)
- Pilea (*Pilea glauca*)
- Pieprzówka (*Peperomia*)
- Żwir i ziemia (patrz: przewodnik na stronie 82)

Jak dbać o ogród w szkle

Kilka porad pielęgnacyjnych, dzięki którym utrzymasz zdrowe rośliny w szklanym naczyniu

Podlewanie

Najczęstszą przyczyną śmierci roślin w szklanym naczyniu jest nadmiar wody! Terrarium nie ma otworów odwadniających, zatem zbędna woda będzie stać na dnie.

■ **Zamknięte ogrody** Ze względu na naturalnie występujący recykling wilgoci, zamknięte słoje są samowystarczającymi mini-ekosystemami.

Od czasu do czasu można zdjąć pokrywkę i wyczyścić szkło, które od środka pokrywa się nalotem, przez co gorzej widać rośliny.

Po zdjęciu pokrywki należy dolać mniej więcej łyżkę wody i obserwować, czy rośliny są zadowolone. W końcu poznasz swoje rośliny i ich preferowany harmonogram podlewania.

■ **Otwarte ogrody** W tym wypadku należy podlewać rośliny, gdy ziemia wokół korzeni jest



Nadmierne podlewanie jest niebezpieczne, dobrze jest utrzymywać względnie stałą wilgotność

sucha. Zanurz palec w ziemi – jeśli ziemia przykleja się do niego, nie ma potrzeby podlewania. Jeśli ziemia jest sucha, brązowa i sypka, czas na podlewanie. Zwykle, aby rośliny rosły bujnie, podlewa się je raz w tygodniu, a na pewno nie więcej niż dwa razy.

Przycinanie

Przycinanie jest niezbędne do utrzymania zdrowia i dobrej kondycji roślin. Usuń martwe liście ostrym narzędziem, np. nożyczkami, aby uniknąć uszkodzenia roślin. Jeśli liście spadną na dno podczas przycinania, ostrożnie usuń je palcami lub pincetą. Nie zostawiaj rozkładającej się materii w naczyniu.

Jeśli rośliny rosną zbyt gęsto, przesadź je (często robię to po roku) i zastąp nowymi roślinami.

Stanowisko

Otwarte ogrody w szkle lubią światło, ale nie umieszczaj ich w pobliżu grzejników ani innych źródeł ciepła. Nie trzymaj otwartego naczynia w łazience, ponieważ nadmierna wilgoć w powietrzu może zaszkodzić roślinom przez nieumyślne zalanie.

Zamknięte naczynie tworzy własne środowisko o wysokiej wilgotności, właściwe dla roślin, które preferują środowisko leśne, dzięki czemu można je umieścić w dowolnym miejscu.

Stylizacja

Możesz dać upust kreatywności, dodając małe figurki, drogowskazy, a nawet miniaturowe budynki. Użyliśmy zamku i miniaturowych owiec, ale można zainspirować się naturą i wykorzystać z rzeczy z ogrodu lub plaży, takie jak kamyki albo muszle.

WIĘCEJ pomysłów i wskazówek dotyczących ogrodów w szkle znajdziesz na www.gardenersworld.com/creative

Poznaj dzikie zwierzęta



Zmienna pogoda września napelnia nasze ogrody to krzątaniną ostatnich owadów lata, to zimnem i lękiem przed nadchodzącą ciemnością. Lepiarki bluszczówki uwijają się w powietrzu wokół kwiatów bluszczu i innych późno kwitnących roślin. Gnieźdzą się w dużych grupach w piaszczystej glebie. W ciepłe dni można spotkać motyle rusałki: admirała z czerwonymi lampasami, rudego pokrzywnika i pawika o opalizujących oczkach. Podloty zaczynają przypominać dorosłe ptaki. Wyklute w tym roku płazy łapią owady, zanim zaczną szukać bezpiecznego miejsca do hibernacji.

Nie należy przesadnie sprzątać ogrodu, ponieważ zwierzęta potrzebują schronienia, aby przetrwać. Im więcej dzikich zwierząt znajdzie kryjówkę w naszym ogrodzie w ciągu najbliższych kilku miesięcy, tym mniej „szkodników” pojawi się na wiosnę.

TEKST KATE BRADBURY

Możesz spotkać...

Fruczaka gołąbki (*Macroglossum stellatarum*)

Ta duża dzienna ćma ma pomarańczowo-brązowe tylne skrzydła i szaro-brązowe przednie skrzydła, zaś odwłok w czarno-białą szachownicę. Żywi się nektarem kwiatów, nad którymi zawisa, podobnie jak koliber.

Jest przybyszem z Europy Południowej i Afryki Północnej. Dorosłe osobniki przybývają na Wyspy Brytyjskie w maju, przeważnie pozostając w południowo-wschodniej Anglii. Żywią się nektarem różnych roślin, ale wydają się najbardziej lubić ostrogowca czerwonego. Kiedy się pożywiają, śmigają od kwiatu do kwiatu z wyciągniętą trąbką (ssawką), uderzając skrzydłami tak szybko, że furczą – stąd ludzie często myślą je z prawdziwymi kolibrami.

Po godach samice składają jaja na przytuliach, marzanach i ostrogowcach. Gąsienice przepoczwarczają się w kokonie przy ziemi, zwykle pod rośliną lub w pobliskiej ściółce.

Dorosłe osobniki wykluwają się jesienią. Nie jest pewne, czy wraca-



Kosarz wśród liści

ją do Afryki i Europy kontynentalnej, czy zimują w Wielkiej Brytanii i umierają od mrozu (prawdopodobnie po części jedno i drugie).

Inne zwierzęta jesiennego ogrodu...

■ Ostatnie oknówki. Niektóre z tych jaskółek mogą opiekować się młodymi jeszcze przez kilka tygodni.

■ Kosarze. Te pajęczaki nie snują sieci, ale łapią swoje ofiary za pomocą haczyków na końcach bardzo długich odnóży.

■ Gniłun, czyli muchówka *Helophilus pendulus*, ma pasiasty brzuch przypominający koszulkę piłkarza. Wyszukuje kwiatów późnego lata, takich jak rozchodnik i hebe.

„Fruczaki gołąbki
to ćmy latające od kwiatu
do kwiatu z wyciągniętymi
ssawkami”





“Larwy wielu zapylaczy
potrzebują dzikich kwiatów.
Niektóre gatunki żywią się
wyłącznie rodzimymi
roślinami”

PO PIERWSZE: ZAPYLACZE

Dzikość na całego

Dzkie kwiaty są niezbędne zapylaczom. Nadchodzi pora ich siewu i sadzenia. **Adrian Thomas**, ekspert ds. zrównoważonego ogrodnictwa, wyjaśnia jak to zrobić

Jednym z najlepszych sposobów na pomoc wszelkim zapylaczom, by przetrwały w ogrodzie, jest uprawa polnych kwiatów. Ich wartość wynika po części z tego, że są to rośliny „jak natura chciała” – nie zostały zmodyfikowane poprzez uprawę. Chociaż duże i kolorowe kwiaty ogrodowe o pełnych kwiatach wzbudzają podziw, często wytwarzają mniej nektaru i pyłku niż dzikie pierwotniki. Niektóre nie wytwarzają ich wcale! A to oczywiście oznacza brak pokarmu dla zapylaczy.

Kolejną zaletą dzikich kwiatów jest to, że żywią się nimi larwy wielu owadów.

Na przykład dorosłe cmy piją nektar, ale ich gąsienice często żywią się wyłącznie rodzimymi roślinami.

Jeśli dzikie kwiaty wydają ci się nudne i pospolite, przyjrzyj się, jak wiele z nich ma wyszukane formy i kolory.

Najczęściej z siewem nasion i sadzeniem kwiatów kojarzymy wiosnę, ale uprawę dzikich gatunków można rozpocząć także jesienią. Jedne skorzystają z jesiennych warunków, aby rozwinąć się przed zimą i mieć ułatwiony start wczesną wiosną. Inne wymagają tego, żeby ich nasiona leżały zimą w chłodzie, aby uruchomić wiosenne kiełkowanie.

ZDJEŃCIE: GETTY/FRANK CORNFELD

Gdzie uprawiać dzikie kwiaty

Dzikie rośliny, w zależności od gatunku, mają różne wymagania w stosunku do warunków. Dobierzemy więc rośliny do każdego miejsca w ogrodzie – słonecznego, zacienionego, czy do uprawy w doniczkach



Na małe łąki

Bodziszek łąkowy Wys. x Szer. 90 cm x 60 cm

Stanowisko Posadź te łąkowe byliny w wysokiej trawie, która jest rzadko koszona

Odpowiednie gatunki:

- Chaber ciemny (*Centaurea nigra*)
- Czarcikęs łąkowy (*Succisa pratensis*)
- Wiązówka bulwkowa (*Filipendula vulgaris*)
- Bodziszek łąkowy (*Geranium pratense*)
- Śláz piżmowy (*Malva moschata*)
- Złocień właściwy (*Leucanthemum vulgare*)



Wiązówka bulwkowa W x S 60 cm x 45 cm

Tradycyjnie ostatnie koszenie łąk wykonywano późnym latem, aby rośliny mogły się wysiać. Następnie ścinano je kosą i usuwano. Takie miejsca były siedliskami niezbędnymi dla łąkowych motyli, które mogły się w nich rozmnażać. Dorosłe osobniki miały potem pod dostatkiem nektaru z chabrów czy świerzbicy. Działa to także w mniejszej skali. Są dwa sposoby, aby dodać roślin łąkowych do istniejącego trawnika lub



Złocień właściwy W x S 40 cm x 30 cm

miniłąki. Pierwszy: stwórz rozsadę i wysadź młode rośliny na trawniku wczesną wiosną. Drugi: skoś trawnik jesienią, najniżej jak zdołasz, zgrab go, a tam, gdzie ukaże się goła ziemia, rozsyp nasiona. Aby stworzyć własną łąkę od zera, najpierw przygotuj podłoże – oczyszczaj poletko z chwastów przez kilka tygodni przed siewem. Następnie wysiej mieszankę roślin łąkowych – rzadko, zaledwie 4 g na 1 m².



Chaber bławatek W x S 70 cm x 30 cm

Stanowisko

Posadź lub siej w słonecznych miejscach lub w pojemnikach

Odpowiednie gatunki:

Jednoroczne

- Mak polny (*Papaver rhoeas*)
- Kąkol polny (*Agrostemma githago*)
- Chaber bławatek (*Centaurea cyanus*)
- Złocień polny (*Glebionis segetum*)
- Mak wątpliwy (*Papaver dubium*)



Driakiew gołębia W x S 100 cm x 20 cm

■ Driakiew (różne gatunki rodzaju *Scabiosa*)

Dwuletnie

- Szczec pospolita (*Dipsacus fullonum*)
- Marchew zwyczajna (*Daucus carota*)

Wieloletnie

- Kozibród łąkowy (*Tragopogon pratensis*)
- Mikołajek nadmorski (*Eryngium maritimum*)

Jednoroczne to w większości chwasty upraw, co wskazuje, że każdej wiosny należy wzruszać



Mikołajek nadmorski W x S 60 cm x 40 cm

glebę w miejscu gdzie rosną, aby miały miejsce do rozwoju. Siejąc jednoroczne kwiaty polne jesienią, masz szansę na wcześniejsze kwitnienie, niż wysiewając je wiosną. Chaber bławatek jest najlepszy dla zapylaczy – pszczoły go uwielbiają! Szczec to okazała roślina, świetna nie tylko dla owadów, ale także dla szczygłów, które żywią się jej nasionami jesienią i zimą. Potrzebuje jednak dużo miejsca, inaczej zagłuszy mniejsze rośliny.

Jak siał dzikie kwiaty

Dzikie kwiaty zasiane jesienią zakwitną w przyszłym roku. Gatunki roczne – wiosną. Można siał je na rabacie, w donicy lub w pustych miejscach na trawniku. Część nasion zużyj teraz, a resztę wiosną – wydłużysz okres kwitnienia.



1 Usuń przed siewem wszelkie chwasty, aby młode siewki nie miały konkurencji. Piel regularnie.



2 Wysyp szczyptę nasion na dłoń i rozrzuć równomiernie po powierzchni ziemi. Jeśli kilka spadnie w jednym miejscu, rozsuń je.



3 Podlej za pomocą konewki z sitkiem, aby nasiona się nie przemieściły. Oznacz miejsce siewu i od czasu do czasu podlewaj.



4 Obserwuj siewki – chroń je przed ślimakami nagimi i muszlowymi. Niektóre gatunki wykiełkują jesienią, a reszta wiosną. Nie przemaczaj gleby.

Do półcienia



Bniec czerwony W x S 60 cm x 30 cm

Stanowisko W lekkim cieniu drzew i krzewów
Odpowiednie gatunki:

- Ślaz dziki (*Malva sylvestris*)
- Gwiazdnica wielkokwiatowa (*Stellaria holostea*)
- Bniec czerwony (*Silene dioica*)
- Wyka ptasia (*Vicia cracca*)



Wyka ptasia W x S 1,5 m x 60 cm

Większość zapylaczy żeruje w słońcu, ale trzmielom nie przeszkadza półcień. Będą więc głównymi beneficjentami dosiania tych rodzimych roślin, znanych z obrzeży lasów. Jeśli siejesz bezpośrednio na stanowisku, najpierw namocz ziemię i delikatnie wzrusz ją widłami, uważając na korzenie drzew. Możesz też wysiać kwiaty do kuwet lub do doniczek i użyć wiosną w postaci sadzonek. Wysadź rośliny nie bliżej niż metr od pni drzew i krzewów.

Na naturalistyczne trawniki



Koniczyna czerwona W x S 40 cm x 30 cm

Stanowisko Wyższy trawnik, wysokości ok. 15 cm

Odpowiednie gatunki:

- Dąbrówka rozłogowa (*Ajuga reptans*)
- Pierwiosnek lekarski (*Primula veris*)
- Mniszek lekarski (*Taraxacum officinale*)
- Stokrotka pospolita (*Bellis perennis*)
- Koniczyna łąkowa (*Trifolium pratense*)
- Głowienka pospolita (*Prunella vulgaris*)
- Koniczyna biała (*Trifolium repens*)



Mniszek lekarski W x S 30 cm x 15 cm

Utrzymywanie ostrzy kosiarki wysoko, choćby przez kilka letnich tygodni, pozwala dzikim kwiatom na wzrost, kwitnienie i zawiązanie nasion. Wiele z nich już tam pewnie jest, dlaczego nie dodać więcej? Jeśli dosiewasz nasiona, kup gatunki rodzime. Istnieje na przykład wiele odmian koniczyny, ale są zbyt wysokie i rozłożyste na trawnik – w przeciwieństwie do zwykłej białej koniczyny.

Co słysząc w Great Dixter?

Ogrody w Great Dixter znane są zarówno ze wspaniałych łąk i siedlisk zwierząt, jak i z ozdobnych obwódek czy rabat. Główny ogrodnik Fergus Garrett dzieli się obserwacjami dotyczącymi owadów z Kate Bradbury, naszą redaktorką ds. dzikiej przyrody.

Ogród znanego pisarza i ogrodnika Christophera „Christo” Lloyda słynie z odważnych kompozycji, łączących rodzime z tropikalnym. Fergus Garrett jest głównym ogrodnikiem od 1999 roku. Stara się, aby Dixter było znane także z bogatych łąk i siedlisk zwierząt. Zdobył też fundusze na przekształcenie pobliskiego Hastings w „Zielone miasto ogrodów”.

Jak zainteresowałeś się wspieraniem zapylaczy w Dixter?

Interesowałam się nimi już Christo. Podczas pierwszej wizyty w ogrodzie pokazywał mi nie tylko rośliny, ale też pszczoły i inne owady. Kochał też pobliskie łąki. Kontynuowaliśmy ich pielęgnację i staraliśmy się je powoli wzbogacać. W pełni zaangażowałam się w to na wieść, że entomolodzy, badający ogród w 2000 roku, znaleźli u nas rzadkiego pająka (*Meioneta mollis*), który bytuje tylko w kilku miejscach w całej Wielkiej Brytanii. Eksperci stwierdzili, że Dixter jest wyjątkowe. Zapragnąłem, aby było jeszcze lepiej. Moja żona jest zoologiem. Zachęciła mnie do spojrzenia na sprawę szerzej. Skupiamy się na tworzeniu i utrzymywaniu siedlisk dzikich zwierząt oraz obserwacjach, czy pojawiają się nowe.



Rozległe łąki z dzikimi kwiatami przyciągają wiele motyli, ciem i innych zapylaczy



Bogato obsadzone obwódki w Great Dixter obfitują w kwiaty wszelkiego rodzaju, aby zadowolić różne owady

„Nie musisz przestać uprawiać roślin, które kochasz. Pamiętaj tylko, aby dla owadów też coś się znalazło”

Jakie osiągnąłeś wyniki?

Mamy sporo gatunków rzadkich owadów, w tym ginących motyli nocnych i pszczoł, np. kornutkę długoczułkową. Żywią się nektarem egzotycznych kwiatów z rabat i rodzimych z łąki. W ogrodach aż huczy od insektów. Patrzymy w niebo i widzimy chmury owadów. Wiemy, jak ważne są dla piramidy pokarmowej i stabilności ekosystemów, więc jesteśmy bardzo dumni.

Ekolodzy odwiedzają nas regularnie, aby obserwować populacje owadów, np. kornutki długoczułkowej, a także innych dzikich zwierząt, np. traszki grzebieniastej. Łatwo im znaleźć osobniki nawet rzadkich gatunków, tak są liczne. Niedawno był tu badacz, który nie dowierzał w potencjał ogrodów jako ostoji przyrody, ale na koniec stwierdził, że Dixter powinno zostać narodowym rezerwatem przyrody ogrodowej. Takie pochwały wiele dla nas znaczą. Cieszymy się, że nasza praca jest ważna.

Które części Dixter są szczególnie korzystne dla zwierząt?

Wszystko pasuje do siebie jak puzzle. Okoliczne pola i lasy zapewniają różnorodne siedliska, pożywienie i miejsca lęgowe. Uzupełniają je nasze łąki i wypielęgnowane rabaty kwiatowe. Rośliny na obwódkach nektarują później niż te w naturze, co sprzyja wielu gatunkom zapylaczy. Każda część ogrodu jest pełna otworów, w których gniazdują pszczolinki i inne

owady. Każdy kawałek drewna, który ma pęknięcie, może stać się czyimś domem. Zabytkowe budynki w Great Dixter działają jak gigantyczne hotele dla owadów.

Jak zarządzasz ogrodem?

Przestaliśmy stosować opryski, dzięki czemu zwiększa się populacja drapieżników zjadających szkodniki. Zamierzamy przestać stosować fosforan żelaza (przeciw ślimakom), mimo że rzekomo jest niegroźny dla kręgowców. Ślimaki będą zjadane przez nasze płazy, ptaki i małe ssaki.

W jaki sposób czytelnicy mogą pomóc zapylaczom?

Nie trzeba przestać uprawiać roślin, które się kocha. Pielęgnuj różę o pełnych kwiatach, jeśli chcesz. Pamiętaj tylko, aby dla owadów też coś się znalazło! Zrób cokolwiek, co poprawi ich los. Pomyśl nie tylko o kwiatach dla zapylaczy. Rozważ, czym jeszcze się żywią i gdzie się chronią – twórz siedliska. Owady potrzebują przestrzeni do gniazdowania, rozmnażania i spania. Powieś hotel dla pszczoł na domu lub szopie. Wielką poprawę przyniesie nawet małe poidło, a stos drewna i kompostownik to cenne miejsca gniazdowe.

POSŁUCHAJ, jak Fergus opowiada o Great Dixter w naszym podcaście na www.gardenersworld.com/podcast

Patrząc w przyszłość

Rodzimym sadzic konopiasty dobrze komponuje się z kulami przegorzanu. Uwielbiają go motyle



Emma Crawford wyjaśnia, jak dalej potoczyć się nasza kampania pomocy zapylaczom

Kiedy dowiedzieliśmy się, jak bardzo spadła w ostatnim stuleciu liczba zapylaczy, byliśmy zszokowani. W Gardeners' World wiemy, że ogrodnicy naprawę mogą to zmienić. Wiemy również, że kochacie zwierzęta odwiedzające ogrody. Dlatego tej wiosny rozpoczęliśmy kampanię, aby zwiększyć ich liczbę.

Zbliża się jesień. Pomysły na nasadzenia to coraz rzadziej dzikie byliny i polne kwiaty, które zachwalaliśmy, a częściej rośliny cebulowe, krzewy i drzewa. Na www.gardenersworld.com znajdziecie mnóstwo inspiracji.

Chcemy poznać wasze opinie, dlatego stworzyliśmy krótką ankietę, aby dowiedzieć się, jakie metody pomocy owadom wybraliście w tym roku. Na podstawie zebranych wyników zaplanujemy przyszłoroczną kampanię dla zapylaczy.

Kampania koncentrowała się wokół zobowiązań zmian w praktyce ogrodniczej korzystnych dla zapylaczy. Dziękujemy za udział! W tym miesiącu nasz gość, Fergus Garrett, zobowiązał się pamiętać o zapylaczach przy planowaniu przyszłorocznych ukwieceń ogrodu Great Dixter. Przyszła pora, abyśmy i ja podzieliła się ostatnią w tym roku obietnicą. To coś, co może zrobić każdy – i na małym balkonie, i w dużym ogrodzie działkowym. Dajcie znać na www.gardenersworld.com/pollinator-pledge, jakie zobowiązania podejmiecie.

Kampania koncentrowała się wokół zobowiązań zmian w praktyce ogrodniczej korzystnych dla zapylaczy. Dziękujemy za udział! W tym miesiącu nasz gość, Fergus Garrett, zobowiązał się pamiętać o zapylaczach przy planowaniu przyszłorocznych ukwieceń ogrodu Great Dixter. Przyszła pora, abyśmy i ja podzieliła się ostatnią w tym roku obietnicą. To coś, co może zrobić każdy – i na małym balkonie, i w dużym ogrodzie działkowym. Dajcie znać na www.gardenersworld.com/pollinator-pledge, jakie zobowiązania podejmiecie.

Dołącz do naszych zobowiązań

1 Wybiorę rośliny dobre dla różnych owadów

Zaplanuję przyszłoroczne nasadzenia w odniesieniu do potrzeb owadów. Zarówno w warzywniku, jak i w ogrodzie ozdobnym zadbam o wszystkie zapylacze, m.in. pszczoły samotnice, muchy, bzygi, osy, ćmy, itd.

Fergus Garrett, główny ogrodnik w Great Dixter, East Sussex
Więcej: www.gardenersworld.com/pollinator-year

2 Posadzę krokusy dla wczesnych zapylaczy

Umieszczę cebule krokusów w słonecznych miejscach mojego ogrodu. Dam pszczołom i innym wiosennym zapylaczom pożywny pokarm, gdy wyruszą na obloty. Stawiam na krokusy Tommasiniego, które kwitną bardzo wcześnie. Widziałam je w sąsiednich ogrodach, więc pewnie u mnie też się przyjmą.

Emma Crawford, redaktorka ds. ogrodnictwa
Więcej na www.gardenersworld.com/grow-crocuses

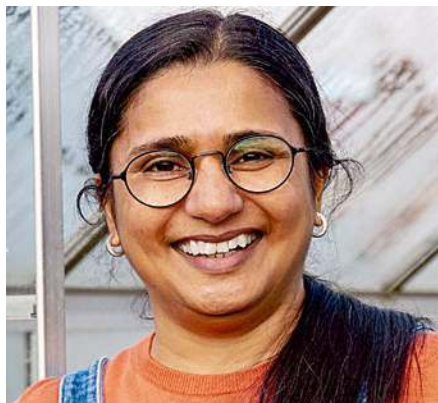
DWA PROSTE KROKI, ABY POMÓC ZAPYLACZOM

1 Zadeklaruj, jak w tym roku pomożesz zapylaczom

www.gardenersworld.com/pollinator-pledge

2 Dowiedz się więcej o zapylaczach

www.gardenersworld.com/pollinator-plants



Rekha Mistry z zapałem uprawia warzywa. Nie boi się próbować egzotycznych odmian i eksperymentować z nimi w kuchni. W 2015 roku wystąpiła w BBC 2 w *The Big Allotment Challenge* [„Wielkie Wyzwanie Ogrodnicze” – red.]

Zbierz teraz

Gdy słońce łagodnieje, odrywam łuski **kukurydzy**, aby odsłonić jej letnie, żółte ziarna – zostaną użyte w pysznej sałatce. **Papryki chili** ze szklarni zostały zebrane i powieszone do wyschnięcia w pomieszczeniu. Byłam zdumiona tym, jak dobrze moje **bakłażany** poradziły sobie w tym roku, zarówno w szklarni, jak i na dworze. W suchy dzień wykopię **ziemniaki** z głównej uprawy (ich części nadziemne zostały odcięte w zeszłym miesiącu). Zbiorę ostatnie cukinie – jedno warzywo, którego z radością się pozbędę... dopóki nie zacznę go pragnąć za trzy miesiące!



Niekończąca się uprawa bakłażana obejmuje odmianę 'Pianta delle Uova'

Prosto z grządki

Rekha cieszy się długim sezonem upraw, który obejmuje bakłażany, papryczki chili, ziemniaki i pomidory oraz dzieli się pysznym przepisem na pikle

Gdyby to była strona do potarcia i powąchania, poczułbyś ostry zapach octu. Dlaczego? Cóż, byłam zajęta zbieraniem ostatnich pomidorów, których dojrzałe stopy piętrzyły się w kuchni, żeby zamienić je w coś, co nazywam keczupem (a inni nazywają sosem).

Kiedy skończę z mieszaniem, przecieraniem i butelkowaniem przyprawionej papki, włączam radio, siadam do stołu, podnoszę igłę i nitkę – nie, nie żeby zaszywać przetarte dziury na kolanach spodni – ale po to, aby stworzyć chili ristras. Te sznurkowe aranżacje są wykonane z zebranych dojrzałych papryk chili i zawieszone w kuchni do wyschnięcia. Kwiatostany porów, których pilnowałam, są również gotowe do zbioru. Pozwolę im dalej suszyć się w pomieszczeniu.

Po zebraniu plonów uprzątnięte rośliny lądują w pryzmie kompostowej, a gleba zaczyna wyglądać na brązową i jałową. Tak więc teraz rzutowo wysieję nasiona ozimego zielonego nawozu – bujny, zielony przyrost będzie nadal umilał moje nadchodzące zimowe wizyty na działce.

Aha, i zanim zapomnę: jedną rzeczą, którą zawsze chciałam uprawiać, była tęczowa kukurydza. I teraz się udało! Moje zbiory kolorowych kolb suszą się w domu.

Lato, dziękuję ci za kolejny produktywny sezon, nie mogę się doczekać ponownej współpracy w przyszłym roku.



Smak miesiąca

Pomarszczony lub gładki, gruby lub smukły, pokrzywiony lub prosty: nie ma nic lepszego niż chrupały, domowy ogórek zerwany prosto z krzaczka. Jest tak wiele odmian do wyboru i nawet małe przestrzenie są idealne do ich uprawy – o ile zapewnione jest wsparcie w postaci podpór. Ten letni owoc, odpowiednio zamarynowany, jest bardzo ceniony w zimowych miesiącach. Ale oto przepis na szybkie ogórki dla tych, którzy nie mogą czekać tak długo.



Pikle z ogórka

SKŁADNIKI

- 150 ml octu jabłkowego
- 100 ml wody
- 2 łyżki cukru Demerara (cukier trzcinowy)
- ½ łyżeczki nasion kopru włoskiego
- ½ łyżeczki czarnego ziarnistego pieprzu
- 1 łyżka soli morskiej
- 300 g ogórków
- Szczypta płatków chili

PRZEPIS

1 Do rondelka postawionego na niewielkim ogniu wlej ocet i wodę oraz dodaj cukier, koper włoski i czarny pieprz. Podgrzewaj, aż cukier się rozpuści i gotuj na wolnym ogniu przez kolejne 10 minut. Zdejmij rondel z ognia i odstaw do ostygnięcia. **2** Za pomocą obieraczki do ziemniaków zrób z ogórka długie wstążki, unikając miąższu z nasion.

Wstążki włóż do miski, posyp solą i dobrze wymieszaj, a następnie odstaw na 15 minut (pomoże to wyciągnąć wodę). Wypłucz wstążki w zimnej wodzie, wyciśnij nadmiar wody i włóż do czystej miski. **3** Zalej ogórki schłodzonym octem z przyprawami i jeśli lubisz, posyp płatkami chili. Pickle są od razu gotowe do użycia.

Aby przechować pickle na dłużej, pokrój ogórki na krążki o grubości 0,5 cm zamiast na wstążki i postępuj zgodnie z powyższymi krokami; przy czym po posoleniu i wypłukaniu umieść krążki w wyparzonej słoiku, wlej ocet z przyprawami i szczególnie zamknij. Przechowuj w lodówce do trzech tygodni.

Zbieraj ogórki, gdy są młode i delikatne, długości około 10 cm dla małych odmian i 15-20 cm dla większych



ZDJEŃCA: SARAH CUTTLE; PAUL DEBOIS

Prace na działce

Po kilku upalnych letnich dniach w sierpniu, chłodna wrześnieowa bryza pozwala spojrzeć na działkę z dystansem. Trzeba ratować **nasiona słonecznika** na wiejskiej rabacie przed gromadzącymi się wiewiórkami – nasiona są pysznym dodatkiem do **zimowych sałatek**. Ponieważ wiatry w tym miesiącu powoli zaczynają się wzmacniać, **zabezpieczę siatkę** wokół moich roślin kapustnych; gdy siatka będzie za luźna, ptaki mogłyby się w nią zaplątać. Teraz nadszedł czas, aby wysiewać nasiona **kapusty wiosennej** w nieogrzewanej szklarni lub na rozsadniaku, tym samym zapewniając im szybszy start przed wysadzeniem późną zimą lub wczesną wiosną. Moje **rzodkiewie daikon** z siewu w ubiegłym miesiącu wyskoczyły już na powierzchnię. **Poprzerywam je**, aby pobudzić rośliny do produkcji grubszych i bardziej soczystych korzeni.

Podczas gdy rzodkiewki wiosenne wymagają przerzedzenia do 2-4 cm, większa rzodkiew daikon potrzebuje rozstawu co ok. 8-10 cm, aby korzenie były dorodne

3 warzywa do wysiania

Czosnek 'Early Purple Wight'

Duży, odporny czosnek z miękką szyjką o fioletowym zabarwieniu, gotowy do zbioru już w czerwcu.

Uprawa: Uprawiaj go w glebie zasilonej kompostem. Rozdrobnij grudki ziemi grabiami. Używając sznurka, posadź pojedyncze ząbki na głębokość 2 cm, w odstępach 15 cm i w rzędach co 30 cm. Chroń przed ptakami, dopóki rośliny się nie ukorzenią.

Cebula 'Senshyu'

Jest to wysokopielna odmiana o półkulistym kształcie, odporna na wymarzenie, dająca złotą skórkę i biały miąższ. Dobra cebula do przechowywania przez zimę.

Uprawa: Wysiej nasiona na zewnątrz w przygotowanych rzędach o głębokości 1 cm. Po wykiełkowaniu pozwól roślinom dalej rosnąć przez zimę. Wiosną zostaw siewki w odstępach co 25 cm (resztę można wykorzystać do sałatki). Rośliny należy regularnie podlewać oraz dbać, aby obszar uprawy był wolny od chwastów. Zbierz cebule pod koniec lipca.

Salata 'Winter Density'

Krucha, zwarta salata rzymska o wyprostowanym pokroju.

Uprawa: Siewki uprawiaj pod szkłem w kuwetach do wysiewów, wysiane w rzędach o głębokości 1 cm. Przerzedz siewki co 3 cm przed pikowaniem, gdy sadzonki mają cztery lub pięć właściwych liści. Posadź pod osłonami (w szklarni lub w inspekcji) i zbieraj liście przez zimę.



Naturalnie!



ZIELEŃ TO ŻYCIE  FLOWER
EXPO
POLSKA

29. Międzynarodowa Wystawa Roślin i Ogrodów

1 • 2 • 3 września 2022

EXPO XXI, ul. Prądzyńskiego 12/14, Warszawa

- Tysiące roślin w jednym miejscu!
- Pokazy, warsztaty i prelekcje
- Finał Konkursu Roślin Nowości 2022
- Porady i inspiracje
- Kiermasz roślin
- Sprawdzona i praktyczna wiedza bezpośrednio od producentów



patronat honorowy:



PREZYDENT
MIASTA STOŁECZNEGO
WARSZAWY



patronat branżowy:



patronat medialny i współpraca:



Wyborny wybór



Ogrody Gravetye Manor przez cały rok dostarczają najwyższej jakości produktów dla restauracji wyróżnionej gwiazdką Michelin. Główny ogrodnik **Tom Coward** dzieli się swoją wiedzą na temat uprawy warzyw



“ Kluczem do całorocznego zbioru jest staranne planowanie – przygotowujemy dziennik siewu i plan zbiorów, a to pomaga zminimalizować nadmiarowe plony ”

Ogród Gravetye zapewnia plony przez cały rok, włącznie z jarmużem oferującym pyszne i efektowne liście przez całą zimę

Tutaj, w Gravetye Manor, otoczony murem ogród warzywny o powierzchni 1,5 ha jest ważnym źródłem wysokiej jakości składników dla naszej restauracji wyróżnionej gwiazdką Michelin. Szef kuchni George Blogg tworzy swoje menu wokół unikalnych smaków tego, na co jest aktualnie sezon.

Co miesiąc zmienia menu, a naszym zadaniem jest wyprodukować asortyment pysznych plonów, które są kluczowe dla każdego dania w tym menu. Dobre planowanie, konsekwentne gospodarowanie glebą i staranny dobór upraw są ważnymi czynnikami zapewniającymi stałe zaopatrzenie dla menu o wysokiej jakości. Każda część ogrodu musi być w szczytowym momencie produkcji, aby sprostać wymaganiom ruchliwej restauracji. Wszystkie techniki, których używamy w Gravetye można łatwo dopasować, dzięki czemu możesz tak samo dobrze się bawić i odnosić sukcesy we własnym ogrodzie i kuchni.

Warzywa przez cały rok

Kluczem do całorocznego plonowania jest staranne planowanie. Każdej zimy siadamy z Georgem i składamy zamówienia na nasiona, opierając się na jego przemyśleniach na temat dań na następny rok.

Staranny dobór upraw jest kluczowy – produkcja owoców i warzyw to dużo pracy, dlatego ważne jest, aby były tak smaczne, użyteczne i przyjemne, jak to tylko możliwe.

Na tej podstawie tworzymy dziennik siewu i plan zbiorów, który będzie pasował do płodozmianu w ogrodzie. Takie planowanie pomaga zminimalizować nadwyżki, a jednocześnie daje pewność, że jesteśmy na nie przygotowani, kiedy są one nieuniknione. Dzięki temu plony mogą zostać przetworzone.

Wydłużenie okresu wegetacyjnego pomaga nam w zapewnieniu dobrego zaopatrzenia w plony przez cały rok. Zimą dobrze wykorzystujemy nasz tunel foliowy: po zakończeniu zbioru pomidorów siewamy i uprawiamy koper włoski, szpinak, pak choi i sałaty. Jeśli masz szklarnię, możesz zrobić tak samo. Do ochrony wczesnowiosennych upraw stosujemy klosze – szczególnie dobrze sprawdza się to w przypadku rzodkiewki, rzepy i marchwi.

Zbieraj we właściwym momencie

Jednym ze sposobów na utrzymanie stałych dostaw produktów jest zbieranie młodych warzyw, które często mają mocniejszy smak i pięknie prezentują się na talerzu. Można je łatwo pozyskać, wykorzystując przerywkę z głównych rzędów. Sadzonki należy przerzedzać, aby pozostałe rośliny urosły większe; ale zanim to zrobimy, czekamy, aż osiągną one jadalną wielkość.

Te małe rarytasy cieszą się dużą popularnością wśród szefów kuchni i musimy zapewnić ich stały zapas. Osiągamy to, siejąc i zbierając je co tydzień, produkując buraki wielkości piłek golfowych i rzepy wielkości kulek.

Młode warzywa mogą być również uprawiane jako międzyplony, wypełniając luki po zbiorze innych roślin. Rosną krócej, więc np. pasternak możesz wysiać dopiero w sierpniu. Można je pozostawić w ziemi na zimę i zbierać, kiedy tylko są potrzebne.

Otwarte tunele umożliwiają dobrą cyrkulację powietrza, jednocześnie zapewniając cenną ochronę



Zespół trzyma włókninę w gotowości do przykrywania sadzonek, gdy prognozowany jest mróz

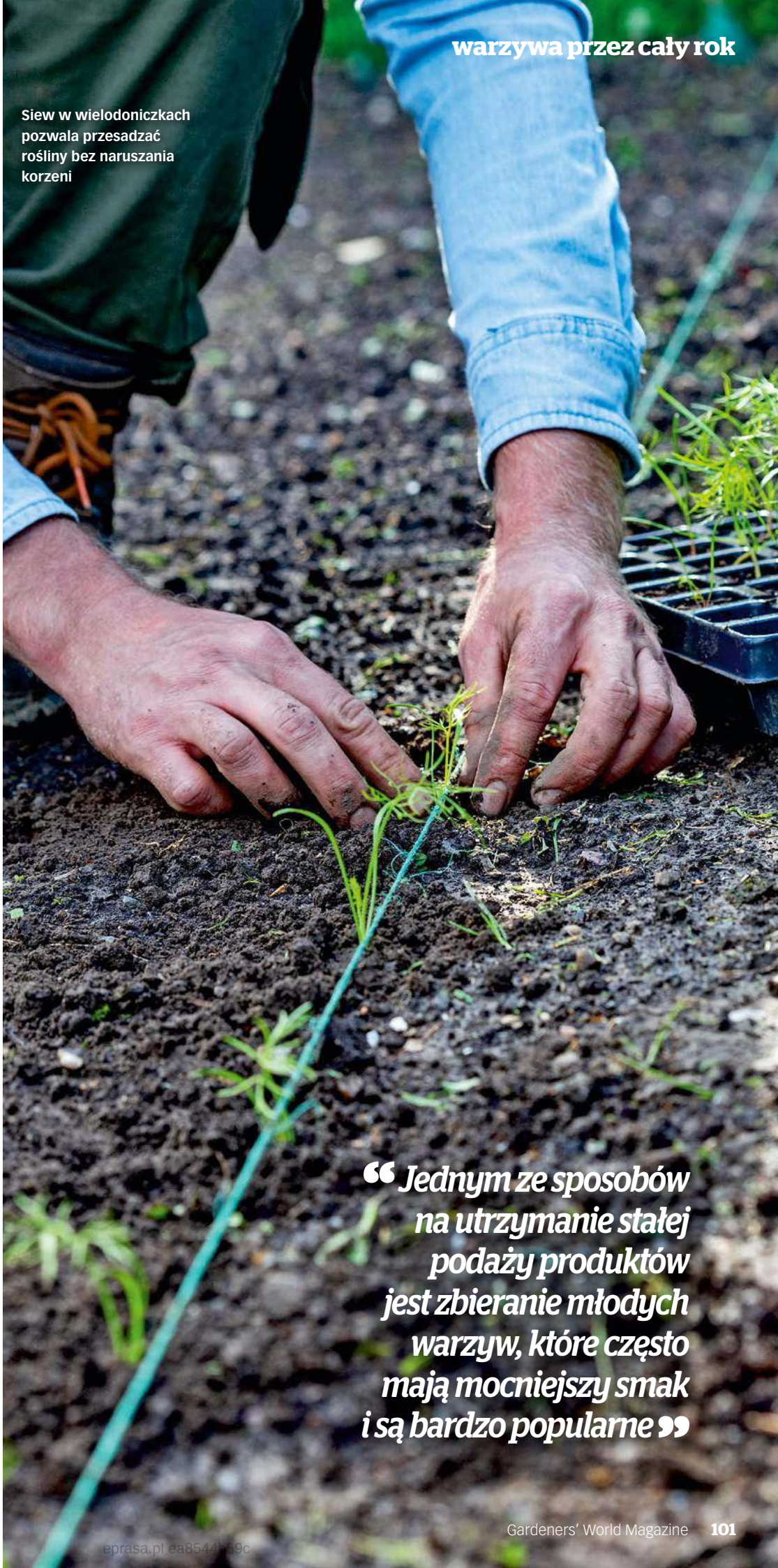


Siew w wielodoniczkach
pozwała przesadzać
rośliny bez naruszania
korzeni



Sprawdzaj informacje
na opakowaniach, aby
poznać dokładne miesiące
siewu i zbioru, ponieważ
będą się różnić
w zależności od odmiany.

warzywa przez cały rok



“Jednym ze sposobów
na utrzymanie stałej
podaży produktów
jest zbieranie młodych
warzyw, które często
mają mocniejszy smak
i są bardzo popularne”

Najsmaczniejsze są młode



Buraki ćwikłowe Dobrze sprawdzają się małe – uprawiamy białe, złote, fioletowe i pasiaste, które razem wyglądają pięknie.

Siew: Od kwietnia do lipca (a pod osłonami od marca do września)

Zbiór: Od maja do marca następnego roku



Rzepy Najlepiej zbierać je, gdy są wielkości kulki. Zblanszuj, a następnie podduś na maśle z dużą ilością tymianku.

Siew: Od kwietnia do lipca (pod osłonami od marca)

Zbiór: Cały rok



Pory Szef kuchni uwielbia przypalać mini-pory za pomocą palnika. Wysiewamy szczyptę nasion do każdej komory wielodoniczki, przesadzamy w puste miejsca, a następnie zbieramy małe pęczki.

Siew: pod osłonami od marca, sadzenie na miejsce stałe 4-6 tygodni później **Zbiór:** Cały rok



Fenkuł (koper włoski) Zebrany, gdy łodygi zaczynają pęcznieć, jest szczególnie smaczny.

Siew: Od marca do września

Zbiór: Od czerwca do grudnia



Pasternak Doskonały jako późny międzyplon – wysiewaj go w ewentualnych lukach przez całe lato. Małe korzenie wydają się być trochę słodsze. **Siew:** Od kwietnia do sierpnia (pod osłonami od marca) **Zbiór:** Od maja do marca następnego roku



Marchewki Są szczególnie słodkie i pyszne, gdy są jeszcze małe. Pod kłozami i w tunelu foliowym uprawiamy je cały rok.

Siew: Od kwietnia do sierpnia (pod osłonami od marca)

Zbiór: Cały rok



Aby plony były zdrowe
i pełne smaku, dbaj
o swoją glebę,
regularnie zasilając
ją kompostem i pieląc.

Dobra gleba, dobry smak

Odżywianie gleby jest niezbędne dla zdrowego, wydajnego ogrodu warzywnego. Nasza pryzma kompostowa jest sercem ogrodu – miesza odpady ogrodowe, kuchenne i koński obornik, a co trzy tygodnie przewracamy pryzmę, aby mogła się „ugotować”. Następnie co dwa lata na nasze grządki dodajemy piękny, dobrze rozłożony kompost. Taki zabieg nie tylko odżywia

glebę, ale także uzupełnia materię organiczną i niezbędne mikroorganizmy.

Gleba jest najważniejszym zasobem w ogrodzie, dlatego należy nią gospodarować z najwyższym szacunkiem, aby nagrodziła nas najlepszym możliwym smakiem. Regularne pielienie jest ważne, aby chwasty nie stały się problemem, a podlewanie, kiedy jest potrzebne, zawsze się opłaca, zwłaszcza gdy rośliny są młode.

Chutney z buraków Gravetye

George Blogg, szef kuchni,
Gravetye Manor poleca

Ten żywoczerwony sos z buraków ma cudowną równowagę kwasowości, ziemistości i przypraw. To idealny przepis do spróbowania, gdy buraki są najśodsze w okresie wegetacji, od początku lipca do października. Raz zrobiony chutney można przechowywać i cieszyć się nim przez cały rok. Stanowi wspaniały dodatek do serów i zimnych półmisek lub dodatek do kanapek.

Składniki

- 10 ml oleju roślinnego
- 400 g czerwonej cebuli (pokrojonej w 1,5 cm kostkę)
- 10 g soli
- 15 g nasion kopru włoskiego
- 10 g nasion kolendry
- 8 g kminu rzymskiego
- 1 kg świeżych buraków (ugotowanych do miękkości, obranych ze skórki i startych)
- 2 cytryny (skórka i sok)
- 200 ml czerwonego octu winnego
- 400 g kwaśnych jabłek (obrane, bez gniazd nasiennych, startych)
- 200 g cukru
- 150 ml soku z buraka

PRZEPIS

1 Zaczynij od dodania oleju, czerwonej cebuli, soli i nasion do dużego rondla z grubym dnem. Duś do miękkości, aby nasiona delikatnie się skarmelizowały i uwolniły smaki.

2 Dodaj pozostałe składniki na patelnię i zagotuj. Gotuj na małym ogniu przez 1-2 godziny (bez pokrywki), mieszając co 5-10 minut, aż płyn się zredukuje, a masa uzyska gęstą, błyszczącą konsystencję.

3 Przełóż gorący sos do wyparzonych słoików i natychmiast zamknij. Pozostaw w chłodnym, ciemnym miejscu na co najmniej dwa tygodnie przed wypróbowaniem, aby smaki mogły się rozwinąć i dojrzeć.

4 Chutney można przechowywać w chłodnym, ciemnym miejscu nawet do roku. Po otwarciu przechowywać w lodówce i spożyć w ciągu trzech tygodni.



Odwiedź Gravetye

Zwiedzanie ogrodu: poniedziałek, środa i piątek o 11:00, do października, 25 £ za osobę, tylko dla gości hotelu i restauracji, konieczna rezerwacja, ograniczona dostępność. Gravetye Manor, West Hoathly, Sussex RH19 4LJ, 01342 810567, www.gravetyemanor.co.uk.

ZDJĘCIA: SARAH CUTTLE, GETTY/OKSANA KIAN

Begonie, kwaśne piękności



Małgorzata

Kalemba-Drożdż

– dr biochemii, autorka książek botaniczno-kulinarnych: *Jadalne kwiaty*, *Pyszne chwasty*, *Skarby ogrodu*, *Smakowite drzewa*, *Różane przepisy*. Laureatka AIG Prix Międzynarodowej Akademii Gastronomicznej.

Begonie, inaczej ukośnice, są wyjątkowymi kwiatami jadalnymi. U nas traktowane jako rośliny ozdobne, w Ameryce Środkowej i Południowej są jądane jako warzywa. Spisano doniesienia o kulinarnym zastosowaniu przynajmniej 17 gatunków begonii. Liście i bulwy begonii wykorzystywane są w zupach, gotowane lub smażone, a także do przyrządzania naparów.

Nazwa rodzajowa begonii pochodzi od Michela Begona, gubernatora Antyli Francuskich – pod koniec XVII w. Begon polecił Charlesa Plumiera, francuskiego podróżnika i botanika, Ludwikowi XIV jako królewskiego kolekcjonera roślin, a Plumier odwdziaczył się, uwieczniając jego nazwisko w nazwie tych ciekawych roślin.

Potrawy z begoniami

Kwiaty begonii można wykorzystać do dekoracji deserów i tortów. Uwielbiam je, bo ich śliczne sztywne płatki wyglądają niczym obsypane brokatem, a ponieważ są zaskakująco kwaśne – orzeźwiają słodkie potrawy. Ale begonie można też dodać do sałatek lub dań rybnych i mięsnych, gdzie będą stanowić ciekawy kontrast smakowy. Najpopularniejszymi gatunkami w Polsce są begonia wiecznie kwitnąca (*Begonia semperflorens*) oraz begonia bulwiasta (*Begonia x tuberhybrida*). Wszystkie odmiany i kolory są jadalne, ale mogą się różnić aromatem i intensywnością kwaśnego smaku.

Trzeba pamiętać, że każda część tych roślin zawiera wysokie stężenie kwasu szczawiowego, podobnie jak szczaw i rabar-

bar, dlatego nie powinno się nimi objadać do rozpuku. Dania z liści begonii warto podawać z nabiałem lub innymi bogatymi w wapń składnikami, przez co zmniejsza się wchłanianie szczawianów.

Uprawa i zbiory

Begonie lubią żyzną i przewiewną glebę i nie należy ich nadmiernie podlewać. Begonia wiecznie kwitnąca lubi stanowiska nasłonecznione, podczas gdy inne gatunki preferują raczej półcień. W korzystnych warunkach kwitną od kwietnia do końca października. Przy zbiorze kwiatów trzeba uważać, bo kwiaty są kruche, przez co łatwo je uszkodzić; ale zebrane w suchy dzień można później przechować w lodówce nawet przez tydzień.

Zupa z liści begonii

SKŁADNIKI

- ok. 150 g liści begonii
- 1 marchewka
- 1 pietruszka
- kawałek selera
- kawałek pora
- 500 g ziemniaków
- 4-6 jajek ugotowanych na twardo
- 150 ml śmietany 18%
- liść laurowy, majeranek, tymianek, rozmaryn, oregano
- sól, pieprz

PRZEPIS

Warzywa obierz, pokrój i zalej wodą lub bulionem. Dodaj zioła. Gotuj do miękkości. Liście begonii dokładnie umyj, drobno posiekaj i wrzuć do zupy. Gotuj przez kilka minut, wyłącz ogień. Do śmietany wlej dwie łyżki zupy, rozbełtaj, po czym tak zahartowaną śmietanę dodaj do garnka. Podawaj z jajkami ugotowanymi na twardo.

Biszkopty Gubernatorowej

SKŁADNIKI

- blat ciasta biszkoptowego 20 x 30 cm lub opakowanie podłużnych biszkoptów
- 150 ml białego wina deserowego
- 200 g serka mascarpone
- 1 łyżka cukru pudru
- 100 g tartych płatków róży pomarszczonej
- 300 g truskawek
- listki mięty lub melisy
- kwiaty begonii wiecznie kwitnącej
- kwiaty fiołków rogatych

PRZEPIS

Cienkie blaty biszkoptowe pokrój na małe porcje (lub wykorzystaj podłużne biszkopty), po czym delikatnie nasącz białym winem, a następnie posmaruj przecierem z płatków róży. Nałóż serek mascarpone zmieszany z cukrem pudrem. Udekoruj truskawkami, kwiatami begonii i fiołków.



CZAS NA PRZYCINANIE

Czas przywrócić wiciokrzewy i inne pnącza oraz krzewy do formy – **Frances Tophill** pokaże ci, jak to zrobić

We wrześniu nasze ogrody, które przez całe lato dawały z siebie wszystko, mogą być trochę zmęczone, zarówno fizycznie, jak i wizualnie. Poranki ociekają rosą, a wieczory niosą pierwszy chłód. Skończyły się już wczesnoletnie kwiaty, ale rośliny i trawy kwitnące później, szczególnie na rabatach preriowych, właśnie teraz błyszczą najmocniej. Mimo to, niewielkie porządki pomogą utrzymać wszystko w ryzach, a to idealny czas na cięcie niektórych gatunków, takich jak brzozy, które puszcza sok, jeśli zostaną przycięte zbyt wcześnie.

Zwykle jednak nie ma zbyt wiele do zrobienia – we wrześniu kończy się czas letniego przycinania, a ponieważ rośliny nie weszły jeszcze w stan spoczynku, to jest jeszcze trochę za wcześnie na jesienno-zimowe cięcie. W czasie tego sezonu wegetacyjnego wiele roślin wykształciło już pąki kwiatowe na przyszły rok, dlatego przycinaj je ostrożnie. Jednak wcześnie kwitnące wiciokrzewy i inne pnącza, w tym jaśmin, męczennicę i hortensję pnącą, które właśnie zakończyły kwitnienie, można teraz ciąć – delikatnie w przypadku hortensji lub z nieco większym entuzjazmem, jeśli wiciokrzew lub jaśmin rozrosły się za mocno.



Usuń przekwitłe kwiaty późnych bylin, np. słoneczników, aby wydłużyć kwitnienie

ZDJĘCIA: SARAH CUTTLE, JASON INGRAM

Przytnij teraz te rośliny

Wszystkie cięcia, z którymi nie zdążyłeś w sierpniu, nadal można wykonać w tym miesiącu. Możesz też ciąć trochę z wyprzedzeniem przed nadchodzącą zimą.



RÓŻE POWTARZAJĄCE KWITNIENIE

Jeśli masz odmiany, które nie zawiązują atrakcyjnych owoców, usuwanie starych kwiatów przedłuży ich kwitnienie do jesieni.



BAMBUSY

Usuń liście z dolnej części łodyg, aby wyeksponować ich kolory i wpuść słońce, które w czasie zimy będzie je podświetlać.



CISOWE ŻYWOPLÓTY

Większość drzew iglastych najlepiej ciąć w sierpniu, ale cis poradzi sobie z ostatnim przycinaniem we wrześniu.



HEBE

Ten krzew zakończył kwitnienie i można go oczyścić z przekwitłych kwiatów i delikatnie uporządkować.

Tych roślin nie przycinaj



Przycinanie forsycji odłóż do następnego roku i wykonaj je po kwitnieniu, od pełni do końca wiosny.

✗ **FORSYCJE** Żaden krzew, który kwitł wiosną, nie powinien być teraz cięty, inaczej nie zakwitnie w przyszłym roku.

✗ **DERENIE** Jeśli teraz przytniesz derenie białe (*Cornus alba*), stracisz piękne zimowe pędy.

✗ **ZIMOZIELONE TRAWY** Na ogół nie wymagają przycinania i wiosną stanowią cenny materiał do budowy gniazd dla ptaków.

✗ RÓŻE O OZDOBNYCH OWOCACH

Po kwitnieniu niektóre róże tworzą atrakcyjne, błyszczące, czerwone owoce, dodające na koniec sezonu ogrodowi koloru. Tradycyjnie robiono z nich syropy. Owoce róż są również cennym pożywieniem ptaków przez zimę, a to kolejny powód, aby je docenić.

W których miejscach ciąć

PRZYTNIJ do zdrowych pąków lub liści, nie pozostawiając gołych fragmentów łodyg. Nowe pędy wyrosną z pąków lub obok liści, a gołe łodygi po prostu zaschną.

Cięcie wiciokrzewów kwitnących wiosną

Kwitnące wczesnie wiciokrzewy najlepiej przyciąć od razu po kwitnieniu, mniej więcj właśnie teraz. Celem cięcia wiciokrzewów we wrześniu jest utworzenie ładnego szkieletu, na którym w przyszłym roku uformują się kwiaty. Pąki kwiatowe zawiązują się w jednym sezonie wegetacyjnym i rozkwitają w następnym, więc nigdy nie wycinaj

wszystkich nowych pędów z tego lata, inaczej w przyszłym roku nie będziesz mieć kwiatów. Zamiast tego postaraj się stworzyć dobry szkielet z głównych pędów przywiązanych do podpory, z których wyrastają krótkie pędy z kilkoma pąkami. Jeśli twój wiciokrzew wymaga silnego przycięcia, poczekaj z tym do późnej zimy.



Z uporządkowaniem wiciokrzewów zaczekaj do zakończenia kwitnienia

Krok po kroku



1 OCEŃ najpierw strukturę swojego wiciokrzewu, aby później wykonać prawidłowe cięcia. Wybierz trzy lub cztery główne pędy, które chcesz zachować i będą tworzyć szkielet rośliny.



2 UWAGA! jeśli używasz drabiny – upewnij się, że trzy kończyny zawsze zapewniają ci podparcie. W moim przypadku są to dwie stopy i jedna ręka (na zdjęciu). Upewnij się również, że drabina stoi równo i stabilnie.



3 WYTNIJ najpierw czystym i ostrym sekato-rem wszystkie martwe lub chore pędy. Przywiąż luźne pędy tworzące szkielet do podpory, aby były dobrze rozmieszczone, a następnie skróć jedną trzecią pędów bocznych do kilku pąków.

Odpowiednia pora

Teraz jest dobra pora na usuwanie przekwitłych kwiatów, ale jesienią nie nadużywaj sekatora, ponieważ przycinanie może pobudzać rośliny do wydawania delikatnych przyrostów, które nie zdążą wzmocnić się przed zimą i łatwo przemarz-ną. Zamieranie końcówek gałęzi zwiększa ryzyko grzybowych lub bakteryjnych infekcji, które mogą przemieszczać się wzdłuż łodyg. Wiele roślin lepiej przyciąć wiosną lub latem, kiedy aktywnie rosną, albo zimą, kiedy są uśpione. Przed cięciem należy przeprowadzić rozeznanie i sprawdzić, czy należy poczekać z cięciem.



Oczyść teraz hebe z przekwitłych kwiatów, aby rośliny wyglądały jak najlepiej

W ten sposób przytnij także

Szkielet o otwartej strukturze sprawdza się dobrze u wielu kwitnących, a nawet owocujących roślin, takich jak:

- **Jaśminy** – tnij tak jak wiciokrzewy.
- **Męczennice** – można je teraz przycinać w bardzo podobny sposób.
- **Jabłonie i grusze** – zastosuj tę metodę, ale cięcie przeprowadź zimą lub wczesnym latem.
- **Róże pnące** – najlepiej ciąć pod koniec kalendarzowej zimy.

Wczesnie kwitnące wiciokrzewy

	I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X	XI	XII
Kwitnienie												
Cięcie												

WEJDŹNA

www.gardenersworld.com/pruning aby znaleźć więcej porad i nagrań dotyczących przycinania

KROK PO KROKU Pobieranie sadzonek maku wschodniego

Pod koniec miesiąca, zanim roślina przejdzie w stan spoczynku, pobierz sadzonki maku wschodniego. Aby to zrobić, wykop bryłę korzeniową; niewykorzystane resztki korzeni przesadź lub pozostaw do wyschnięcia i wyrzuć na kompost.

1 WYBIERZ najgrubsze pędy i oczyść z ziemi. Nożem odetnij je od rośliny tuż przy szyjce korzeniowej.

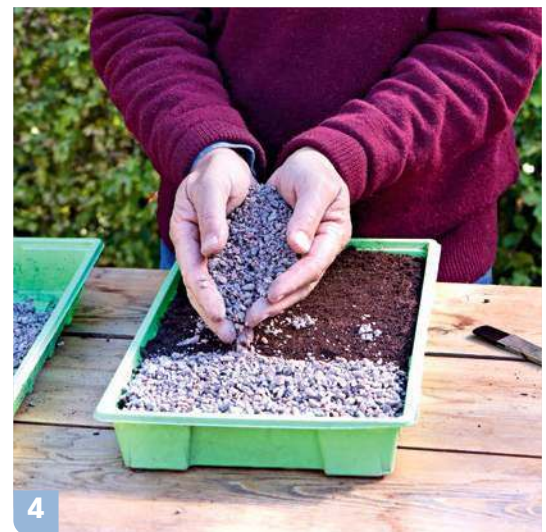
2 SKRÓĆ pędy na długość 3-4 cm, ucinając po skosie wierzchołek, który znajdował się przy szyjce korzeniowej. Po wsadzeniu ich w ziemię nacięty ukośnie wierzchołek powinien znajdować się ponad powierzchnią.

3 NAPEŁNIJ kuwetę piaszczystym podłożem i mocno uciśnij. Wciśnij sadzonki pionowo w ziemię tak, aby górny koniec znajdował się nieco powyżej powierzchni ziemi. Zwróć uwagę na to, by posadzić je w równych odstępach, minimum 2 cm.

4 PRZYKRYJ sadzonki centymetrową warstwą żwirku. Podlej i ustaw w zimnym inspekcji lub innym osłoniętym miejscu i pozostaw do czasu, aż wiosną kolejnego roku zaczną pojawiać się pędy.

WEJDŹNA

www.gardenersworld.com/propagation po więcej porad dotyczących pobierania sadzonek



Zbierz goździki brodate

Napełnij wazon świeżymi letnimi kwiatami z rosnących na rabatach kęp bylin. Ścinanie kwiatów wzmocni rośliny na przyszły rok, ponieważ nie będą marnować energii na produkcję nasion. Goździki brodate

to rośliny dwuletnie, lecz jeśli regularnie zbierasz ich kwiaty, zakwitną ponownie późnym latem i będą rosły jak krótkotrwałe rośliny jednoroczne. Ponadto zwabią do twojego ogrodu zapylacze.

Pozostaw trochę kwiatostanów, aby mogły zawiązać nasiona i tym samym przyciągnąć do ogrodu gromady ptaków, takich jak szczygły i sikorki, i zatrzymać je w nim na zimę.

Goździki brodate, podobnie jak rudbekie, astry i jeżówki, należą do najtrwalszych kwiatów ciętych

Nie zapomnij

- ❑ Kontynuuj usuwanie przekwitłych kwiatów i podlewanie dalii, aby kwitły, aż do nadejścia mrozów
- ❑ Podeprzyj wysokie rośliny, takie jeżówki, dzielniki i słoneczniki, których kwiatostany stają się ciężkie
- ❑ Przestań zasilać byliny rosnące w pojemnikach, aby powstrzymać je przed wydawaniem słabych pędów
- ❑ Podziel i przesadź byliny, które już przekwitły
- ❑ Nadal usuwaj przekwitłe kwiaty u odmian róż powtarzających kwitnienie, aby pobudzić je do tworzenia nowych pąków



Zetnij uschnięte pędy wilca purpurowego (*Ipomea purpurea*), gdy przekwitnie

Przytnij wilca purpurowy

Uporządkuj jednoroczne pnącza, które zakończyły kwitnienie (takie jak wilca purpurowy) i zaczęły więdnąć – są teraz podatne na choroby grzybowe, które mogą się rozprzestrzeniać i rozwinąć jesienią. Gatunki te lub wrażliwsze odmiany wieloletnie najlepiej uprawiać z nasion, wysiewanych co roku wiosną. Zetnij przy samej ziemi, usuń z podpór wszelkie splątane pędy i rozdrobnij je przed wyrzuceniem na kompost. Wyczyść doniczki i podpory i przechowaj do następnego razu.



DOBRA RADA

Zacznij wyrywać rośliny rabatowe, które przekwitły, takie jak begonie i lobelie. W ich miejsce posadź niezapominajki, pierwiosniki i fiołki, aby zakwitły wiosną.



Postępuj zgodnie ze wskazówkami dotyczącymi głębokości sadzenia, aby cebulki kwitły rok po roku

Posadź w różnych miejscach ogrodu rośliny cebulowe

Posadź wiosenne kwiaty cebulowe, takie jak narcyzy, krokusy czy tulipany botaniczne w różnych częściach trawnika lub pod drzewami i krzewami, gdzie mogą ulec naturalizacji i na stałe stać się piękną,

wiosenną ozdobą ogrodu. Rozrzuć cebule w wybranym miejscu ogrodu i wsadź je w ziemię tam, gdzie spadły – dzięki temu będą wyglądać naturalnie. Zakop na głębokość równą ich dwu- lub trzy-

krotnej wysokości. W razie potrzeby wytnij i unieś darń, posadź cebulę, przykryj ją darnią i dociśnij. Odpowiednia głębokość sadzenia sprawi, że będą niezawodnie kwitły każdego roku.

KROK PO KROKU

Zbierz nasiona z rutewek

W suchy dzień zbierz nasiona z dojrzałych torebek nasiennych bylin kwitnących latem, takich jak kłosowce, przegorzały, dzielnik i rutewki. Przechowaj je i wysiej wiosną.



1 WYBIERZ łodygę z zaschniętymi nasionnikami, które jeszcze nie zdążyły się osypać. Utnij ją i trzymaj w pozycji pionowej, aby nie stracić nasion.



2 ODETNIJ zbędne łodygi i liście, po czym włóż nasionniki do papierowych kopert, aby nasiona mogły się bezpiecznie wysypać do środka.



UWAŻAJ NA Przędziorka chmielowca

Szukaj charakterystycznych cętkowanych liści i cienkich sieci, które wskazują na inwazję przędziorków na uprawach, takich jak bakłażany i pomidory. Roztocza lubią jasne, suche warunki, więc we wrześniu mogą być szkodnikami zarówno na zewnątrz, jak i w szklarni.

Usuń najbardziej zaatakowane liście i nie przechowuj w środku żadnych części tych roślin. Przędziorek nie przetrwa mroźnej zimy na zewnątrz.

Uporządkuj truskawki

Odetnij wszystkie stare liście z truskawek, zostawiając tylko najmłodsze w środku. Następnie usuń rozłogi, aby zapobiec osłabieniu głównych roślin. Odchwaszczaj i zbieraj resztki owoców, ponieważ mogą one zawierać zarodniki grzybów, które zrujną przyszłoroczne plony.

Posadź w doniczkach kilka silnych rozłogów – szybko się ukorzenia i mogą zostać użyte jako rośliny zastępcze, jeśli zajdzie taka potrzeba jesienią.



Usuń rozłogi truskawek i posadź kilka do doniczek, aby uzyskać nowe rośliny

KROK PO KROKU

Zbierz resztki fasoli szparagowej na nasiona

Zachowaj własne nasiona fasoli, aby wysiać te same odmiany przyszłej wiosny. Pozostaw strąki na roślinach, aż zbrązowieją i wyschną. Zawieś je w pomieszczeniu, jeśli jest mokro. Sprawdź nasiona fasoli i wyrzuć te z uszkodzeniami lub otworami zrobionymi przez strąkowca, a następnie przechowuj je w papierowych kopertach w puszcze na nasiona do następnej wiosny.



1 ODETNIJ strąki z roślin, gdy staną się suche i kruche, a fasola w środku zagrzechocze. Zachowaj ich etykiety, aby uniknąć mieszania odmian karłowatych i pnących.



Dla najlepszego smaku, zbieraj liście szalwii, gdy są młode i świeże

Zbierz szalwię

Nadal zbieraj świeże liście szalwii do wykorzystania podczas gotowania. Szalwia jest pysznym dodatkiem do wielu rozgrzewających jesiennych i zimowych gulaszów, świetnie pasuje do dyni, a jej smażone liście są smaczną ozdobą wielu potraw.

Jeśli masz dużo liści, zawieś małe pęczki związane u podstawy do góry nogami w przewiewnym i suchym miejscu. Po kilku tygodniach można je oddzielić od łodyg i włożyć do hermetycznego słoika do przechowywania.

Odchwaszczaj glebę wokół rośliny i zasilaj ją uniwersalnym nawozem, aby pomóc jej się zregenerować. Jeśli jest sfatygowana, możesz wziąć kilka sadzonek, aby wyhodować nowe rośliny lub wyhodować je z nasion, aby uzyskać świeży zapas młodych liści szalwii.

OGLĄDAJ filmy i uzyskaj wskazówki na www.gardenersworld.com/grow-sage



2 OTWÓRZ strąki – nasiona fasoli łatwo wysypią się na tacę, skąd można je zebrać i włożyć do papierowych kopert z etykietami, aby przechować je do następnej wiosny do siewu.



Zbieraj maliny, gdy tylko dojrzeją i można je łatwo ścinać z rośliny

Zbierz późne maliny

Codziennie zbieraj słodkie, późno owocujące maliny. Zaczną owocować w sierpniu i będą kontynuować do wczesnej jesieni.

Im później i im zimniej w nocy, tym bardziej prawdopodobne jest, że owoce zgniją na roślinie, więc zbieraj maliny,

gdy tylko dojrzeją. Dbaj o jak największy przepływ powietrza wokół owoców, usuwając pobliskie chwasty i przycinając kilka niepotrzebnych pędów.

Podnieś z ziemi i podeprzaj również mocno obciążone pędy. Ostrożnie obchodź się z owocami, zbierając

je na płytką tacę wyłożoną chłonnym papierem kuchennym.

OGŁĄDAJ filmy i uzyskaj wskazówki na www.gardenersworld.com/grow-raspberries

Nie zapomnij

- ❑ Osłoń tunelami lub agrowłókniną późne uprawy warzyw, takie jak marchew i sałaty
- ❑ Zbierz jeżyny i zamroź nadmiar zbiorów
- ❑ Posadź wiosenną kapustę, zanim gleba się wychłodzi
- ❑ Przesadź do donic zioła, takie jak bazylia, kolendra i natka pietruszki, aby wnieść je do domu



DOBRA RADA

Odetnij wszystkie liście przykrywające owoce cukinii i gałązki pomidorów, aby mogły dojrzeć, zanim temperatura na zewnątrz spadnie. Upewnij się, że niektóre liście pozostają na roślinach, aby mogły je karmić podczas fotosyntezy.



Użyj widel, aby ostrożnie usunąć korzenie pasternaka z ziemi

Wyciągnij pierwszy pasternak

Zacznij zbierać pasternak. Zbierz co drugi w rzędzie, aby pozostałe korzenie zdążyły urosnąć, zanim zbierzesz je znacznie później, zimą, kiedy będą słodsze.

Jeśli potrzebujesz miejsca, aby uprawiać coś w rodzaju późnego

zbioru liści sałaty lub posadzić cebulę z dymki, zbierz wszystkie swoje pasternaki. Usuń liście i przechowuj korzenie w pudełkach z piaskiem w chłodnym i ciemnym miejscu, gotowe do użycia zimą.

KROK PO KROKU

Posadź ozimą cebulę

Posadź teraz kilka ozimych cebul w ziemi, która została oczyszczona z letnich upraw, takich jak marchewka, fasola szparagowa czy sałata. Z pomocą grabi wyrównaj poziom gleby i ubij ją, zwłaszcza jeśli poprzedni plon był głęboko zakorzeniony. Te cebulki zakorzenią się i wystartują jesienią, by zimować jako młode rośliny, a następnie dojrzewać na początku przyszłego lata.



1 WYZNACZ prostą linię sadzenia na grządce warzywnej, która została odchwaszczona i zasilona nawozem z mączki kostnej.



2 ROZSTAW cebule z dymki wzdłuż linii i posadź je używając łopatk. Dobrze dociśnij, pozostawiając tylko widoczne końcówki cebulek.



3 PODLEJ wzdłuż rzędu, następnie usuń sznurek i oznacz rząd. Chroń przed ciekawskimi ptakami, póki nie zaczną się pojawiać pędy.

NIE ZAPOMNIJ

- Zmniejsz częstotliwość podlewania roślin, ich wzrost jest teraz spowolniony
- Posadź wczesnowiosenne cebulki kwiatowe, takie jak irysy miniaturowe i narcyzy, jeśli chcesz, aby zakwitły wiosną – patrz str. 63
- Nadszedł czas na ostatnie nawożenie roślin
- Usuń ze szklarni osłonę lub siatkę cieniującą, aby wpuścić do środka więcej światła


10
MINUT
WOLNEGO
CZASU

Zacznij wrywać rośliny, które zakończyły swoją wegetację, na przykład bakłażany i melony. Oczyszcz te miejsca z opadłych liści i sprawdź, czy nie pojawiły się tam jakieś szkodniki. Dzięki temu w krótkim czasie otrzymasz miejsce na delikatniejsze rośliny wieloletnie oraz egzotyczne, które wymagają zabezpieczenia przed mrozem.



Sukulenty, takie jak eonium 'Zwartkop', zimą powinny być przechowywane w pomieszczeniu

Zabezpiecz delikatne rośliny

Noce stają się coraz chłodniejsze, jesień zbliża się wielkimi krokami, dlatego przenieś delikatniejsze rośliny do szklarni.

Oczyszcz je z obumarłych liści, odetnij pozostałości przekwitłych kwiatów i przed wniesieniem doniczek do szklarni, usuń z nich chwasty. Wiele roślin, takich jak sukulenty, poradzi sobie w chłodnych warunkach,

lecz zgnije w zbyt mokrym podłożu, dlatego najjaśniejsze miejsce w szklarni będzie dla nich najlepszym miejscem na zimę.

Domowe rośliny doniczkowe, które były wystawione do ogrodu mogą teraz wrócić na parapety, lecz nie wstawiaj ich od razu do zbyt ciepłego pomieszczenia – powinny przejść kilkudniowy okres aklimatyzacji.



Ogórki są gotowe do zbioru, gdy owoce są ciemnozielone i twarde

Zbierz ogórki

Kontynuuj zbieranie ogórków szklarniowych, które plonują dłużej niż te na zewnątrz, w ogródku. Odetnij liście, które zaczęły więdnąć, aby zapobiec gniciu roślin, a także podwiąż pędy z kwiatami i nowymi owocami na podporach. Odetnij wszelkie pędy, na których już raczej nie uformują się owoce i zastosuj nawóz dolistny, aby rośliny mogły jeszcze trochę urosnąć.

Przesadź falenopsis

Przesadź storczyki, gdy korzenie rosną aktywnie i przed samym zabiegiem podlej je. Zastosuj specjalistyczne podłoże z korą oraz przezroczyste pojemniki, gdyż korzenie najlepiej rozwijają się w świetle. Opukaj doniczkę ze wszystkich stron, aby wyjąć z niej roślinę, po czym usuń wszelkie zbrązowiałe lub uschnięte korzenie, a te zdrowe skróć o 10-12 cm. Wsadź do tej samej doniczki, a jeśli jest za ciasna – do większej.



Storczyki przesadzamy dopiero po zakończeniu kwitnienia



Sadzonki rozmarynu można pobrać wiosną z młodych pędów

Sprawdź, czy ukorzeniły się sadzonki rozmarynu

Unieś doniczki z sadzonkami rozmarynu pobranymi na początku lata i sprawdź, czy od spodu pojawiły się korzenie. Możesz lekko pociągnąć za sadzonki – jeśli stawiają opór oznacza to, że się ukorzeniły. Jeśli tak się nie stało, pozostaw je w doniczkach do wiosny. Jak tylko zauważysz korzenie wyrastające przez otwory na dnie doniczki, przesadź je.

Wyjmij sadzonki i przesadź je do osobnych pojemników z ziemią doniczkową. Mocno uciśnij i podlej. Skróć wierzchołki sadzonek o jedną trzecią, aby lepiej się rozkrzewiły.



Posadź młode rośliny w miejsca pozostałe po zebranych warzywach poprzedzających

Jesienny siew sałaty

Wysiej nasiona sałaty w szklarni lub na słonecznym parapecie teraz, a będą gotowe do wysadzenia na zewnątrz, gdy tylko twoje grządki warzywne się zwolnią. Posadź młode rośliny w miejscu po zebranych już warzywach poprzedzających – zwiększysz zimną produktywność swoich grządek i uzyskasz wczesne plony na wiosnę.

Dzięki temu, że teraz wysiejesz sałatę do kuwet szybciej doczekasz się jej zbiorów, a przy tym będziesz mógł pozostawić buraki i marchew w ziemi na dłużej, ciesząc się świeżymi plonami przez dłuższy okres czasu.

Kiedy sadzonki sałaty osiągną wysokość przynajmniej 4 cm przed końcem października – gdy gleba jest jeszcze ciepła – rozsadzaj je w odstępach 10-20 cm i porządnie podlej. Im bardziej wyrosną, tym większe mają szanse na to, że przetrwają ataki ślimaków, okresy suszy czy ulewnych deszczy. Odmiany mniej odporne na zimno mogą w czasie większych mrozów potrzebować ochrony w postaci kloszy lub agrowłókniny.

ODWIEDŹ www.gardenersworld.com/seed-bulbs po więcej porad na temat wysiewu nasion



KROK PO KROKU Jak siać sałatę



1 NAPEŁNIJ kuwetę aż po brzegi podłożem uniwersalnym i wyrównaj powierzchnię, zgarniając nadmiar ziemi na bok. Uciśnij dłońmi lub dnem drugiej kuwety tej samej wielkości.



2 Z POMOCĄ pikownika lub ołówka zrób w podłożu otwory o głębokości 1 cm, w odstępach 3-5 cm. Im mniejsza odległość między rzędami, tym szybciej będziesz musiał przesadzić sadzonki.



3 WYSIEJ nasiona rzadko, w odstępach 2 cm lub bliżej, jeśli chcesz je przerzedzić i spożyć jako mikrolistki. Przykryj każde nasiono szczypłą ziemi.



4 OZNACZ kuwety etykietą i delikatnie, lecz obficie podlej nasiona konewką z sitkiem. Poczekał, aż nadmiar wody spłynie, po czym postaw je w nieogrzewanej szklarni lub na parapecie.

TEKST: ROSIE YEOMANS. ZDJEĆIA: PAUL DEBOIS, JASON INGRAM

KROK PO KROKU Posadź małe drzewo

Posadź drzewo rosnące w donicy teraz, gdy gleba jest jeszcze ciepła, a korzenie zdążą się zadomowić na długo przed zimą. Przed zasadzeniem dokładnie namocz drzewo w doniczce.

Po posadzeniu ponownie je podlej i rozprowadź grubą warstwę ściółki wokół podstawy, trzymając ją z dala od zdrewniałej łodygi.

1 WYKOP duży otwór, dzięki czemu będzie on nieco głębszy niż bryła korzeniowa drzewa i szerszy przy powierzchni, gdzie będą się rozwijać płytkie, włókniste korzenie. Wbij krótki palik w otwór, aby podeprzeć drzewo.

2 WLEJ wodę na dno dołka, lekko poluzuj korzenie i włóż bryłę korzeniową do środka. Umieść pień 2-3 cm od palika. W tym celu może być konieczne nacięcie bryły korzeniowej.

3 UMIEŚĆ drzewo za palikiem w stosunku do najczęstszego kierunku wiatru a następnie zabezpiecz je miękką, regulowaną opaską.

4 UZUPEŁNIJ ziemię wokół bryły korzeniowej, ubijając ją. Mocno przytrzymuj pień, aby upewnić się, że pozostaje ustawiony centralnie i pionowo, gdy dosypujesz wokół niego ziemię.



ODWIEDŹ

www.gardenersworld.com/planting po więcej wskazówek i porad dotyczących sadzenia drzew



Wertykuluj i napowietrzaj swój trawnik

Usunięcie filcu poprzez wertykulację pozwala większej ilości wilgoci, tlenu i składników odżywczych uzyskać dostęp do gleby i ożywić murawę. Mech, jeśli stanowi problem, powinien być usuwany jako pierwszy. Wykonaj wcześniej koszenie trawnika i wertykuluj za pomocą wertykulatora ręcznego lub w przypadku większych trawników, małej maszyny z napę-

dem. Często powstaje duża ilość luźnego materiału.

Po usunięciu filcu ponownie skos trawę w kierunku przeciwnym do pierwszego koszenia. Napowietrz trawnik widłami, a następnie nałóż na trawnik za pomocą miotły lub grzbietu grabi wierzchni opatrunek – mieszanek gleby, kompostu i piasku. Zasil jesiennym niskoazotowym nawozem do trawników.

Nie zapomnij

- ❑ **Przestań podlewać amarylisy i usuń je z nasłonecznionego stanowiska, aby wprowadzić w stan uśpienia**
- ❑ **Rozpocznij przygotowywanie podłoża pod żywopłot, zanim rośliny z gołymi korzeniami trafią zimą do sprzedaży**
- ❑ **Zapisuj swoje ulubione kompozycje z pojemników do użytku i adaptacji na przyszły rok**
- ❑ **Osusz siatkę i włókninę po zbiorze marchwi**



Przywiąż pędy męczennicy (*Passiflora*) poziomo, co pozwoli zwisać kwitnącym pędom

Podwiąż pnącza, takie jak męczennica

Przycinaj najsilniej rosnące rośliny pnące, aby kontrolować ich kształt, ale także po to, aby odzyskać najdelikatniejsze pędy, które mogłyby zostać uszkodzone przez wczesne przymrozki. Teraz można zająć się męczennicą, jaśminem i kiwi. Zaczynj od przycięcia uszkodzonych łodyg

lub tych, które mogą wchodzić na budynki lub sąsiednie rośliny.

Następnie przywiąż pędy do ich podpór – prowadzenie ich poziomo lub w formie wachlarza pomaga pobudzić kwitnienie. Na koniec wytnij wszelkie pędy boczne z przekwitłymi kwiatami lub owocami.

Mocno przytnij je wiosną, jeśli rośliny potrzebują odmłodzenia.

ODWIEDŹ
www.gardenersworld.com/pruning-training po więcej porad na temat ochrony pnączy

Wrzuć na kompost rośliny jednoroczne

Usuń i wyrzuć na pryzmę kompostową swoje rośliny jednoroczne, gdy już obumrą. Mróz lub długie okresy upałów i suchej pogody wykończą rośliny jednoroczne, takie jak begonie, groszek pachnący i lobelie. Jeśli dodasz duże ilości miękkiego zielonego materiału, upewnij się, że dodałeś również trochę brązowego materiału, takiego jak zdrewniałe sadzonki lub podarte kawałki tektury.



Możesz zmniejszyć ilość odpadów, używając swoich roślin do produkcji kompostu

Przytnij po raz ostatni ligustr

Przytnij teraz żywopłoty z ligustru, aby krzewy zageściły się przed nadejściem zimy. Ligustr ma luźny pokrój, gdy jest pozostawiony bez cięcia, więc im mocniej go przycinasz, tym będzie gęstszy. Użyj nożyc do żywopłotu, aby przyciąć większość tego rocznego przyrostu. Tnij od dołu ku górze, wyrównując górną krawędź do rozpiętego sznurka i użyj sznurka wzdłuż górnej krawędzi, aby dokładnie wyrównać.



Przycinanie żywopłotów z ligustru poprzez usuwanie nowych lub krzaczastych przyrostów



Podlewaj rośliny, takie jak kanny, aby przedłużyć kwitnienie

Podlewaj kwitnące rośliny

Nie przestawaj podlewać późno kwitnących roślin, takich jak kanny. Bardzo mało deszczu przedostaje się do gleby, pod gęstą koroną liści, więc regularne nawadnianie konewką jest

naprawdę dobrym pomysłem. Rośliny odwdzięczą ci się wydłużeniem czasu kwitnienia.

Miej również oko na krzewy kwitnące wiosną, takie jak kameleie i rododendrony, ponieważ

wkrótce zaczną tworzyć pąki kwiatowe na przyszły rok. Mogą one opadać podczas suchej jesieni i tym samym zepsuć wiosenny spektakl, więc dobrze je podlewać.

Przytnij maliny owocujące latem

Maliny owocujące latem

wytwarzają owoce na pędach, które wyrosły poprzedniego lata – cały nowy tegoroczny przyrost wyda plon w czerwcu przyszłego roku – więc należy je teraz przyciąć.

Jest to zadanie do wykonania etapami. Po pierwsze, brązowe pędy, które wydały tegoroczne owoce, można wyciąć do ziemi, pozostawiając świeże, nowe, zielone pędy. Będą one owocować latem przyszłego roku. Następnie ogranicz liczbę pędów z każdej rośliny do maksymalnie pięciu silnych, prostych przyrostów, przycinając pozostałe do poziomu gruntu.

Wreszcie pędy, które pozostają, muszą być zabezpieczone na nadchodzący rok, dlatego letnie maliny najlepiej uprawiać przy stałych podporach (w przeciwieństwie do odmian jesiennych, które potrzebują jedynie tymczasowego podparcia pędów i sznurka, podobnie jak bób). Ściana, ogrodzenie z drutami lub trejaż wystarczą, chociaż myślę, że wolno stojąca podpora w formie linii z co najmniej dwóch drutów podtrzymywanych mocnymi słupkami jest lepsza, ponieważ umożliwia zbieranie owoców z obu stron i zapewnia dobrą wentylację.

Pędy przywiązuję do drutów sznurkiem, upewniając się, że są naprawdę zabezpieczone, ponieważ zimowe wiatry mogą je wyrwać i uszkodzić. Na koniec szpaler będzie wyglądał na pięknie ukształtowany i schludny, a wtedy maliny nie będą wymagały więcej uwagi niż zasobna ściółka na wiosnę – podobnie jak u odmian owocujących jesienią.

OGLĄDAJ filmy i uzyskaj wskazówki na www.gardenersworld.com/prune-raspberries



Przytnij do ziemi stare brązowe pędy, które owocowały tego lata i przywiąż sznurkiem nowe, zielone pędy do podpór



Do sadzenia rozdziel główkę czosnku na pojedyncze ząbki



Posadź każdy ząbek w miejscu, które ma około 6-8 godzin słońca dziennie

Uprawiaj czosnek słoniowy

Czosnek słoniowy jest teraz czymś, co uważam za niezbędne, ponieważ ogromne ząbki dobrze rosną, dobrze się przechowują i naprawdę bardzo dobrze smakują. Każdy z nich ma wielkość części pomarańczy, ale jak na swoją wielkość jest wyraźnie delikatniejszy w porównaniu z niektórymi mocniejszymi odmianami czosnku.

Czosnek rośnie najlepiej, gdy może zapuścić swoje okazałe korzenie w przepuszczalnej, ale bogatej w substancje organiczne

ziemi i w pełnym słońcu. Sadzę ząbki w rzędach lub w szachownicy – upewniając się, że spiczasty koniec jest skierowany do góry – na głębokości około 2,5-5 cm i 15-20 cm od siebie. Następnie przykrywam poletko około 3 cm warstwą dobrego kompostu ogrodowego. Chroni to rosnące pędy (i skutecznie pogłębia sadzenie, co nigdy nie jest złe) oraz wzbogaca glebę.

Dbaj, aby wokół nie rosły chwasty i upewnij się, że wiosną, gdy rosną liście, rośliny są dobrze podlane.

SADZONKI PELARGONII

Pobierz sadzonki pelargonii, odcinając zdrowe, pozbawione kwiatów wierzchołki pędów o długości około 5-7 cm. Usuń liście z dolnej części ściętych łodyg, a następnie odetnij tuż pod węzłem. Umieść sadzonki w małych doniczkach z przepuszczalną mieszanką podłoża bez torfu i dokładnie podlej. Pozostaw w dobrze oświetlonym miejscu w pomieszczeniu, nie przykrywaj – korzenie powinny rozwinąć się w ciągu sześciu do ośmiu tygodni.

Sadzonki pelargonii powinny ukorzenie się w czasie sześciu do ośmiu tygodni



Nie zapomnij

- ☐ Usuń obumarte liście ze stawów, ale pozostaw je w pobliżu, aby umożliwić owadom powrót do wody
- ☐ Posadź cebule szachownicy kostkowej na wilgotnych, trawiastych obszarach
- ☐ Wysiej bobik na zielony nawóz w miejscach, które na zimę zostaną puste
- ☐ Pobierz sadzonki lawendy do posadzenia w żwirowym podłożu

ODWIEDŹ

www.gardenersworld.com/july-jobs po więcej sezonowych zadań i porad

Opowieści Titchmarsha



Z wielu utalentowanych artystów portretujących florę, **Alan** najbardziej zachwycą się tymi, którzy nie tylko najlepiej oddają wygląd roślin, ale też rozpalają wyobraźnię

Jaką sztukę lubisz najbardziej?

Wiem, to dość szerokie zagadnienie, ale zawsze interesuje mnie nie tylko, co ludzie mają w bibliotekach, ale też co wieszają sobie na ścianach. Jako wierny fan jednego czy dwóch magazynów wnętrzarskich (moje zainteresowanie tematem nie ogranicza się do wyboru słomianki), zawsze zastanawiam się, ile z tego, co widzę w zaprojektowanych przez projektantów wnętrzach, nastawione jest na efekt, a ile odzwierciedla czyjeś faktyczne pasje. Naturalnie jedno łączy się z drugim, bo na nasze preferencje wizualne wpływa mnóstwo rzeczy – nostalgia, upodobania kolorystyczne, zdolność barw do natychmiastowego podnoszenia na duchu oraz pragnienie zrobienia wrażenia na osobach oglądających naszą kolekcję.

Czy podziwicie na przykład dawnych mistrzów duńskich i flamandzkich, którzy malowali wazony do granic możliwości wypełnione przedstawionymi z najdrobniejszych szczegółami kwiatami na czarnym tle, czy raczej was mocno irytują, bo ich tulipany i narcyzy kwitną w tym samym czasie, co róże stulistne? Osobiście podziwiam bardziej ich technikę niż żyłkę ogrodniczą, ale odstrasza mnie cena oryginałów – bowiem wyraża się ona sześcioma cyframi (nie licząc groszy).

☞ Najlepsi malarze botaniczni tworzą magię, która sprawia, że ich wierne przedstawienia tematu w jakiś sposób ożywają ☞

Są ludzie, którzy ganią pozorną prostotę obrazów z widokami krajobrazów wiejskich, tworzonych przez Davida Hockneya na iPadzie, ale jest ich niewiele i nie jestem jednym z nich. O popularności artysty świadczy brak biletów na wystawę jego dzieł w the Royal Academy of Arts. Uwielbiam obrazy, które wywołują we mnie radość, a to właśnie czynią jego prace – są inspirującą i cieszącą grą światła i barw. Trudno tego nie docenić, gdy wracamy z wystawy sprężystym krokiem.

Jeśli chodzi o obrazy przedstawiające kwiaty, to w grę wchodzi różne czynniki. Sztuka „botaniczna” musi być wierna w każdym szczególe i już samo to może pozbawić obrazu (zwymie akwareli) jakiegokolwiek energii. Najlepsi malarze botaniczni tworzą magię, która sprawia, że ich wierne przedstawienia tematu w jakiś sposób ożywają. Są tacy, którzy mają do tego smykałkę (to dość lekceważące określenie na „wyjątkowe zdolności”) i tacy, których prace, choć technicznie poprawne, pozostają jakby przyklejone do strony.

Ten dar ma Flappy Lane-Fox, jedna z ilustratorek książki Księcia Walii zatytułowanej *The Highgrove Florilegium*, podobnie, jak szkocka akwarelistka Ann Fraser, której przedstawienie stojących w zwartym szyku irysów bródkowych wisi na jednej z naszych ścian.

Niektóre obrazy przestajemy zauważać po kilku tygodniach – ale prace tych dwóch artystek, podkreślone bładą zieloną ścianą, cieszą mnie codziennie. Niektórzy malarze kwiatów prezentują bardziej zrelaksowane podejście. Jest wśród nich Elizabeth Blackadder – jej przedstawienia pojedynczych gatunków kwiatów, często namalowanych w rzędzie na białym papierze akwarelowym, po prostu wyskakują z ram. Podobnie jest w przypadku prac Emmy Tennant, która ma wyjątkowe podejście do malarstwa – pozwala bar-

wom spływać poza kontur strączka groszku czy pierwiosnka łyszczaka w doniczce.

Patrząc z całkiem dosłownie szerzej perspektywy, mamy też artystów, którzy skupiają się na krajobrazie. Od czasów arkadyjskich krajobrazów Claude’a Lorraina, Constable’a czy Turnera, było ich wręcz bez liku. Uwielbiane są na przykład prace Erica Raviliousa i Johna Nasha – dwóch artystów z XX w., zaś spośród malarzy krajobrazu dzisiejszej doby warto śledzić poczynania Nicholasa Hely-Hutchinso-na, którego przedstawienia są jakby lekko zniekształcone perspektywą obiektywu szerokokątnego, co moim zdaniem ogromnie je wzbogaca. Uwielbiam obrazy, które przenoszą mnie gdzieś w wyobraźni – w tym przypadku do falujących łąk wzgórz nad wybrzeżem hrabstwa Dorset, gdzie po meandrującej ścieżce wędruje rudy seter, a jaskółki lecą prosto w błękitne niebo. Sami widzicie, już tam jestem.

Skończywszy szkołę z jednym egzaminem na poziomie podstawowym – z plastyki – jestem pełen podziwu dla tej konkretnej grupy artystów. Kiedyś brałem ze sobą na urlop blok papieru akwarelowego i puszkę farb, aż kilka lat temu stwierdziłem, że nieznamość podstawowych technik za bardzo mnie frustruje. Zważywszy, że ostatnią lekcję malarstwa odebrałem w roku 1964, nie powinno to dziwić. Pewnego dnia – gdy będę miał więcej czasu – znajdę kogoś, kto poprowadzi mnie za rękę od samego początku, aż będę w stanie wyprodukować obraz, który nawet jeśli nie spodoba się nikomu innemu, to ucieszy przynajmniej mnie. Do tego momentu zadowolę się podziwianiem prac artystów, których talent do przekładania natury na dzieła sztuki potrafi mnie cieszyć bez końca.



Lista zakupów



◀ Grabie wachlarzowe

Dzięki zakresowi szerokości pracy 35-52 cm doskonale nadają się do grabienia opadłych liści, ściętej trawy, filcu i innych odpadów ogrodowych. Pasują do wszystkich trzonków z serii GARDENA combisystem.
www.gardena.pl



▲ Nawóz jesienny do trawnika

Nawóz długo działający - działa 3 razy dłużej i wydajniej niż zwykły granulat. Odżywia trawnik codziennie przez 100 dni, wystarczy więc jedno nawożenie. Bogaty w mikroelementy.
www.lovethegarden.pl



◀ Koszyk Fiskars PlusTM

Doskonale sprawdzi się nie tylko przy zbiorze, ale także przenoszeniu i myciu naszych plonów. Składa się bowiem z części z durszlakiem, gdzie możemy umyć zebrane produkty, podczas gdy druga strona może posłużyć do przenoszenia lub namaczania owoców czy warzyw.
www.fiskars.pl



◀ EKO KREDA granulowana

Charakteryzuje się wysoką zawartością węgla wapnia oraz obecnością substancji próchnicznych pochodzenia organicznego, a swój ciemny kolor zawdzięcza wysokiej zawartości kwasów humusowych.
www.nawozyogrodnicze.pl

▼ Huśtawka

Cudowny dodatek do twojego domu, który umili chwile wypoczynku. Wykonana z wysokiej jakości metalowej konstrukcji oraz wytrzymałego na naprężenia sznurka, w postaci splotu. Wysokie oparcie sprawia, że można się na niej położyć i odpoczywać.
www.wisan.pl



▼ Podłoże bez torfu

Kompost zapewnia stałe źródło humusu. Nawilżacz ułatwia lepsze przyswojenie i równomierną dystrybucję wody w podłożu. Glinka wulkaniczna magazynuje wilgoć. Nawóz startowy wspomaga aklimatyzację roślin w nowym podłożu.
www.lovethegarden.pl



▲ Zasłona tarasowa Raj

Przyozdobi strefę wypoczynku, a dodatkowo, zapewni komfort, chroniąc przed promieniami słonecznymi lub deszczem. Tkanina tarasowa dostępna w szerokiej gamie kolorystycznej z możliwością uszycia na wymiar wybranych wzorów.
www.wisan.pl

MARKET OGRODNICZY



Floribunda.pl



tel. 500 037 072
www.floribunda.pl



Zielony Salonik
@zielony.salonik f Zielony -Salonik

www.zielony-salonik.pl
**STWÓRZ Z NAMI
OGRÓD**



Najbardziej inspirujący sklep
z dekoracjami do ogrodu



www.aurora-garden.pl | sale@aurora-garden.pl | 796 881 848

Katalog firm ogrodniczych

Przejrzyj naszą
bazę i dodaj
swoją firmę!



Wejdź na:
zielonyogrodek.pl/abc-ogrodnika/przydatne-namiary

REKLAMA



Cebulki kwiatowe

Tulipany, hiacynty, narcyzy i inne. Posadź jesienią, ciesz się wiosną!



SKLEP.ZIELONYOGRODEK.PL

Gardeners' World

EDYCJA POLSKA

Polska

Redaktor naczelny
Paweł Romanowski
pawel.romanowski@avt.pl

Redaktor prowadzący
Małgorzata Wójcik
malgorzata.wojcik@avt.pl

Redaktor merytoryczny
Łukasz Skop
lukasz.skop@avt.pl

Asystent wydawcy
Anna Cember
anna.cember@avt.pl

Współpracownicy
Anna Moroz-Darska, Bożka Piotrowska,
Agnieszka Nowak, Klaudia Kossowska,
Katarzyna Kaczan-Borowska,
Grzegorz Falkowski, Katarzyna
Bellingham, Małgorzata
Kalemba-Drożdż, Marta Karcz

Marketing i reklama
Marta Zaczek
marta.zaczek@avt.pl
tel. 22 257 84 76

Anna Brzywczy
anna.brzywczy@avt.pl
tel. 883 125 997

DTP
Studio Adekwatna

Prenumerata
prenumerata@avt.pl
tel. 22 257 84 22 (godz. 10:00–14:00)

Kolportaż
Paweł Gago
pawel.gago@avt.pl
tel. 22 257 84 24

United Kingdom

GARDENERS' WORLD
MANAGING DIRECTOR
Catriona Bolger

EDITOR-IN-CHIEF
Lucy Hall

ASSOCIATE EDITOR
David Hurron

BBC STUDIOS, UK PUBLISHING
CHAIR, EDITORIAL REVIEW BOARDS
Nicholas Brett

MANAGING DIRECTOR, CONSUMER
PRODUCTS AND LICENSING
Stephen Davies

COMPLIANCE MANAGER
Cameron McEwan

DIRECTOR, MAGAZINES
AND CONSUMER PRODUCTS
Mandy Thwaites

UK.publishing@bbc.com
www.bbcstudios.com

IMMEDIATE MEDIA CO LTD
CHAIRMAN
Martin Weiss

CEO
Tom Bureau

DIRECTOR OF INTERNATIONAL LICENSING
AND SYNDICATION
Tim Hudson

INTERNATIONAL PARTNERS MANAGER
Molly Hope-Seton

Adres redakcji
„Gardeners' World. Edycja Polska”
ul. Leszczyńska 11
03-197 Warszawa
tel. 22 257 84 99
www.magazyngardenersworld.pl

Źródłowe materiały publikacyjne
pochodzą z miesięcznika
brytyjskiego „Gardeners' World”.

© Copyright 2022 AVT

Mimo wszelkich starań przy
opracowaniu materiału do tego
czasopisma, wydawca nie ponosi
odpowiedzialności za jakiegol-
wiek błędy w tym czasopiśmie.

Redakcja nie ponosi
odpowiedzialności
za zamieszczone na łamach pisma
„Gardeners' World. Edycja Polska”
treści reklamowe oraz artykuły
promocyjne.



Wydawca
AVT-Korporacja Sp. z o.o.
ul. Leszczyńska 11
03-197 Warszawa tel. 22 257 84 99



Wydawnictwo AVT należy do Izby
Wydawców Prasy

Miesięcznik, nr 9/2022



Magazyn jest wydawany na licencji
brytyjskiego wydawnictwa
Immediate Media Co Ltd



oraz BBC Studios

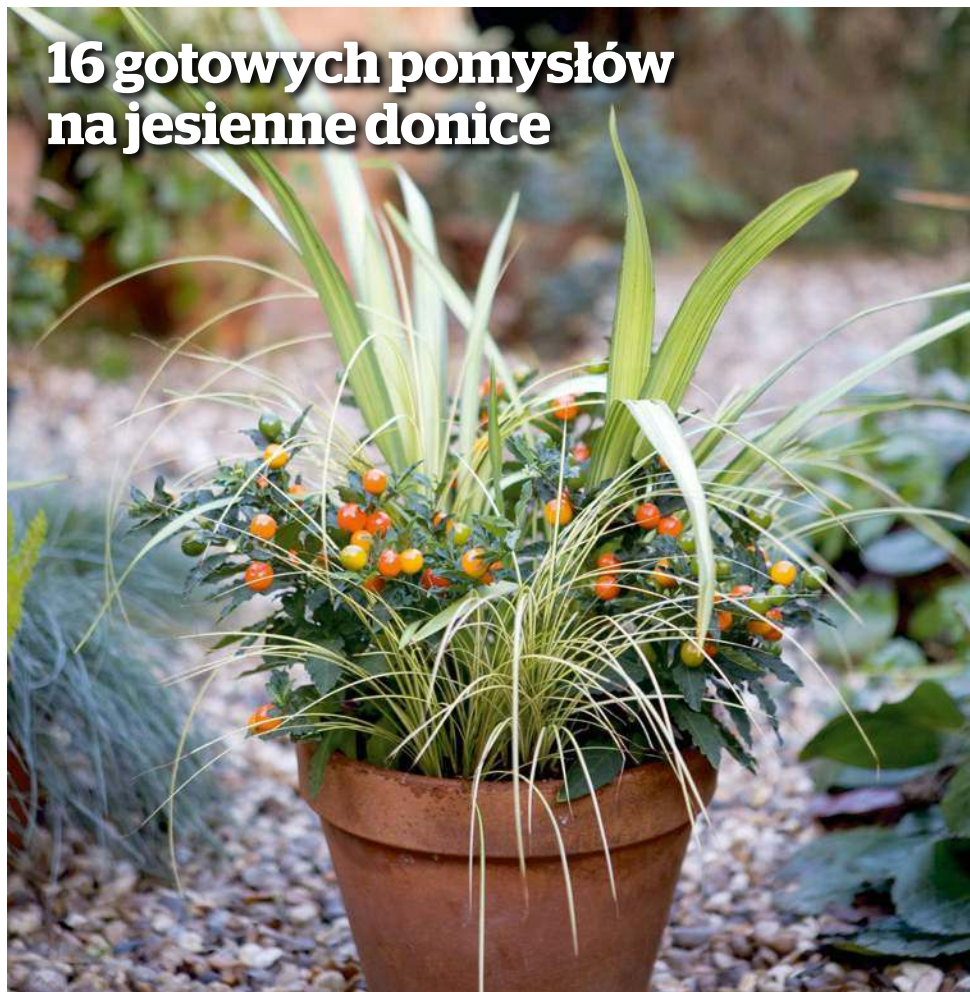
BBC Gardeners World magazine is published by AVT-Korporacja Sp. z o.o. under licence from BBC Studios, Television Centre, Wood Lane, London W12 7TQ. The Gardeners World logo and the BBC Blocks are the trade marks of the British Broadcasting Corporation. Used under licence. © Immediate Media Company Limited. All rights reserved. Reproduction in whole or part prohibited without permission.

W następnym numerze...

październikowe wydanie

w sprzedaży już pod koniec września

16 gotowych pomysłów na jesienne donice



PLUS

Rady ekspertów



Medinilla:
tajemnice
uprawy



Ciekawe dahlie
dekoracyjne



Monty dzieli się
doświadczeniem
w uprawie jabłek



na dobre
w ogrodzie!

Pełna gama
produktów do ogrodu!



Zapraszamy do oglądania serii filmów instruktażowych „z Plantą w ogrodzie”.

Na kanale YouTube systematycznie umieszczamy nowe filmy, subskrypcja pozwoli Wam być na bieżąco!



Zeskanuj QR kod!



z Plantą w ogrodzie!

Mieszanki traw, nawozy, cebule kwiatowe, podłoża, agrotekstyla,
kamienie ogrodowe, **nasiona**, akcesoria ogrodnicze

FLORA POINT



CENTRUM OGRODNICZE | OLBRZYMI WYBÓR ROŚLIN DOMOWYCH I OGRODOWYCH | PALMY | KWIACIARNIA | HOME DECOR | ZOOLOGIA | GRILLE



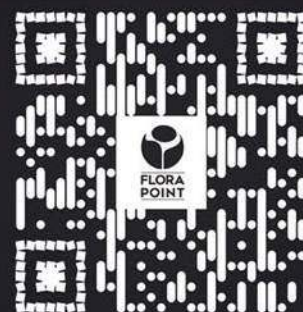
Warszawa ul. Mrówcza 212



SKLEP ONLINE

FLORAPPOINT.PL

ROŚLINY | DONICZKI | HOME DECOR



10% RABATU
NA PIERWSZE ZAKUPY
KOD: **NASTART**

UNIKALNE DONICE

Kiedy już zakupimy wymarzone rośliny, warto pomyśleć nad dodatkowymi elementami, które nie tylko podkreślą strukturę liści, ale i nadadzą charakteru całemu wnętrzu. Idealnym uzupełnieniem dla naszej „miejscowej dżungli” będą doniczki.

ZOBACZ

MONSTERY

POZNAJ OFERTĘ

FILODENDRONY

POZNAJ OFERTĘ



MEBLE
STOLIK KAWOWY
DREWNIANY OKRĄGŁY
55x40,5cm
646,00 zł

DODAJ DO KOSZYKA



MEBLE
BAREK MOTOR
170x68x183cm METAL

MEBLE
STOLIK METAL
41x42cm ŻŁOTY LL